DZIŚ DUŻO SPORTU

RADOMIAK PODEJMUJE MOTOR LUBLIN

WYNIKI I TABELE NIŻSZYCH KLAS ROZGRYWKOWYCH PIŁKI NOŻNEJ

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 237 (15 208) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 12.10.2026

REGION

Nastolatek z powiatu lipskiego dodał do zdjęcia nóż i opublikował w internecie. Z kolei 11-latek z powiatu grójeckiego miał zachęcać kolegów do przyniesienia noży do szkoły – **Strona 2**

JUTRO

Keeza klasa B grupa 1 i 2. Dziesiąta kolejka rozgrywek odbyła się w weekend 10-11 października. Wyniki i tabele

Jak reagować w przypadku ataku uzbrojonego napastnika?



zachowaj spokój



uciekaj, jeśli możesz



ostrzeż innych



broń się tylko w ostateczności



pomóż poszkodowanym



jeśli na miejsce przyjechały służby, stosuj się do ich poleceń

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Radom

Uniwersytet Radomski uroczyście zainaugurował rok akademicki. Wszystkich witał rektor profesor Sławomir Bukowski – **Strona 3**



FOT. UNIWERSYTET

Radom

Ruszył Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski. Uroczysta inauguracja i pierwsze spektakle. Potrwa do 17 października – **Strona 4**

Region

Po serii ataków o sytuacji w szkołach mówiła między innymi wicedyrektor „Baczyńskiego” Agnieszka Brzeska-Pająk – **Strona 10**



FOT. ARCHIWUM

eprasa.pl b451874ca3

POLECAMY

JUTRO: Ceny pelletu rosną jak szalone ŚRODA: Tłuszcze trans po cichu niszczą ci zdrowie

12.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Maksymilian, Witold i Marcin
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Klaudia Oronowicz-Chudzik
dziennikarz



Miało ich nie być, ale życie napisało własny scenariusz

Może jednak warto, by dzieciom zadawano trochę zadań?

Jakoś trudno mi powiedzieć, że jestem zwolenniczką całkowitego wyrzucenia zadań domowych ze szkoły. Sama pamiętam, że zawsze była w tym jakaś nutka adrenaliny. Zwłaszcza gdy odpisywało się zadanie od kolegi w szatni, a po drodze do szkoły trzeba było jeszcze uważać na pana Andrzeja Zadorożnego, nauczyciela chemii, który potrafił zaskoczyć i pozbierać zeszyty już przy wejściu. Czasem jednak udawało nam się go przechytrzyć. Zeszyty krążyły na przystanku albo w sklepie, zanim dotarliśmy do szkoły. Zdarzało się też, że pan Andrzej wpadał do tego samego sklepu i wtedy plan się sypał. No cóż, nie było wtedy AI. Sama zresztą byłam uczennicą dość praktyczną. Z polskiego chętnie dawałam odpisywać, bo język zawsze był moją mocną stroną. Z matematyki za to z przyjemnością korzystałam z cudzej pomocy. I chyba właśnie dlatego wiem, że samo zadanie domowe nie gwarantuje jeszcze, że uczeń się czegoś nauczy. Czasem nauczy się przede wszystkim tego, od kogo najlepiej pożyczyć zeszyt.

Dziś patrzę na to trochę inaczej. Nie uważam, że dzieci powinny spędzać po szkole kolejnych kilku godzin nad zeszytami. Ale podstawowe umiejętności trzeba ćwiczyć, a przed egzaminem samo „przeczytanie w szkole" może nie wystarczyć. Dziecko potrzebuje też czasu na zabawę, odpoczynek i zwyczajne nicnierobienie. Tylko że między przeciążeniem a całkowitym odpuszczeniem jest jeszcze całkiem sporo miejsca. Może więc najlepszym rozwiązaniem nie jest „zadania albo zero zadań", tylko zwyczajnie mniej, ale z sensem. Tak, żeby uczeń nie musiał wybierać między nauką a dzieciństwem, ale też żeby przed sprawdzianem nie odkrywał nagle, że tabliczka mnożenia jednak nie nauczy się sama. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
11°C/5°C

jutro
11°C/4°C

POWIAT LIPSKI

Dodał do zdjęcia nóż i opublikował w sieci. Policjanci zatrzymali nastolatka

Izabela Kozakiewicz

Nastolatek z powiatu lipskiego dodał do zdjęcia nóż i opublikował w internecie. Policjanci szybko dotarli do „żartownisia". Trafi przed sąd.

15-latek zrobił zdjęcie przypadkowej osobie, a następnie przerobił je, dodając do wizerunku mężczyzny nóż zamiast telefonu. Zdjęcie wywołało niepokój wśród internautów. Nastolatek szybko został ustalony i namierzony przez lipskich policjantów. Teraz jego sprawą zajmie się sąd.

Poważne konsekwencje będzie miał głupi żart 15-latka z powiatu lipskiego. W ostatnich dniach, kiedy dochodziło do ataków nożowników, chłopak „zabłysnął" publikując zmanipulowane zdjęcie.

- 15-latek wykorzystał zdjęcie zrobione przypadkowej osobie, a następnie przerobił je, dodając do wizerunku mężczyzny nóż zamiast telefonu. Tak przygotowany obraz opublikował w internecie. Materiał szybko zaczął się rozprzestrzeniać, wzbudzając niepokój i wywołując reakcje osób, które o krążącej w sieci fotografii zdecydowały się powiadomić policjantów - informuje starsza aspirant Monika Karasińska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.



FOT. POLICJA LIPSKO

Zmanipulowane zdjęcie.

Policjanci poważnie potraktowali zgłoszenie. W rejon wskazanego miejsca skierowano patrole, aby zweryfikowały zagrożenie, które jak się okazało w tej sytuacji nie istniało.

Policjanci z Lipska ustalili autora publikacji, zabezpieczyli jego telefon, na którym za pomocą sztucznej inteligencji wygenerował zdjęcie przypadkowego mężczyzny. 15-latka przesłuchano w obecności rodziców, zgromadzony materiał zostanie przekazany do sądu rodzinnego i nieletnich.

Policjanci apelują do młodzieży i wszystkich użytkowników internetu:

nie publikujcie i nie udostępniajcie materiałów, których autentyczności nie sprawdziliście,

nie twórzcie fałszywych treści przedstawiających rzekome zagrożenia, nawet jeśli mają być tylko żartem,

pamiętajcie, że obraz lub nagranie wygenerowane przez AI może zostać odebrane jako prawdziwe zdarzenie,

nie rozpowszechniajcie niezweryfikowanych informacji. Fałszywy alarm to nie niewinny żart. Może wywołać strach, zaangażować policjantów i inne służby, a także odciągnąć ich uwagę od osób, które rzeczywiście potrzebują pomocy.

- Celowe wywołanie niepotrzebnej czynności instytucji publicznej skutkuje odpowiedzialnością prawną - przypomina starsza aspirant Monika Karasińska.

POWIAT GRÓJECKI

11-latek miał zachęcać kolegów do przyniesienia noży do szkoły

Julia Sosnowska

11-letni uczeń z powiatu grójeckiego miał zachęcać kolegów do przyniesienia noży do szkoły. Policja potraktowała sprawę bardzo poważnie.

Funkcjonariusze zabezpieczyli sprzęt elektroniczny dziecka, a sprawa trafi do sądu rodzinnego.

Jak podaje Komenda Wojewódzka Policji z siedzibą w Radomiu, dzieci podczas lekcji poinformowały nauczycielkę o wiadomości, jaka pojawiła się na grupie klasowej. Z jej treści miało wynikać, że jeden z uczniów namawiał kolegów do przyniesienia do szkoły ostrych narzędzi.

Tego dnia, w piątek, 9 października, 11-latka nie było w szkole. Po otrzymaniu informacji o wiadomościach, ojciec zabrał chłopca i przyjechał do placówki, aby wyjaśnić sytuację.

Policjanci natychmiast podjęli czynności. Przesłuchali świadków, między innymi ojca dziecka oraz nauczycielki. Funkcjonariusze przeszukali również miejsce zamieszkania chłopca i zabezpieczyli telefon komórkowy, tablet oraz laptop.

Ze względu na dobro dziecka nie podajemy nazwy szkoły - przekazał młodszy aspirant Piotr Pokorski z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. Po zakończeniu czynności materiały zostaną przekazane do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Grójcu. To sąd zdecyduje o dalszym postępowaniu w sprawie.

eprasa.pl b451874ca3

RADOM

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Radomskim. Wielka uroczystość i wielu gości

W piątek, 9 października w Auli Głównej Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego przy ulicy Chrobrego 31A odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2026/2027. Był „Gaudeamus" i medale

Aleksandra Majchrzak

Przed główną uroczystością inaugurującą rok akademicki odprawiono mszę świętą w intencji społeczności Uniwersytetu Radomskiego, która ozpoczęła się o godzinie 10. w radomskiej katedrze.

W inauguracji roku akademickiego uczestniczyli zaproszeni goście, między innymi Konrad Frysztak, radomski poseł i przewodniczący struktur Koalicji Obywatelskiej w Radomiu, Bartosz Bednarczyk, wiceprezydent Radomia, Patryk Fajdek, wicewojewoda mazowiecki, Marek Solarczyk, biskup radomski, ksiądz Krzysztof Ćwiek, proboszcz parafii katedralnej w Radomiu, Bożenna Pacholczak, prezes zarządu Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu oraz Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego.



FOT. ALEKSANDRA MAJCHRZAK

Uniwersytet Radomski zainaugurował rok akademicki 2026/2027.

Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymały Magdalena Paździor z Wydziału Ekonomii i Finansów oraz Monika Żuchowska-Grzywacz z Wydziału Prawa i Administracji. Medalami imienia Kazimierza Pułaskiego uhonorowano Patryka Fajdka, wicewojewodę mazowieckiego, Jacka Rosę, radcę-ministra Ambasady RP w Irlandii, Waldemara Wołowca, Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu, Roberta Janika, Komendanta Miejskiego Policji w Radomiu oraz Zygmunta Warszę, byłego dziekana Wydziału Transportu Uczelni.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu państwowego. Następnie głos zabrał rektor Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego, profesor doktor habilitowany Sławomir Bukowski witając zgromadzonych gości i przedstawiając najważniejsze założenia na nowy rok akademicki.

- Inauguracja jest jednym z najważniejszych momentów w życiu naszej wspólnoty akademickiej. Łączy tradycję z przeszłością, pozwala spojrzeć na drogę, którą już przebyliśmy. Ale przede wszystkim każe nam zastanowić się nad tym, dokąd zmierzamy - mówił rektor Uniwersytetu Radomskiego Sławomir Bukowski.

Następnie odbyła się immatrykulacja, czyli uroczyste przyjęcie nowych studentów do społeczności akademickiej. Podczas inauguracji odśpiewano również pieśń „Gaude Mater Polonia". W dalszej części odbyły się przemówienia okolicznościowe oraz wystąpienie przedstawiciela Samorządu Studentów. W programie inauguracji znalazł się wykład inauguracyjny doktora habilitowanego inżyniera Przemysława Motyla, profesora Uniwersytetu Radomskiego. Wystąpienie zatytułowano „Uniwersytet w dobie algorytmów, między obliczem a świadomością".

Uroczystość zakończyło wykonanie przez Chór Uniwersytetu pieśni „Gaudeamus igitur", tradycyjnie związanej z inauguracjami roku akademickiego.

AKCJA SPECJALNA PLEBISCYT ZNAKOMITOŚĆ ROKU DOZ.PL 2026

0011589601

Twoi faworyci mogą zdobyć Znakomitość Roku. **Zagłosuj w Plebiscycie DOZ.pl**

Lubisz sportowe wyzwania, dbasz o hollywoodzki uśmiech, a po intensywnym dniu marzy Ci się strefa zen? Jeśli tak, to na pewno masz ulubione produkty, które pomagają ci dbać o siebie. Sprawdź, czy twoi faworyci znaleźli się wśród nominowanych w Plebiscycie Znakomitość Roku DOZ.pl. Do 13 października 2026 roku możesz wybrać spośród 420 produktów i zdecydować, które otrzymają wyróżnienie. Za głosy we wszystkich 16 kategoriach otrzymasz kod rabatowy 15 zł do wykorzystania w aplikacji DOZ.pl przy zakupach za minimum 150 złotych.





Z kosmetyczki na listę laureatów

Każdy z nas ma ulubione, sprawdzone produkty, po które sięga bez wahania. Nasze codzienne wybory i osobiste doświadczenia, którymi dzielimy się z bliskimi, mają ogromną wartość – w końcu szczere polecenie jest dziś na wagę złota. Teraz swoimi rekomendacjami można podzielić się, oddając głos w Plebiscycie Znakomitość Roku.

Wybierz z nami najlepsze produkty

To już trzecia edycja wydarzenia, w którym użytkownicy DOZ.pl wybierają produkty i linie produktowe zasługujące ich zdaniem na wyróżnienie. W 16 kategoriach tytuł Znakomitość Roku DOZ.pl otrzymają produkty z największą liczbą głosów. Zagłosuj na swoich faworytów. Wśród nominacji znajdziesz produkty do pielęgnacji twarzy, włosów i ciała oraz propozycje związane z codziennym dbaniem o siebie. „Blask twarzy", „Po włosku do piękna" i „Boskie Ciało" to kategorie, od których mogą zacząć miłośnicy pielęgnacji. Osobne kategorie obejmują z kolei całe linie produktowe, m.in. „Mistrzowska Linia Kosmetyczna", „Mistrzowska Linia Uroda", czy „Mistrzowska Linia Maluch".

16 głosów i kod rabatowy

Głosować możesz na komputerze, telefonie lub tablecie, wchodząc na stronę doz.pl/plebiscyt. Możesz też zainstalować aplikację mobilną DOZ.pl. Jeśli wskażesz faworytów we wszystkich 16 kategoriach, otrzymasz indywidualny kod rabatowy o wartości 15 zł. Wykorzystasz go do 27 października 2026 roku w aplikacji mobilnej DOZ.pl przy zamówieniu za minimum 150 zł. Rabat obowiązuje na zasadach określonych w regulaminie dostępnym na stronie: doz.pl/regulaminy

Do głosowania w Plebiscycie DOZ.pl zachęcają znane twarze ze świata sportu, telewizji i Internetu. Wśród ambasadorów tegorocznej edycji są m.in. Julia Kuczyńska, Krzysztof Ibisz, Adam Kszczot, Anna Dec, Marta Żmuda-Trzebiatowska i Olga Bołądź. Laureatów poznamy 27 października podczas gali finałowej. Dzień później wyniki pojawią się na stronie Plebiscytu i w aplikacji DOZ.pl. Zanim to nastąpi, zdecyduj, komu przyznasz swoje głosy. Sprawdź nominacje na doz.pl/plebiscyt i zagłosuj do 13 października.

Materiał reklamowy w ramach kampanii @doz.pl: Przyszłość zależy od Ciebie!



eprasa.pl b451874ca3

RADOM

Radom Expo 2026. Roboty, mini samochody, ciekawe pokazy, broń i inne atrakcje

Izanela Kozakiewicz, DO

W piątek i sobotę, 9 i 10 października w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu odbywały się targi Radom Expo.

To była rekordowa edycja Radom Expo. Wystawiało się około 100 firm, instytucji i szkół. W prezentacji potencjału gospodarczego miasta brali udział przedstawiciele wielu branż takich jak: automatyka i budowa maszyn, branża metalowa, spożywcza, budowlana, IT, skórzana, chemiczno-kosmetyczna czy motoryzacyjna.

W piątek, 9 października oficjalnego otwarcia targów dokonali przewodniczący Rady Miejskiej Mateusz Tyczyński oraz Bartosz Bednarczyk, wiceprezydent Radomia i Rafał Górski, sekretarz miasta.

W trakcie piątkowego wydarzenia odbywały się między innymi debaty pokazy i prezentacje. Można było poznać ofertę Uniwersytetu Radomskiego oraz radomskich szkół.

Specjalny pokaz musztry paradnej dali uczniowie Kompani Reprezentacyjnej Szkół imienia 72 Pułku Piechoty w Radomiu. Z kolei uczennice Zespołu Szkół Spożywczych i Hotelarskich zaprezentowały swoje umiejętności w języku migowym. Można tu było zobaczyć jak robi się sushi i spróbować jak smakuje maki z kalafiora. Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego Hubala wykonywali fryzury i makijaże.

Uniwersytet Radomski prezentuje swoje wydziały, ale i koła naukowe. Byli między innymi przedstawiciele Studenckiego Koła Naukowego Dron-K z Wydziału Mechanicznego. Ich zdalnie sterowany pojazd zgrabnie przemieszczał się między wystawcami i gośćmi budząc zainteresowanie.

W hali rozstawił się też klub WR Drift RC z driftowozami, czyli sterowanymi zdalnie modelami samochodów.

W sobotę Radom Expo otworzyło się na wszystkich mieszkańców. Po piątkowym dniu skierowanym przede wszystkim do uczniów i studentów przyszedł czas na odwiedzających indywidualnych, rodziny oraz osoby zainteresowane lokalnym rynkiem pracy.

Czwarta edycja wydarzenia odbywała się pod hasłem „Przemysł - Edukacja - Rozwój".

Jednym z punktów przyciągających uwagę było stoisko Fabryki Broni „Łucznik" w Radomiu. Zwiedzający mogli zobaczyć karabinki MSBS GROT i BERYL oraz pistolet VIS 100, czyli produkty związane z wieloletnią tradycją radomskiego przemysłu zbrojeniowego.

Sporo emocji wzbudziły także prezentacje przygotowane przez Wydział Mechaniczny Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego. Wśród atrakcji znalazły się kroczący robot oraz studencki pojazd elektryczny. To przykład tego, jak wiedza zdobywana na uczelni przekłada się na praktyczne projekty techniczne.

Duże ekspozycje przygotowali również przedstawiciele Radomskiego Klastra Metalowego i Grupy KPS, w tym KPS Food. Wystawcy prezentowali swoje rozwiązania zarówno wewnątrz hali, jak i na zewnątrz obiektu.

Przed halą można było zobaczyć między innymi maszyny rolnicze i samochody. Dzięki temu targi pokazują nie tylko gotowe produkty, lecz także różnorodność branż i technologii rozwijanych w regionie radomskim.

Radom Expo było okazją do poznania firm, które tworzą lokalną gospodarkę, ale również do przyjrzenia się możliwościom rozwoju zawodowego.



FOT. DAWID OWCZAREK

Przygotowane na Radom Expo 2026 stoiska cieszyły się dużym zainteresowaniem odwiedzających. Tak było w sobotę,

RADOM

17. Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski w Teatrze Powszechnym w Radomiu

17. Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski rozpoczął się w sobotę, 10 października w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Potrwa do 17 października.

Izabela Kozakiewicz



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Przy wypełnionej po brzegi widowni na dużej scenie zainaugurowany został XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski.

Na początek widzowie zobaczyli spektakl „Przeciw..." w reżyserii Mikołaja Grabowskiego. Wieczorem odbyło się oficjalne otwarcie festiwalu.

- Tylu wielkich fanów Gombrowicza w jednym miejscu dawno nie widziałem. Spotykamy się tu, ja w oficjalnym uniformie gospodarza, państwo przyodziani w te odświętne nastroje i wszyscy mamy nadzieję, że uda nam się uwięzić nieuchwytnego ducha Witolda Gombrowicza w sztywnych ramach teatralnego festiwalu. Życzę państwu spektakli drapieżnych, niewygodnych i takich, które skutecznie zepsują nam samopoczucie - mówił otwierając 17. Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski Jarosław Rabenda, dyrektor Teatru Powszechnego w Radomiu.

Jarosław Rabenda odczytał też list od Rity Gombrowicz, wdowie po pisarzu, patronie radomskiego festiwalu.

- Cieszmy się, że mamy teatr w Radomiu, że mamy ten festiwal gombrowiczowski - mówił Bartosz Bednarczyk, wiceprezydent Radomia podczas otwarcia wydarzenia.

Po części oficjalnej widzowie obejrzeli konkursowy spektakl „Ferdydurke" Teatru imienia Juliusza Osterwy z Gorzowa Wielkopolskiego.

17. Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski potrwa do soboty, 17 października. W konkursie znalazło się 10 spektakli, w tym dwa zagraniczne z Macedonii Północnej i Argentyny. Na deskach Teatru Powszechnego w Radomiu będzie można zobaczyć między innymi przedstawienia w wykonaniu zespołów Teatru Wierszalin z Supraśla, Teatr imienia Juliusza Osterwy z Lublina czy Och-Teatru z Warszawy.

Festiwal to nie tylko spektakle konkursowe. W programie znalazła się m.in. debata literacka „Dlaczego Gombrowicz nie chodził do teatru?", wystawa plakatów gombrowiczowskich, czy czytanie performatywne. Każdego dnia po przedstawieniach będzie działało Studio Festiwalowe prowadzone przez Tomasza Domagałę. Rozmowy z aktorami i twórcami będą transmitowane w internecie.

Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski odbywa się w Radomiu nieprzerwanie od 1993 roku, co dwa lata. Pierwsza edycja odbyła się w 1993 roku z inicjatywy ówczesnego dyrektora Teatru Powszechnego Wojciecha Kępczyńskiego. Od początku festiwal poświęcony jest twórczości Witolda Gombrowicza, a jego głównym przedmiotem zainteresowania są teatralne realizacje jego utworów przygotowywane przez polskie i zagraniczne teatry.

Od VIII edycji, która odbyła się w 2008 roku, festiwal ma formę konkursu. W kolejnych edycjach w Radomiu występowały zespoły między innymi z Argentyny, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Belgii, Węgier, Ukrainy, Słowacji, Litwy, Hiszpanii i Japonii.

RADOM

Policjanci pomogli 61-latkowi w kryzysie

Oprac. Anna Bilska

Szybka reakcja, uważna rozmowa i zdecydowane działanie pozwoliły pomóc 61-letniemu mężczyźnie przeżywającemu kryzys emocjonalny.

Do zdarzenia doszło w piątek, 9 października. Do Wydziału Kontroli Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu zadzwonił mężczyzna, który potrzebował pomocy. Podczas rozmowy z policjantem, trwającej ponad półtorej godziny, okazało się, że znajduje się w kryzysie emocjonalnym.

Kiedy 61-latek zadzwonił ponownie, rozmowę z nim przejęła pracownica Policji. W tym czasie funkcjonariusze ustalili dane mężczyzny oraz adres jego zamieszkania. Na miejsce skierowano patrol.

Pracownica Policji przez cały czas podtrzymywała kontakt z mężczyzną, starając się zapewnić mu wsparcie do chwili przyjazdu funkcjonariuszy. Gdy 61-latek poinformował, że ktoś puka do drzwi, zachęciła go, by je otworzył i pozwolił wejść policjantom, którzy przyjechali, aby mu pomóc.

Na miejscu interweniowali funkcjonariusze Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu. Policjanci zaopiekowali się mężczyzną i wezwali karetkę pogotowia. Zespół ratownictwa medycznego przewiózł 61-latka do szpitala.

Ta sytuacja przypomina, jak ważne są uważność, empatia i szybka reakcja, gdy ktoś zmaga się z trudnościami emocjonalnymi. Kryzys może dotknąć każdego.

eprasa.pl b451874ca3

RADOM

Pogrzeb Jolanty Skoczylas, cenionej dyrektor Budowlanki

Izabela Kozakiewicz

Pogrzeb Jolanty Skoczylas, cenionej nauczycielki, wieloletniej dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Radomiu odbył się w sobotę, 10 października w radomskiej farze. W ostatnim pożegnaniu uczestniczyli bliscy zmarłej, przyjaciele i znajomi, ale też przedstawiciele Budowlanki, jej dawni współpracownicy, byli uczniowie.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Jolanta Skoczylas od 1991 roku była związana z radomską „Budowlanką". Od 2002 roku przez 20 lat była jej dyrektorem.

Jolanta Skoczylas zmarła 6 października. Jej śmierć wywołała poruszenie w radomskim środowisku edukacyjnym. Od 1991 roku była związana z radomską „Budowlanką". W 2002 roku objęła stanowisko dyrektora szkoły i kierowała nią przez kolejne 20 lat, do 2022 roku.

Jej praca przypadła na okres intensywnego rozwoju szkoły. „Budowlanka" w tym czasie wzmacniała współpracę z przedsiębiorstwami budowlanymi oraz rozwijała kształcenie praktyczne i dualne. W 2022 roku Jolanta Skoczylas zakończyła pracę na stanowisku dyrektora. W tym samym roku otrzymała Medal Prezydenta Miasta Radomia za zasługi dla lokalnej edukacji.

Społeczność Zespołu Szkół Budowlanych wspomina ją jako osobę cierpliwą, wyrozumiałą i dzielącą się wiedzą, także życiową. W pożegnaniu podkreślono jej zaangażowanie, fachową wiedzę, obowiązkowość, solidność i życzliwość. Zwrócono również uwagę na jej rzetelność, pasję, determinację oraz wrażliwość na potrzeby uczniów i współpracowników.

KRÓTKO

Radom

Od poniedziałku remont ulicy Limanowskiego

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu zapowiedział rozpoczęcie prac związanych z wymianą nawierzchni na kolejnym odcinku ulicy Limanowskiego. Roboty będą prowadzone od poniedziałku, 12 października, na fragmencie między ulicą Wałową a Rondem Kisielewskiego. Dla kierowców przygotowano rozwiązanie, które ma ograniczyć utrudnienia w ciągu dnia. Prace będą rozpoczynać się dopiero od godziny 18, dzięki czemu w godzinach największego natężenia ruchu przejazd ulicy Limanowskiego ma odbywać się bez przeszkód, ale kierowcy muszą liczyć się ze zwężeniem jezdni i czasowymi utrudnieniami. **JS**

Gmina Goszczyn

Samochód osobowy zderzył się z łosiem

Do wypadku na ekspresowej trasie S7 doszło w sobotę, 10 października rano. Kilka minut po godzinie 9 na wysokości miejscowości Józefów w gminie Goszczyn, na pasie ruchu w kierunku Radomia samochód osobowy zderzył się z łosiem, który nagle wbiegł na jezdnię. Kierowcę samochodu karetka zabrała do szpitala na badania. Łoś nie przeżył zderzenia. Na miejscu zdarzenia pracowali strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej w Grójcu (dwa wozy) oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w Goszczynie i Długowoli, a także policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu. **IK**

Radom

Mężczyzna potrącony na pasach. Był nietrzeźwy

W czwartek, 8 października, po godzinie 11 przy skrzyżowaniu ulic Kusocińskiego i Miłej kierujący samochodem marki Toyota potrącił 41-letniego mężczyznę, który znajdował się na przejściu dla pieszych. Jak poinformowała Justyna Jaśkiewicz, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Radomiu kierowca Toyoty był trzeźwy. Badanie wykazało natomiast, że 41-letni pieszy znajdował się pod wpływem alkoholu. Mężczyzna został przewieziony do szpitala na badania. Po ich wykonaniu opuścił placówkę. Kierowca nie odniósł obrażeń. **AM**

MATERIAŁ INFORMACYJNY NFOŚiGW

0011590287

Polskie samorządy walczą o bezpieczniejsze jutro

Przed Polską stoi wielkie wyzwanie: dostosowanie się do zmian klimatu, niepewności dostaw i wysokich cen energii. Ważną rolę pełnić będą polskie samorządy. O tym, jak tworzyć bezpieczny, lokalny system energetyczny i jak uodpornić się na zmiany klimatyczne rozmawiali w Poznaniu podczas konferencji Local Trends samorządowcy, przedstawiciele władz centralnych i specjaliści z całej Polski, w tym Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Mamy wrażenie, że energia po prostu będzie. A biorąc pod uwagę to, co się dzieje na świecie, np. zerwane są łańcuchy dostaw, może się okazać się, że będzie strasznie droga, a może jej nawet brakować. Rozwijanie naszej lokalnej energetyki to nasz interes narodowy, to nasz prawdziwy patriotyzm – podkreśla Sławomir Ćwik, wiceminister klimatu.

Kluczową rolę w budowaniu lokalnego bezpieczeństwa energetycznego odgrywają samorządy, które coraz częściej inwestują w ograniczanie zużycia energii oraz rozwój odnawialnych źródeł energii.



Prezes NFOŚiGW, Dorota Zawadzka-Stępniak

– Samorządy powinny myśleć i planować długofalowo, i patrzeć na transformację energetyczną, niskoemisyjną w kontekście wielu zmian – zauważa prezes Narodowego Funduszu, Dorota Zawadzka-Stępniak.
– Ona powinna się zaczynać od inicjatyw oddolnych. Z naszych rozmów z samorządami wynika ogromna potrzeba wsparcia ich w działaniach ukierunkowanych na poprawę efektywności energetycznej. Koszty energii dla budynków publicznych szkół, szpitali itp. są tak duże, że samorządy coraz bardziej świadomie podejmują takie inwestycje. I my takie programy samorządom oferujemy.

Społeczności i magazyny budują naszą odporność

Ważnym elementem lokalnej transformacji energetycznej stają się społeczności energetyczne oraz magazyny energii,

– W kraju działa już blisko 900 lokalnych spółdzielni energetycznych. Jeszcze niedawno samorządy zadawały sobie pytanie, po co mają to robić – energetyki nie ma w zadaniach własnych gmin. Dziś szukają miejsca na wiatrak czy gminną biogazownię, na każdym forum samorządowym dyskutują, co zrobić. Bo spółdzielnia nie jest tylko dla zaspokojenia potrzeb energetycznych samorządów czy spółek gminnych, ale jest świetnym rozwiązaniem do tego, żeby sprzedawać tanio prąd mieszkańcom – tłumaczy Paweł Łapacz, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. – Naszym zadaniem jest to odpowiednio ukierunkować.

Wsparcia w tym zakresie potrzebuje cały system energetyczny, w tym coraz



popularniejsze spółdzielnie energetyczne. Rozwiązanie kwestii magazynowania taniej energii z farm fotowoltaicznych powinno obniżyć rachunki za prąd każdego mieszkańca kraju.

– Kolejnym zadaniem jest kwestia magazynowania energii. Przy produkcji energii ze źródeł odnawialnych – czy na poziomie gospodarstw domowych, czy wyższym -potrzebne jest magazynowanie tej energii, kiedy ona jest po prostu najtańsza. Stąd też oferujemy programy na magazynowanie energii, trochę jako element polegający na uelastycznieniu systemu, ale również zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego – dodaje prezes Zawadzka-Stępniak. – Były 4 mld zł na duże magazyny. Teraz uruchamiamy miliard złotych na magazyny domowe, bo widzimy w nich naprawdę ważny element systemu. Widzimy też ogromny potencjał w magazynach ciepła. To rynek, który się jeszcze nie rozwinął i nabór na takie magazyny chcemy jeszcze w tym roku ogłosić – dodaje prezes NFOŚiGW.

Zmiany klimatu kolejnym wyzwaniem

Na tym wyzwania, przed którymi stoją samorządy w dobie zmian klimatycznych, zdaniem Doroty Zawadzkiej-Stępniak nie kończą się.

– Widzimy ogromne potrzeby w budowaniu lokalnej odporności, zarówno jeśli chodzi o mitygację, czyli ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, ale również adaptację do zmian klimatu. Mamy do czynienia z coraz większymi wyzwaniami związanymi z nieprzewidywalnymi opadami, powodziami, wysokimi temperaturami i suszą. Mamy na ten cel ponad 10 miliardów złotych – przypomina Dorota Zawadzka-Stępniak. – Stąd takim trzecim niezwykle ważnym obszarem, który wspieramy, to działania adaptacyjne. Budowa zielono-niebieskiej infrastruktury – do zbierania wody deszczowej, mała retencja, renaturyzacja, zieleń miejska itp. – mają ogromny wpływ na przykład na ograniczenie średniej temperatury w miastach.

– Oferujemy oczywiście wsparcie finansowe, natomiast potrzebne są dobre projekty, przemyślane, wynikające z szerszej strategii, więc oferujemy też od dłuższego czasu wsparcie doradcze dla naszych beneficjentów. Jako Narodowy Fundusz – a myślę, że mogę powiedzieć to w imieniu całego systemu funduszy – chcemy pełnić nie tylko rolę finansową, ale też centrów kompetencji i wsparcia doradczego dla państwa, dla samorządów. I zachęcam wszystkich do tego, żeby z tego wsparcia skorzystać – mówi prezes NFOŚiGW.

eprasa.pl b451874ca3

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 kosztuje nie więcej niż 6,97 zł, benzyny 98 – 7,85 zł, a oleju napędowego 8,06 zł

O TYM SIĘ MÓWI

Ataki uczniów-nożowników. Szkoły wciąż pod ścisłą kontrolą

Sto siedemnaście zatrzymanych osób. Zabezpieczone noże, maczety, pistolety na kulki, butelki z benzyną, śrubokręty, młotki, które młodzież próbowała wnosić do szkoły

Dorota Kowalska

Ostatnie wydarzenia w polskich szkołach – ataki nastolatków na swoich kolegów, nauczycieli i pracowników placówek, wielu rannych, jedna ofiara śmiertelna – zmobilizowały nie tylko służby, ale samych rodziców i uczniów.

Przypadki ze sobą niepowiązane

W niedzielę w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyła się specjalna odprawa z udziałem ministrów i służb.

– Dziś też są kontrole w szkołach i okolicach. Będziemy kontynuować te prace w kolejnych dniach – zapowiedział Donald Tusk.

W trakcie odprawy premier podkreślił, że „nie mamy do czynienia z żadną zorganizowaną na dużą skalę grupą ludzi (...), którzy mają plan, aby tworzyć poczucie zagrożenia".

– To są bardzo często zachowania spontaniczne, wynikające głównie z aktywności w sieci – tłumaczył Tusk. Dodał, że w ostatnich latach zarówno w Polsce, jak i na całym świecie odnotowywany jest wzrost „fascynacji przemocą". W sieci aktywna jest chociażby grupa młodych ludzi poszukujących treści nazistowskich związanych z przemocą z czasów II wojny światowej. Zdaniem premiera to groźne zjawisko



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Krzysztof Gawkowski, Donald Tusk i Marcin Kierwiński podczas odprawy w siedzibie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

cywilizacyjne, bo przemoc pojawia się w coraz bardziej widoczny sposób także w grach popularnych zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

Również Marcin Kierwiński, szef MSWiA potwierdził, że w przypadku czterech najgłośniejszych przypadków aktów agresji z ostatniego tygodnia, służby nie znalazły „jakichkolwiek związków pomiędzy tymi przypadkami". Nie wydaje się, żeby te osoby w jakikolwiek sposób się kontaktowały, choć śledczy cały czas to sprawdzają.

– Mamy do czynienia z bardzo ponurą modą na przemoc. W bardzo wielu miejscach mamy sygnały, że rodzice włączają się w akcje kontrolowania, co oglądają ich dzieci w sieci – mówił szef rządu.

Zatrzymani to głównie nastolatkowie

Marcin Kierwiński poinformował, że w ostatnich dniach skontrolowano prawie 65 tys. placówek oświatowych, zatrzymano 117 osób. W akcji brało udział blisko 40 tys. policjantów.

– Sprawy kierowane są do prokuratury lub sądów rodzinnych. Zatrzymane osoby są głównie w wieku 13-19 lat. Choć zdarzały się osoby młodsze – przekazał.

Minister Kierwiński zapowiedział, że stan kontroli w szkołach będzie „utrzymywane, do kiedy będzie to potrzebne".

Na odprawie głos zabrał również komendant główny policji gen. Marek Boroń. Wiadomo, że podczas przeszukań w domach młodych ludzi mundurowi zabezpieczyli 110 niebezpiecznych przedmiotów: noże, maczety, pistolety na kulki, butelki z benzyną, zaostrzone przedmioty, śrubokręty, młotki. Takie przedmioty młodzież próbowała wnosić do szkoły.

Obecny na naradzie minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski podkreślił, że od czwartku służby działają w trybie alarmowym.

– Wszystkie aktywności, które pojawiają się w sieci, bez względu na to, czy dotyczą naśladownictwa, czy rosnącego zainteresowania subkulturami związanymi z grupami zbrodniczymi, są monitorowane i zgłaszane bezpośrednio policji – mówił.

Minister poinformował, że w ostatnich godzinach zablokowano konta gloryfikujące sprawcę czwartkowej zbrodni. Zaapelował, by nie tworzyć podobnych profili i nie naśladować sprawcy. **PAP**

WARSZAWA

Planowano zamach na premiera i wicepremiera?

oprac. Karolina Wrońska

– Mówimy o dużym prawdopodobieństwie spełnienia tych gróźb – powiedział w niedzielę rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, odnosząc się do informacji służb o planowanym zamachu na premiera Donalda Tuska i wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Karolina Gałecka, rzeczniczka MSWiA, przekazała, że informacja o potencjalnym zamachu trafiła do policji od Służby Ochrony Państwa.

– Oni pierwsi weryfikują te informacje, zebrane informacje przekazują do policji. Policja swoimi źródłami, swoimi kanałami, próbuje to wyjaśnić, zweryfikować i uprawdopodobnić. Mówimy o dużym prawdopodobieństwie spełnienia tych gróźb – zastrzegł Dobrzyński. Przekazał, że dalsze czynności, które będą podejmować służby, zostały ustalone podczas niedzielnego spotkania. – Sprawę traktujemy niezmiernie, wręcz śmiertelnie poważnie – dodał. **PAP**

GORZÓW WIELKOPOLSKI

Bosak proponuje „tachografy" dla lekarzy

oprac. Karolina Wrońska

Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak przedstawił w sobotę pomysły, jakie ma Konfederacja na poprawę sytuacji w ochronie zdrowia.

Podczas konferencji w Gorzowie Wlkp. Bosak mówił, że aby realnie kontrolować pracę lekarzy, na dyżurach powinny zostać wprowadzone „tachografy" dla medyków. Przypomniał, że Konfederacja postuluje także zwiększenie liczby miejsc na studiach medycznych, a w szczególności specjalizacjach lekarskich.

– System szkolnictwa wyższego lekarskiego musi szkolić w pierwszej kolejności lekarzy dla Polaków. Jak się popatrzy na zdjęcia niektórych nowych roczników na wydziałach lekarskich, to można się zastanowić, czy to jakaś międzynarodowa szkoła założona przez ONZ, czy to polska uczelnia – powiedział Bosak.

Dodał, że lekarze, którzy wyemigrują, powinni być zobowiązani do zwrotu kosztów ich wykształcenia na polskich uczelniach. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Policja poszukuje sprawcy ataku z nożem w autobusie

Stołeczna policja poszukuje nożownika, który w sobotę późnym wieczorem zaatakował dwie osoby w autobusie na Bielanach. Policja otrzymała zgłoszenie o godz. 23.23 w sobotę, że w autobusie miejskim linii 755 doszło do ataku nożownika. Poszkodowani zostali dwaj mężczyźni, którzy z niezagrażającymi życiu ranami trafili do szpitala. Policjanci wstępnie wytypowali sprawcę, trwają jego poszukiwania.

Wielkopolskie

Kierowca potrącił dwie rowerzystki. Jedna nie żyje

W niedzielny poranek 20-letni kierowca w miejscowości Ziemin (pow. grodziski, woj. wielkopolskie) potrącił dwie prawidłowo jadące poboczem rowerzystki. – W wyniku odniesionych obrażeń zmarła 20-letnia rowerzystka, a 27-letnia kobieta w stanie ciężkim została przetransportowana śmigłowcem LPR do szpitala – przekazała mł. asp. Katarzyna Wolna z policji w Grodzisku Wielkopolskim. Kierowca był trzeźwy.

Polityka

Michał Kołodziejczak zawieszony

– Były wiceminister rolnictwa Michał Kołodziejczak został zawieszony w prawach członka klubu Koalicji Obywatelskiej – poinformował szef klubu KO Zbigniew Konwiński. W piątek rano Kanał Zero podał, że byłe współpracownice Kołodziejczaka oskarżają go o przemocowe, agresywne zachowania oraz nakłanianie ich do zażywania substancji, „którą przedstawiał jako kokainę". Portal dodał, iż polityk temu zaprzecza, twierdząc, że to pomówienia.



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Wszystko, co zakazane w życiu realnym, powinno być zakazane w internecie. (...) Ta zasada powinna obowiązywać w internecie, szczególnie że w internecie żyją dziś dzieci.

ROBERT BIEDROŃ
europoseł Lewicy

eprasa.pl b451874ca3

ARABIA SAUDYJSKA

Arabia Saudyjska w szoku. Po uderzeniu Huti na lotnisko w Rijadzie wielu zabitych

Grzegorz Kuczyński

Co najmniej 12 osób zginęło, a ponad 300 zostało rannych w ataku na międzynarodowe lotnisko w Rijadzie. Był to najkrwawszy atak w królestwie od ponad dekady, a wspierani przez Iran Huti eskalują kampanię, którą rozpoczęli tego lata.

Naoczny świadek na lotnisku poinformował, że widział eksplozję, a następnie wiele osób leżących rannych na ziemi wewnątrz budynku. Widziano kilkanaście karetek pogotowia pędzących w kierunku obiektu. Ranny pasażer powiedział agencji Reuters, że widział, jak coś przeleciało po niebie na zewnątrz lotniska, zanim zawaliła się część sufitu w pobliżu bramki odlotowej.

Wśród ofiar śmiertelnych trzeciego w ciągu tygodnia ataku na lotnisko znalazło się czterech Saudyjczyków, dwie osoby z Bangladeszu oraz po jednej osobie ze Stanów Zjednoczonych, Jordanii, Palestyny, Syrii, Sudanu i Egiptu – poinformował saudyjski urząd lotnictwa cywilnego. Według najnowszych danych rannych zostało 309 osób – podali urzędnicy.

Szpitale zostały zalane rannymi przywiezionymi karetkami i helikopterami; niektórzy z nich znajdowali się w stanie krytycznym po ataku, który nastąpił bez ostrzeżenia.

Dwa poprzednie ataki na Międzynarodowe Lotnisko im. Króla Khalida w tym tygodniu spowodowały śmierć czterech osób i poważne uszkodzenia saudyjskiego samolotu pasażerskiego zaparkowanego na płycie lotniska.

Ataki te ujawniły słabe punkty saudyjskich zdolności obronnych w trakcie prowadzonej przez ten kraj kampanii powietrznej przeciwko Huti, mającej na celu wsparcie wojny lądowej prowadzonej przez rząd jemeński przeciwko tej wspieranej przez Iran grupie.

W sobotę wszystkie loty zostały przekierowane z Rijadu, a działalność lotniska obsługującego miasto liczące 8 milionów mieszkańców została zawieszona – poinformował saudyjski urząd lotnictwa cywilnego.



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Gęsty czarny dym i płomienie unoszące się z pożaru na lotnisku w Rijadzie

USA

Trump niezadowolony z ataków Ukrainy na rosyjskie rafinerie

Grzegorz Kuczyński

Prezydent USA Donald Trump wyraził opinię, że Ukraina potrzebuje nowego prezydenta, ponieważ Wołodymyr Zełenski nie chce zaprzestać ataków na rosyjskie rafinerie. Dzień wcześniej Trump ogłosił, że rozmawiał telefonicznie z Putinem i że USA dogadały się z Rosją ws. dostaw oleju napędowego.

Trump zarzucił Zełenskiemu, że atakując rosyjskie rafinerie, przysparza problemów całemu światu.

– Dobrze by było, gdyby przestał. [...] Ukraina potrzebuje nowego przywódcy, który potrafi zawrzeć porozumienie – powiedział Trump dziennikarzom przed Białym Domem.

– Powiedzieliśmy mu: możesz robić z Rosją, co chcesz, ale nie atakuj rafinerii, bo to stwarza problemy dla całego świata. [...] Mógłby zawrzeć wiele porozumień, ale z jakiegoś powodu tego nie robi – kontynuował Trump, dla którego przed listopadowymi wyborami uzupełniającymi do Kongresu problemem są ceny paliw w USA, które wzrosły przede wszystkim z powodu wojny z Iranem.

Zełenski ostro o umowie Trump – Putin

Dzień wcześniej Trump ogłosił, że rozmawiał przez telefon z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem, a ten obiecał mu, że Rosja może rozpocząć dostawy oleju napędowego do USA i na rynek światowy. Ministerstwo Finansów USA natychmiast ogłosiło wydanie Rosji tymczasowej licencji na dostawy, a już w sobotę rosyjskie władze oświadczyły, że częściowo znoszą zakaz eksportu oleju napędowego.



FOT. JULIA DEMAREE NIKHINSON/AP/EAST NEWS

Prezydent Trump znów jest w konflikcie z prezydentem Zełenskim. W wystąpieniu zasugerował, że Ukraina powinna zmienić przywódcę

Wołodymyr Zełenski, który zazwyczaj stara się nie sprzeciwiać się bezpośrednio Trumpowi i nie krytykować go, tym razem zareagował ostro, stwierdzając, że zezwolenie Rosji na sprzedaż produktów naftowych to prezent dla Putina i „inwestycja w wojnę".

– Każde złagodzenie sankcji wobec Rosji bez jasnego i długoterminowego porozumienia z Rosją w sprawie deeskalacji konfliktu stanowi oczywistą słabość. Sprzyja to Rosji, co sprawi, że będzie ona zabijać więcej osób, walczyć dłużej, jeszcze mniej szanować Amerykę oraz spowoduje jeszcze większe straty i szkody dla świata – powiedział prezydent Ukrainy.

Demonstracyjna decyzja ukraińskiej delegacji

W sobotę w Miami zakończyły się przedwcześnie rozmowy delegacji z Ukrainy, UE i USA. Planowano, że potrwają one dwa dni, ale, jak poinformował prasę doradca prezydenta Ukrainy ds. komunikacji Dmytro Łytwyn, delegacja ukraińska już wraca do domu.

Według informacji gazety „Financial Times" ukraińska delegacja skróciła swoją podróż do USA właśnie z powodu porozumienia Trumpa z Putinem w sprawie dostaw rosyjskiego oleju napędowego na rynek światowy – oświadczenie amerykańskiego przywódcy zaskoczyło przedstawicieli Kijowa.

Jak poinformowały źródła gazety, przedstawiciele USA podczas spotkania domagali się zaprzestania ataków na rosyjskie rafinerie ropy naftowej, grożąc, że w przeciwnym razie wstrzymają wymianę danych wywiadowczych niezbędnych do przeprowadzania ataków na terytorium Rosji.

UKRAINA

Władze Kramatorska zdecydowały o przymusowej ewakuacji dzieci

oprac. Anna Nagel

Po czwartkowym ataku wojsk rosyjskich na Kramatorsk, w których zginęło 35 osób, lokalne władze podjęły decyzję o rozszerzeniu strefę przymusowej ewakuacji dzieci ze szczególnie zagrożonych obszarów miasta.

„Sytuacja bezpieczeństwa się pogarsza, a czekanie, aż zagrożenie dotrze bezpośrednio do waszego domu, oznacza zbyt duże ryzyko, szczególnie gdy chodzi o dzieci. Apelujemy do rodziców, by nie zwlekali. Ewakuacja ratuje życie!" – napisały władze Kramatorska w serwisach społecznościowych.

Dzieci będą ewakuowane w towarzystwie rodziców, osób ich zastępujących lub przedstawicieli ustawowych. Będzie im zapewniona pomoc.

„Ewakuowanym zapewniona zostanie pomoc na każdym etapie: od wyjazdu, przez dotarcie do punktu przyjęć, po zakwaterowanie w bezpieczniejszych regionach. Wszystkie decyzje podejmujemy w jednym celu – aby nie dopuścić do kolejnych ofiar wśród dzieci" – podkreślają władze Kramatorska.

W czwartek wojska rosyjskie zaatakowały przy użyciu kierowanej bomby szybującej dwa autobusy rejsowe w Kramatorsku, wskutek czego zginęły 33 osoby, a 18 zostało rannych. Po ataku w Kramatorsku i pobliskim Słowiańsku zawieszono działanie transportu publicznego. W tym samym dniu, w kolejnym ataku Rosji, zginęły jeszcze dwie osoby.

PAP

WATYKAN

Papież Leon XIV przejdzie operację guzka w płucu

oprac. Anna Nagel

Papież Leon XIV powiedział w niedzielę wiernym, że lekarze wykryli u niego guzek w płucu w początkowej fazie i dlatego za ich radą podda się w najbliższych dniach operacji jego usunięcia.

Na zakończenie spotkania z wiernymi na południowej modlitwie Anioł Pański papież ogłosił:

Najdrożsi, niedawno, podczas badań kontrolnych, lekarze wykryli u mnie niewielki, ograniczony guzek w płucu. Został on wykryty na bardzo wczesnym etapie i jest dobrze zlokalizowany. Lekarze uznali, że wskazana jest interwencja chirurgiczna. Dlatego, zgodnie z ich zaleceniami, zdecydowałem się na operację, aby go usunąć. Zabieg jest już zaplanowany na najbliższe dni. Dziękuję Wam za duchową bliskość i powierzam się Waszej modlitwie – powiedział Leon XIV.

Jak poinformował rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej Matteo Bruni, zabieg jest zaplanowany „na pierwsze dni przyszłego tygodnia, a przewidywany czas hospitalizacji po operacji wynosi około tygodnia". Mówi się, że zabieg zostanie przeprowadzony w klinice Gemelli.

Wcześniej Watykan ogłosił, że w dniach od 6 do 17 listopada Leon XIV odwiedzi Urugwaj, Argentynę i Peru. Nie ma jeszcze informacji, czy termin ten zostanie potwierdzony. Także w niedzielę papież mówił wiernym o tym, że odwiedzi Peru.

Leon XIV ma 71 lat. Papieżem został w maju 2025 roku. **PAP**

eprasa.pl b451874ca3

PROGRAMOWO

G. 20:00

Droga Anglio

HBO

Jest rok 2016. Drużyna Anglii od lat już boryka się z problemami. Selekcjoner Gareth Southgate (Joseph Fiennes), nękany myślą, że wraz z zespołem zaliczają same porażki i nadziei na poprawę nie widać, sięga po, zdaniem niektórych, kontrowersyjne rozwiązanie. Postanawia zwrócić się po wsparcie do psycholog Pippy Grange (Jodie Whittaker). Liczy, że pod jej skrzydłami uda się zmienić mentalność graczy, a przede wszystkim – że dołają pokonać strach przed rzutami karnymi. Robi jeszcze jeden ruch, który nie wszystkim się początkowo podoba. Przed turniejem Euro w czerwcu 2021 roku pisze otwarty list do kibiców, który tytułuje „Droga Anglio" i tłumaczy w nim presję oraz oczekiwania ciążące na piłkarzach.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Celina kontynuuje działania w sprawie Justina, co budzi niezadowolenie Łukasza. Ostatecznie Brońska przekazuje dowody komisarzowi Majakowi, zwracając się do funkcjonariusza z prośbą o interwencję i pomoc. Z kolei Daniel – zdeterminowany, by zagwarantować bezpieczeństwo synowi – decyduje się na radykalny krok. Porywa i więzi Adama, kłopotliwego lokatora z domu Pyrków. Weronika i Błażej próbują pogodzić obowiązki zawodowe z opieką nad matką Modrzyckiego. Choć początkowe efekty tych starań nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, zaangażowanie Ciesielskiej ostatecznie skłania seniorkę do zmiany nastawienia i okazania dziewczynie sympatii.



G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Po wyprowadzce Rogowskiego Maria jest pełna wątpliwości. Kobieta nie umie odpędzić się od jednej myśli. Waha się, czy jednak nie dać mężowi kolejnej szansy – zwłaszcza, że ukochany deklaruje, że jest gotów pójść na terapię. Barbara też namawia córkę, by Arturowi wybaczyła. Rysą na szkle jest nagły przyjazd Joanny. Kobieta przyjeżdża nagle do Grabiny i żąda od Rogowskiej, by... pozwoliła mężowi odejść! To stanowi zarzewie kolejnych awantur, bo gdy o wszystkim dowiaduje się Paweł, o mało nie rzuca się na Rogowskiego z pięściami. W finale Zduński odkrywa, że Dominik Walat znów wyszedł z aresztu i jest o krok od wybuchu. W chwili kryzysu chłopaka jak zwykle wspiera Agnes pilnując, by nie popełnił błędu, który mógłby zniszczyć jego życie. Tymczasem Mateusz znów pomaga Majce i spędza z dziewczyną szalony dzień w Kozienicach.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Tadeusiak konfrontuje zeznania Kalskiej i jej córki przed panią prokurator. Ewelina wciąż utrzymuje, że to ona dźgnęła nożem męża. Robert chce, by zademonstrowała jak go zraniła, a później o to samo prosi Jagodę. Sprawa jest jasna, bo biegli są pewni, że Kalskiemu cios zadała osoba leworęczna. Mańkutem jest Jagoda, zatem Ewelina składała fałszywe zeznania. A na to jest przecież paragraf... Monika dziękuje tacie – dzięki niemu mogli zapłacić niemały zadatek na wymarzone mieszkanie. Szczęśliwi Cieślikowie jadą tam i zostają niezbyt miło powitani przez starszą panią mieszkającą naprzeciwko. Nie psuje im to radości i chęci na seks w ich nowym domu... Po wyjściu Cieślików sąsiadka wchodzi do ich mieszkania jak do siebie – z własnym kompletem kluczy! Marta ogląda w telewizji program, którego prowadzenie zbojkotowała. Fabian i Judyta goszczą szarlatana leczącego nowotwory głodówkami. Nieoczekiwanie Krawiec kompletnie zmienia nastawienie i... ośmiesza gościa! Judyta jest totalnie zaskoczona, co wygląda na wizji jak brak przygotowania. Po programie Fabian ją przeprasza i próbuje pocałować!



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Oliwia i Alka jadą na działkę. Myśli nastolatki zajmuje jednak zgoła co innego, niż piękno natury wokół niej. Oliwka coraz bardziej martwi się o znikającego Davide i o zdjęcia, które ukrywa przed matką. Nie wytrzymuje tego napięcia i decyduje się na konkretne ruchy. Nie mogąc się sama z tym uporać, w końcu pokazuje fotografie Zośce. Pada również trudne pytanie zadane wprost: czy ojciec naprawdę je kochał i czy zamierzał je zostawić? W tych kilku słowach, pozornie prostych, zawarty jest potężny ładunek emocjonalny, z którym każda z nich musi zmierzyć się i razem, i osobno. Matka i córka wciąż bowiem mają problem z zaakceptowaniem, że ich ukochany mąż i tata de facto je oszukiwał, w żywe oczy kłamiąc. Co jeszcze więc było nieprawdą: każde „kocham" wypowiedziane do żony, do córki? Odpowiedź nie jest prosta.

eprasa.pl b451874ca3

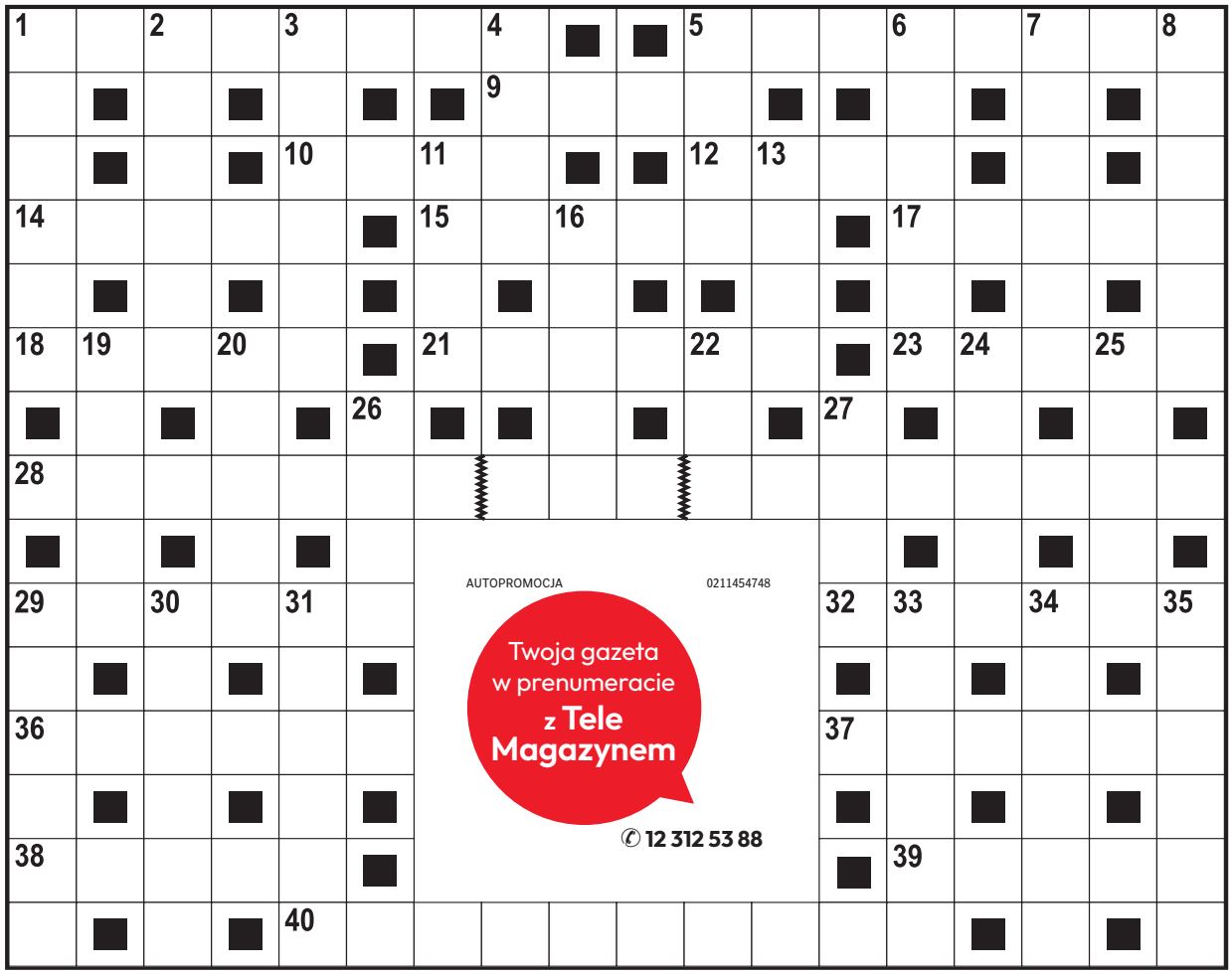
KRZYŻÓWKA NR 157

Poziomo:

1) sportowa organizacja lotnicza,
5) kawałek tkaniny, ściereczka,
9) stolica Łotwy,
10) przenośny odtwarzacz MP3,
12) jednostka natężenia oświetlenia,
14) trudno topliwy metal szlachetny,
15) personel sklepu, zespół,
17) miasto na Górnym Śląsku w dorzeczu Wisły,
18) kosmaty koc na konia,
21) okrągłe okno charakterystyczne dla gotyku,
23) fioletowa krzewinka leśna,
28) krakowski kabaret założony przez Piotra Skrzyneckiego,
29) polski serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
32) odcinek drogi bez zakrętów,
36) miłośnik pięknych rzeczy,
37) na biwaku zastępuje kołdrę,
38) kierunek w sztuce po renesansie,
39) łagodzi wstrząsy w pojeździe,
40) uczeń kończący szkołę średnią.

Pionowo:

1) … Hitchcock, reżyser filmu „Ptaki”,
2) sposób zapisu obrazu cyfrowego,
3) ostrze broni siecznej,
4) przepływa przez Bydgoszcz,
5) grupa przestępcza Egona Olsena,
6) imię Holoubka, aktora z filmu „Prawo i pięść”,
7) wiosenny kwiat, żonkil,
8) najsłynniejsze *pueblos blancos* hiszpańskiej Andaluzji,
11) podawany w szarym sosie,
13) miejsce postoju karawany,
16) polowe w wojskowym namiocie,
19) wrocławski kabaret,
20) Andrzej, reżyser serialu „Czarne chmury”,
22) angielski, dwukołowy pojazd konny,
24) szeroki brzeg sombrera,
25) głębia oceanu, topiel,
26) uchwyt przy dzbanie,
27) konkurencja w strzelectwie sportowym,
29) „Dyskobol” lub „Myśliciel”,
30) stan pierwotny środowiska,
31) Biskajska lub Botnicka,
33) „… Pelikana”, film z rolą Julii Roberts,
34) Wit, twórca „Ołtarza mariackiego”,
35) rzymska bogini świtu.

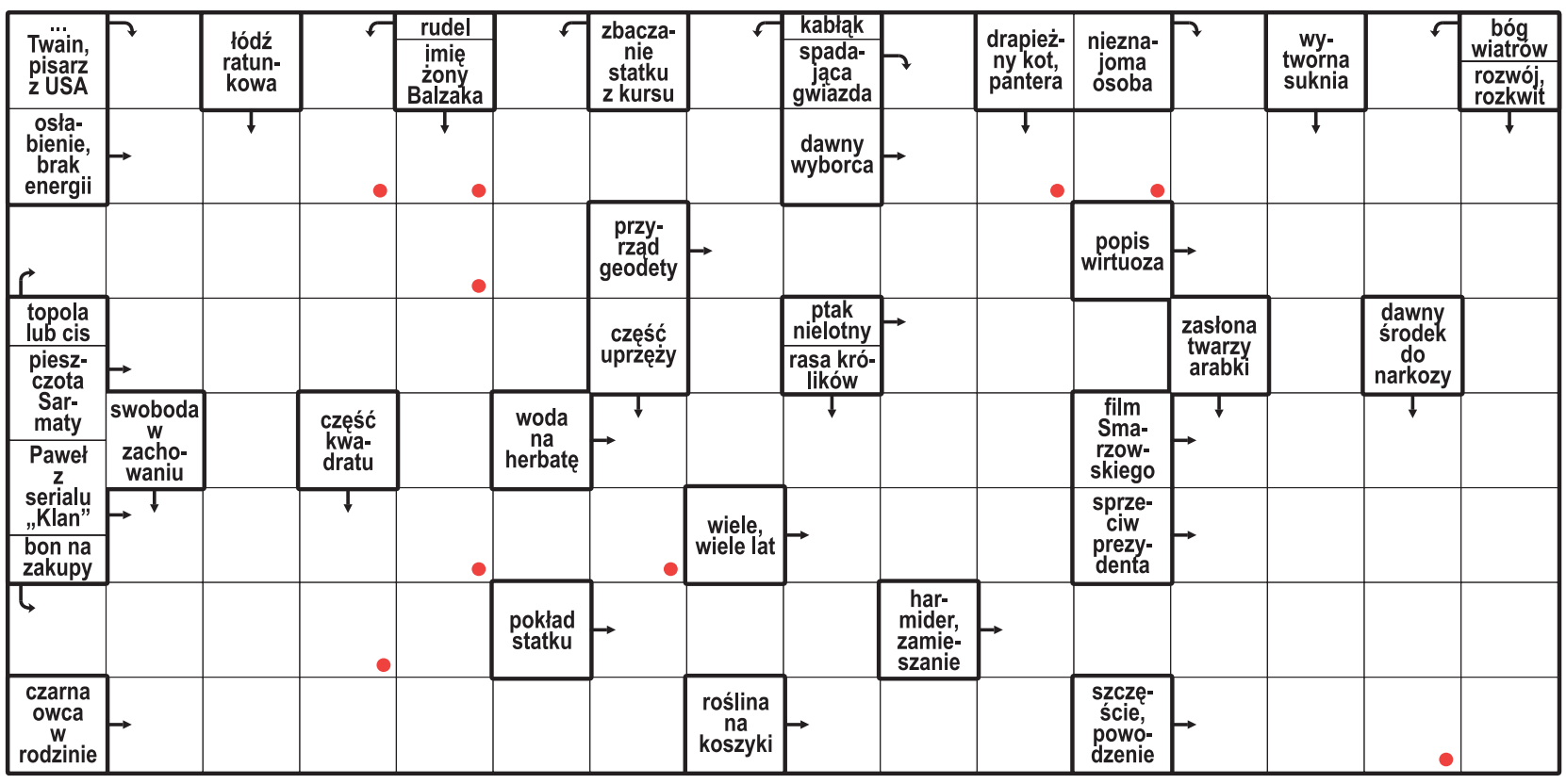


AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 156

H	I	B	I	S	K	U	S	■	■	A	D	A	M	C	Z	Y	K
E	■	I	■	A	■	■	C	Y	D	R	■	■	A	■	E	■	U
S	■	S	■	L	U	T	Y	■	■	A	M	U	R	■	M	■	R
T	U	S	Z	A	■	O	Z	D	O	B	A	■	Z	A	S	P	A
I	■	A	■	M	O	R	O	■	■	E	R	I	E	■	T	■	N
A	G	U	T	I	■	T	R	Z	A	S	K	■	C	H	A	R	T
■	Ó	■	W	■	O	■	Y	■	■	K	■	S	■	O	■	Y	■
U	R	N	A	■	M	A	K	S	B	A	U	M	■	M	O	D	A
■	K	■	R	■	Y							O	■	A	■	E	■
R	A	C	Z	E	K							G	Ó	R	A	L	E
E	■	Z	■	P	■							■	S	■	L	■	K
K	R	E	C	I	K							Ż	E	L	I	W	O
O	■	S	■	Z	■							■	M	■	A	■	L
R	I	N	G	O	■							■	K	O	N	G	O
D	■	E	■	D	A	L	T	O	N	I	S	T	A	■	S	■	G

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TELEWIZOR

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie realizuj plany. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pomoże Ci rozwiązać problem.

Ryby (19.02 - 20.03)
Postaw na cierpliwość i harmonię. Horoskop na dziś mówi, że miły gest bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Baran (21.03 - 19.04)
Dzień pełen inspiracji. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przyniesie Ci ciekawą propozycję.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i zadbać o siebie. Spokojna rozmowa z bliskimi przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać okazję i zabłysnąć.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobna zmiana planów otworzy nowe możliwości.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj życiowej równowagi. Horoskop dzienny zapowiada, że uśmiech poprawi Twoje relacje z otoczeniem.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji.

Waga (23.09 - 22.10)
Spokojne podejście pomoże rozwiązać sprawę. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi postawić na szczerość.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny radzi wykorzystać kreatywność i nie bać się zmian.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Zadbaj o emocje. Horoskop na dziś mówi, że chwila ciszy pomoże odzyskać wewnętrzną równowagę.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi przejąć inicjatywę.

eprasa.pl b451874ca3

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe. 534-222-122

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

AUTOREKLAMA

Polecamy →

nasza HISTORIA

Nasza historia nigdy się nie powtarza

naszahistoria.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REGION

Po serii ataków uczniowie naszych szkół masowo rezygnowali z lekcji

Janusz Petz, Anna Salińska

Radomskie szkoły w piątek świeciły pustkami. W związku z brutalnymi atakami, do których doszło w ostatnich dniach placówkach oświatowych, rodzice wielu dzieci podjęli decyzję o zatrzymaniu ich w piątek 9 października w domach.

Jak mówili dyrektorzy szkół, frekwencja była zauważalnie niższa, a w niektórych placówkach na lekcje nie przyszedł żaden uczeń.

Tak jak zapowiedziała w czwartkowe popołudnie Komenda Główna Policji, w piątek, 9 października patrole w okolicach szkół zostały wzmocnione. Po uzgodnieniach z dyrekcją policjanci pojawili się w wielu placówkach.

Mimo podjętych środków ostrożności frekwencja w szkołach była zauważalnie niższa. Tak było między innymi w w Publicznej Szkole Podstawowej numer 12 w Radomiu oraz 2 Liceum Ogólnokształcącym imienia Marii Konopnickiej w Radomiu.

Z kolei, jak poinformowała wicedyrektor VII Liceum Ogólnokształcącego imienia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Radomiu do szkoły nie przyszedł w piątek ani jeden uczeń. - Rodzice podjęli taką decyzję - usłyszeliśmy od Agnieszki Brzeskiej-Pająk, wicedyrektorki szkoły. - Rodzice i uczniowie otrzymali od nas komunikat, że jesteśmy świadomi tego, co wydarzyło się w ostatnich dniach, zapewniamy, że robimy wszystko co w naszej mocy, żeby było bezpiecznie. Decyzję odnośnie dzisiejszej obecności dzieci w szkole pozostawiliśmy rodzicom - dodała.



FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Agnieszka Brzeska-Pająk - wicedyrektor Liceum Baczyńskiego w Radomiu podkreślała, że potrzebny jest dzień na uspokojenie sytuacji.

W szkole, mimo nieobecności uczniów, także pojawił się patrol policji i przebywał tam do końca dnia.

W Publicznej Szkole Podstawowej numer 34 przy ulicy Miłej w Radomiu, do której uczęszcza około 800 dzieci pojawił się jeden policjant. Zamknięte zostało jedno z dwóch czynnych do tej pory wejść. – W klasach 1-3 w jednej klasie było 15 uczniów, a w innych – po 5 uczniów. Mamy też klasy, z których nikt dzisiaj nie przyszedł do szkoły – mówiła Agnieszka Gasek, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej numer 34 w Radomiu.

Agnieszka Tuma, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej numer 12 Specjalnej w Radomiu. - Na dwustu uczniów uczęszczających do naszej szkoły mamy w tej chwili 28 uczniów. Na wycieczkę wyjechało trzydzieści dzieci. To jest nawet nie połowa. Zastanawiamy się z panią policjantką jak w ogóle to dalej ma wyglądać. Myślę sobie, że w szkołach, w których nie ma portiera powinien być ktoś taki zatrudniony i kontrolować wejścia i wyjścia ludzi. Wielkim zagrożeniem są fejk newsy, ale przecież nie da się skontrolować świata Internetu, w którym żyją młodzi ludzie. Trzeba z nimi rozmawiać, być czujnym na sytuacje, które mogą rodzić zagrożenia. Wczoraj przesłałam wiadomość do rodziców dzieci, ale też do nauczycieli przez e-dziennik uczulających ich na okoliczności, z którymi musimy się mierzyć. Do naszej szkoły chodzą dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Zdarzały się historie, że dziecko było autoagresywne i konieczne było wezwanie pogotowia ratunkowego. To są bardzo trudne sytuacje. W ogóle żyjemy w trudnych czasach - mówi.

Do VI Liceum Ogólnokształcącego imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu, gdzie uczy się 717 osób w piątek rano na zajęcia przyszło 88 osób, w południe zostało ich 83.

Zespół Szkół Technicznych imienia Tadeusz Kościuszki w Radomiu uczy 1389 uczniów, w piątek w południe na zajęciach było 150 osób. Lekcje odbywały się w małych grupkach. Policjanci pilnowali jednego z dwóch wejść do szkoły, drugie bowiem zamknięto. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się że w Zespole Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala" w Radomiu, do którego uczęszcza około 600 uczniów, rano przyszło trochę uczniów, ale w południe lekcje pobierało już tylko... dwóch.

- Nie będę udzielała żadnych informacji na temat frekwencji. Od tego jest organ prowadzący. Nasza szkoła działa normalnie, lekcje odbywają się – mówi dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala" w Radomiu Agnieszka Różycka.

W Publicznej Szkole Podstawowej numer 1 w Pionkach na zajęcia powinno przyjść 560 uczniów, przyszło 60.

A oto frekwencja na godzinę 8 rano w placówkach oświatowych, których organem założycielskim jest powiat radomski:

Liceum Ogólnokształcące imienia Mikołaja Kopernika w Iłży – ponad 4 procent,

Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica w Iłży – 2 procent,

Zespół Szkół i Placówek w Chwałowicach – 75 procent,

Zespół Szkół w Pionkach – 10 procent,

Zespół Szkół imienia Jędrzeja Śniadeckiego w Pionkach – 40 procent,

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pionkach – 10 procent.

Zwraca uwagę wysoki odsetek uczniów, którzy dotarli do szkoły w placówkach, które zajmują się kształceniem dzieci niepełnosprawnych – w Pionkach i w Chwałowicach.

Przypominamy, że w czwartek w mediach społecznościowych zaczęły krążyć ostrzeżenia przed rzekomymi kolejnymi atakami, które miały nastąpić właśnie w piątek, 9 października. Doniesienia te wywołały niepokój także w Radomiu i okolicznych miejscowościach.

W internecie rozpowszechniano pogłoski określane mianem „krwawego piątku". Według krążącej wersji miało chodzić o naśladowców sprawców wcześniejszych ataków, którzy mieliby podjąć się przemocy w szkołach w ramach internetowego wyzwania. W jednej z opisywanych wersji uczestnik miałby zaatakować tyle osób, ile sam ma lat.

REKLAMA 0011596232

DYREKTOR CENTRUM KULTURY I SPORTU W CHĘCINACH

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z pożn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację

o wywieszeniu w dniu **12 października 2026 r.** na okres 21 dni w siedzibie Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach i na stronach BIP Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach oraz Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach

wykazu lokalu użytkowego położonego w budynku przy ul. Kieleckiej 27 w Chęcinach, przeznaczonego **do najmu na okres do 2 lat.**

Szczegółowych informacji w tym zakresie udziela Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, ul. Armii Krajowej 18A, tel. 41 315 10 97.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

eprasa.pl b451874ca3

PKO EKSTRAKLASA

Kolejorz i Górnik idą łeb w łeb. Jagiellonia pokrzywdzona

Na taki powrót PKO BP Ekstraklasy czekał każdy kibic piłki klubowej. W piątek padło 8 goli, a sobota również obfitowała w emocje

Jakub Jabłoński



FOT. EWELINA ZGIET/ POLSKA PRESS

W ligowym starciu na szczycie nie brakowało spięć i kontrowersji

Kolejka rozpoczęła się od spotkania Wieczystej z Wisłą Płock na stadionie przy Reymonta 22. Nafciarze przystępowali do niego z serią trzech meczów bez porażki, ale tym razem nie byli w stanie wiele zdziałać. Stanowili tło dla piłkarzy zawieszonego za czerwoną kartkę w meczu z Widzewem Łódź trenera Zeljko Kopicia.

Chorwacki szkoleniowiec beniaminka w sprytny sposób obszedł obowiązujące przepisy. Zasiadł na trybunach w pobliżu ławki trenerskiej, skąd pozostawał w stałym, bezpośrednim kontakcie ze swoim sztabem. I wiele wskazuje, że kara nie została prawidłowo wykonana i Kopić będzie musiał odbyć ją ponownie.

Wieczysta szybko zaczęła strzelanie, przed przerwą do siatki trafił Lucas Piazon, a po zmianie stron dubletem popisał się Lisandro Semedo, zapewniając Krakowianom dopiero drugie zwycięstwo w sezonie.

Pogrążony w kryzysie Raków Częstochowa znów musiał uznać wyższość GKS Katowice. Tym razem po golu z kontrowersyjnie podyktowanego rzutu karnego za zagranie ręką i dwóch asystach Bartosza Nowaka. Podopieczni Tomasza Kaczmarka wciąż mają na koncie tylko jedno zwycięstwo i zajmują ostatnie miejsce. „Medaliki" głównym kandydatem do spadku?

Sobota upłynęła pod znakiem VAR. Sędzia Tomasz Marciniak dwukrotnie analizował zagrania ręką w polu karnym gości w meczu Cracovii z Zagłębiem Lubin. Za każdym razem wskazywał na 11. metr. Z pierwszą decyzją nie zgadzał się trener Miedziowych Leszek Ojrzyński, ponieważ jego zdaniem ręka Aleksa Ławniczaka nie poszerzała obrysu ciała. - Wygrywaliśmy 1:0, ale tlen gospodarzom dali sędziowie - ocenił szkoleniowiec. W pierwszej części to właśnie Ławniczak dał prowadzenie. Cracovia wykorzystała oba rzuty karne, a dwukrotnie do siatki trafił Bośniak Ajdin Hasić. Wynik na 3:1 ustalił Mohamed Berte, zdobywając swoją pierwszą bramkę w ekstraklasie.

Lech prowadził we Wrocławiu od 31. minuty po golu Filipa Jagiełły. Na początku drugiej połowy podwyższył Pablo Rodriguez, a potem zaczął się koncert Patrika Walemarka. Reprezentant Szwecji - niedawno dał się we znaki Biało-Czerwonym - udowodnił, że PKO Ekstraklasa wkrótce może być dla niego za ciasna. Strzelił gole w 70. i 73. minucie. Śląsk odpowiedział dopiero w czasie doliczonym. Kolejorz ma „w zapasie" mecz zaległy, po którym może zrównać się w tabeli z liderem z Zabrza.

Górnik pokonał Jagiellonię 3:1, potwierdzając, że na wyjazdach czuje się znakomicie. Ostatniej porażki na obcym stadionie KSG doznał 28 lutego.

Wszystkie bramki w Białymstoku padły w drugiej połowie. W 51. i 58. minucie dla Górnika trafili Jarosław Kubicki, były piłkarz Jagiellonii, oraz Norweg Sondre Liseth. W 67. minucie kontaktową bramkę - swoją 113. w PKO BP Ekstraklasie - zdobył Jesus Imaz, ale w doliczonym czasie zwycięstwo Zabrzan przypieczętował Kacper Urbański. Wcześniej sędzia Wojciech Myć, po konsultacji z Centrum VAR i obejrzeniu powtórki na monitorze, anulował drugie trafienie Imaza. Decyzja wywołała kontrowersje, gdyż wcześniej nie doszło do faulu Andreasa Klynge, który doprowadził do anulowania gola.

Pod nieobecność zawieszonego trenera Adriana Siemieńca (za próbę nawiązania kontaktu z sędzią; zespół prowadził asystent Mikołaj Łuczak), doznała czwartej porażki z rzędu.

10. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WIECZYSTA KRAKÓW - WISŁA PŁOCK 3:0
Bramki: Piazon 34, Semedo 68, 90+6

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - GKS KATOWICE 1:4
Bramki: Makuch 37 - Shkurin 34, Nowak 48, Kowalczyk 57, Galan 90+1

CRACOVIA - ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1
Bramki: Hasić 54, 90+8 (karny), Berte 90+18 - Ławniczak 27

ŚLĄSK WROCŁAW - LECH POZNAŃ 1:4
Bramki: Tomasiewicz 90+3 - Jagiełło 31, Rodriguez 50, Walemark 70, 73

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - GÓRNIK ZABRZE 1:3
Bramki: Imaz 67 - Kubicki 51, Liseth 58, Urbański 90+14

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1.	Górnik Zabrze	10	25	19-9
2.	Lech Poznań	9	22	21-8
3.	Legia Warszawa	9	19	19-8
4.	Wisła Kraków	9	17	17-12
5.	GKS Katowice	9	15	20-14
6.	Pogoń Szczecin	8	15	12-6
7.	Korona Kielce	9	15	12-10
8.	Zagłębie Lubin	10	15	12-13
9.	Piast Gliwice	9	13	16-15
10.	Jagiellonia Białystok	9	12	13-16
11.	Cracovia	10	11	12-15
12.	Wisła Płock	9	11	9-15
13.	Widzew Łódź	9	9	13-13
14.	Wieczysta Kraków	9	8	14-17
15.	Radomiak Radom	9	8	7-20
16.	Motor Lublin	9	6	9-15
17.	Śląsk Wrocław	10	6	12-19
18.	Raków Częstochowa	10	3	13-25

Program 11. kolejki:

Piątek 16.10
Wieczysta Kraków - Raków Częstochowa (godz. 18.00)
Widzew Łódź - Wisła Kraków (godz. 20.30)

Sobota 17.10
Motor Lublin - Śląsk Wrocław (godz. 14.45)
GKS Katowice - Pogoń Szczecin (godz. 17.30)
Cracovia - Legia Warszawa (godz. 20.15)

Niedziela 18.10
Górnik Zabrze - Piast Gliwice (godz. 12.15)
Zagłębie Lubin - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45)
Lech Poznań - Korona Kielce (godz. 17.30)

Poniedziałek 19.10
Wisła Płock - Radomiak Radom (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

8 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)
7 goli
Ilya Shkurin (GKS Katowice)
6 goli
Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)
5 goli
Ajdin Hasić (Cracovia), Karol Czubak (Motor Lublin), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań)

BOHATER WEEKENDU

Patrik Walemark
(Lech Poznań)
Po raz kolejny udowodnił, że jest w znakomitej formie. Szwed, który niedawno zanotował pierwszą asystę w reprezentacji przeciwko Polsce w Lidze Narodów, szaleje na naszych ligowych boiskach. W sobotnim spotkaniu ze Śląskiem po wejściu na boisko nie potrzebował wiele czasu, by zaznaczyć swoją obecność. Nie minął kwadrans, a 24-latek popisał się dubletem w zaledwie trzy minuty.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI/POLSKA PRESS

PIŁKA NOŻNA

Gasparik o wygranej w Białymstoku: Ciężki mecz, cierpieliśmy na boisku

Jacek Kmiecik

Lider ekstraklasy Górnik Zabrze wygrał w Białymstoku 3:1, a wszystkie gole padły po przerwie. W przypadku Jagiellonii był to czwarty z rzędu, w tym trzeci ligowy, przegrany mecz.

- Bardzo ciężko jest grać przeciwko Jagiellonii, bardzo ciężko jest grać po trzech tygodniach przerwy, gdy nie mieliśmy wszystkich chłopaków, a jedynie w piątek odbyliśmy jeden wspólny, taktyczny trening - powiedział trener Górnika Michal Gasparik.

Dodał, że decyzją sztabu szkoleniowego wyjściowa jedenastka składała się przede wszystkim z piłkarzy, którzy zostali w Zabrzu i trenowali, a nie wyjeżdżali na zgrupowania zespołów narodowych.

- To był ciężki mecz, cierpieliśmy na boisku, musieliśmy dobrze bronić, a kluczem do zwycięstwa była aktywność w ofensywie - wskazał.

Przyznał, że gdy Jagiellonia strzeliła gola kontaktowego, był to trudny moment dla jego zespołu. W ocenie Słowaka druga bramka dla gospodarzy została słusznie nieuznana z powodu faulu na jego piłkarzu w akcji zakończonej golem na 2:2.

- Cieszymy się, bo chcieliśmy utrzymać przewagę 10 punktów, a mamy 13 punktów więcej od Jagiellonii, która jest jednym z naszych rywali w walce o mistrzostwo - zauważył Gasparik.

- Niech mnie państwo nie pytają o decyzje sędziowskie - zaczął Mikołaj Łuczak, który na ławce zastąpił oglądającego mecz z trybun Adriana Siemieńca, zdyskwalifikowanego na sześć spotkań ekstraklasy.

Łuczak ocenił, że w pierwszej połowie Jagiellonia miała grę pod kontrolą i kreowała sytuacje, ale zabrakło jej zdobycia bramki. - Piłka nożna to jest gra momentów, Górnik wykorzystał swój czas między 50. a 60. minutą, straciliśmy wtedy dwa gole - podkreślił.

Po zwycięstwie 4:1 we Wrocławiu nad Śląskiem trener Lecha Poznań Niels Frederiksen chwalił swoich piłkarzy, zwłaszcza zdobywcę dwóch bramek Patrika Walemarka, który na boisku pojawił się dopiero na ostatnie 30 minut. Zaznaczył też, że nie wszyscy byli w najlepszej formie. - Niektórzy byli nieco „zardzewiali", co jest normalne po tak długiej przerwie w rozgrywkach - ocenił.

Trener Śląska Ante Simundza zwrócił uwagę, że przez godzinę jego zespół potrafił nawiązać w miarę wyrównaną walkę z mistrzem Polski. - Na usprawiedliwienie mogę dodać, że według mnie graliśmy z najlepszą drużyną ekstraklasy - stwierdził.

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA

Polscy piłkarze nareszcie dali czadu za granicą!

Oskar Pietuszewski zaczął – w końcu – sezon ligi portugalskiej na poważnie, Robert Lewandowski pomógł Chicago Fire odwrócić losy meczu z New York City FC, a Oskar Wójcik zaliczył udany test w Bundeslidze

Jakub Jabłoński



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Już od kilku miesięcy Oskar Pietuszewski obiera kierunek znany Robertowi Lewandowskiemu – na szczyt!

Po przerwie na mecze reprezentacji kadrowicze Jana Urbana wrócili do klubów i nagle – i trochę może niespodziewanie – pokazują, że potrafią grać na wysokim poziomie! Niestety, pojawiły się też niepokojące sygnały z Półwyspu Apenińskiego.

Najwięcej radości w ostatni weekend dostarczyli nam rodacy występujący w lidze portugalskiej. Cieszyć może przebudzenie 18-letniego Pietuszewskiego, który po falstarcie spowodowanym kontuzją na początku sezonu zaczyna wracać na właściwe tory. W starciu FC Porto z Marítimo (2:1) wszedł co prawda na boisko z ławki, ale schodził z placu gry już jako bohater, bo po raz pierwszy w sezonie wpisał się na listę strzelców, przesądzając o zwycięstwie 2:1. Asystował mu Jakub Kiwior, posyłając daleką piłkę na skrzydło. Wychowanek Jagiellonii Białystok pięknie opanował niełatwe podanie i efektownym, mocnym strzałem pod poprzeczkę ustalił wynik rywalizacji.

„Lewy" pomógł Chicago Fire

Już drugi mecz po przerwie na mecze reprezencyjne rozegrał natomiast wypoczęty i gotowy do dalszego podboju amerykańskiej ziemi kapitan drużyny narodowej Robert Lewandowski, który z powodu dwóch żółtych kartek przedwcześnie zdecydował się zakończyć udział w zgrupowaniu kadry Jana Urbana. Po zwycięstwie w zaległym starciu z drużyną Thomasa Müllera – Vancouver Whitecaps – Strażacy pokazali charakter z New York City FC. Odwrócili wynik meczu, grając w dziesiątkę po czerwonej kartce, a Lewandowski zaliczył asystę drugiego stopnia. Dzień wcześniej skorzystał z uroków Stanów Zjednoczonych, wybierając się na mecz baseballa.

Wielki test innego Oskara

23-letni reprezentant Polski Oskar Wójcik, pominięty przez selekcjonera Urbana przy ostatnich powołaniach, rozpoczął hitowe starcie Werderu Brema z Borussią Dortmund (2:2) na ławce rezerwowych, ale już w 19. minucie pojawił się na boisku. Środkowy obrońca ustrzegł się większych błędów i prezentował się pewnie i – co ważniejsze – miał udział przy pierwszym, kontaktowym golu swojej drużyny. Wślizgiem odebrał piłkę, a następnie zagrał do Ludovita Reisa, który przywrócił nadzieje na punktową zdobycz. Gola na remis w doliczonym czasie zdobył natomiast Niclas Fullkrug.

Piotr Zieliński spotkanie Interu z Parmą (3:0) obejrzał z ławki. Polski pomocnik był zapewne oszczędzany przez trenera na ważniejszy mecz, który czeka go już za kilka dni w Lidze Mistrzów przeciwko Club Brugge. Arkadiusz Milik natomiast zmaga się z kolejnymi problemami zdrowotnymi. Jak poinformował włoski dziennikarz Mirko Nicolino z portalu TuttoJuve.com, skreślony z kadry Juventusu napastnik został wyłączony z treningów z powodu kontuzji mięśniowej.

LIGI TOP 5 W EUROPIE

Bundesliga

Wyniki 5. kolejki: Borussia Dortmund - Werder Brema 2:2, Union Berlin - Elversberg 1:0, Mainz - Bayer Leverkusen 3:4, Augsburg - Bayern 2:2, Padeborn - Stuttgart 0:2, Hoffenheim - HSV 2:3, RB Lipsk - Eintracht Frankfurt 6:0.

La Liga

Wyniki 8. kolejki: Malaga - Espanyol 1:1, Deportivo Alaves - Atletico Madryt 1:2, Barcelona - Getafe 3:0, Real Madryt - Villarreal 1:0.

Ligue 1

Wyniki 6. kolejki: 1: Lens - Lyon 2:1, Lille - Le Havre 1:0, AS Monaco - Toulouse 2:2, Lorient - Paris FC 1:0, PSG - Le Mans 3:1, Brest - Angers 5:1.

Premier League

Wyniki 6. kolejki: Arsenal - Leeds 2:1, Aston Villa - Brentford 2:2, Chelsea - Bournemouth 5:1, Ipswich - Fulham 2:1, Sunderland - Brighton 0:2, Manchester United - Tottenham 1:1.

Serie A

Wyniki 6. kolejki: Genoa - Fiorentina 2:1, Inter Mediolan - Parma 3:0, Napoli - Frosinone 3:0.

PIŁKA NOŻNA

Mamy co odrabiać. Wiele tego nie ma. Rewanż w Gdańsku w najbliższy wtorek

Paweł Wiśniewski

W pierwszym meczu 1. rundy baraży o awans na przyszłoroczne piłkarskie mistrzostwa świata w Brazylii, który odbył się na stadionie „Den Dreef", na przedmieściach w Leuven, reprezentacja Polski przegrała z Belgią 0:1.

Rewanż odbędzie się w najbliższy wtorek w Gdańsku. Jeżeli nasze panie wyeliminują rywalki z Beneluksu, to w 2. rundzie baraży zmierzą się ze zwycięzcą dwumeczu Irlandia - Kazachstan. Pierwsze spotkanie Irlandki wygrały 8:0.

Polska mierzyła się z Belgią pierwszy raz od pięciu lat. 17 września 2021 roku, w eliminacjach mistrzostw świata, na „Polsat Plus Arena Gdańsk" padł remis 1:1, choć „Biało-Czerwone" prowadziły już po golu Ewy Pajor.

Na wyjeździe przegrały 0:4. W rankingu FIFA, reprezentacja Belgia zajmuje 19. miejsce, a Polska jest 29. Kontuzjowaną bramkarkę Kingę Szemik zastąpiła Kinga Seweryn. Poza tym w wyjściowym składzie na Belgię nie było niespodzianek.

W 16. minucie, Ewa Pajor oddała pierwszy celny strzał, lecz Lowiese Seynhaeve pewnie złapała piłkę. Później belgijska bramkarka była źle ustawiona, ale Natalia Padilla-Bidas zmarnowała dobrą okazję, gdyż uderzyła niecelnie.

Belgijki przeprowadziły groźny kontratak. Tessa Wullaert podała do Eleny Dhont, która została sfaulowana przez Wiktorię Zieniewicz. Po analizie VAR sędzia podyktowała rzut karny. W 33. min Seweryn obroniła strzał Wullaert z 11 metrów.

Biało-Czerwone też miały taką swoją szansę. Paulina Dudek została sfaulowana w polu karnym. W 57. minucie do piłki podeszła Ewa Pajor.



FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK/POLSKA PRESS

W piłkarskiej reprezentacji Polski, Ewa Pajor strzeliła dotychczas 71 goli. Najwięcej w historii naszej drużyny narodowej

Strzał napastniczki FC Barcelona z rzutu karnego obroniła Seynhaeve.

Później Martyna Wiankowska podczas starcia z rywalką doznała kontuzji i musiała opuścić boisko.

Wtorkowy rewanż w barażowym dwumeczu z Belgijkami nasze piłkarki rozpoczną o godz. 18.00. Spotkanie będzie można obejrzeć na antenie TVP Sport.

1. RUNDA BARAŻY O MŚ

BELGIA - POLSKA 1:0

Bramka: Dhont (45+3)

Belgia: Seynhaeve - Kees, Tysiak, Mertens, Janssen (65. Mathys) - Detruyer (66. Vanzeir), Cayman, Toloba (77. Teulings) - Janssens, Wullaert, Dhont.
Polska: Seweryn - Zieniewicz (90+4 Zaremba), Woś, Dudek, Wiankowska (68. Sarapata) - Achcińska, Kamczyk, Kokosz - Tomasiak (88. Zawistowska), Pajor, Padilla-Bidas.
Żółte kartki: Belgia - Kees, Cayman; Polska: Zieniewicz, Dudek.
Sędziował: Emanuela Rusta (Albania). **Widzów:** 10 020.

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA, KEEZA RADOMSKA LIGA OKRĘGOWA

Trzy gole Grzegorza Dziurzyńskiego dla Orła. Wysoka wygrana Szydłowianki

Znakomita passa zespołu z Szydłowca i kolejna wygrana. Z sobotę był prawdziwy popis skuteczności, świetny mecz rozegrał Piotr Kiełbasa,zdobył dwie bramki i zaliczył dwie asysty.

Olha Ilkevych

W weekend 10,11 października odbywała się 10. kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim. Oto wyniki.

POLONIA IŁŻA-ORONKA ORÓŃSKO 4:0 (0:0)

Bramki: Maciej Białas 46, Sebastian Zanjat 48, Dawid Pyka - dwie 75, 87

Po bezbramkowej pierwszej połowie gospodarze objęli prowadzenie w 46. minucie za sprawą Macieja Białasa.

Dwie minuty później Sebastian Zanjat podwyższył wynik na 2:0. W 75. minucie Dawid Pyka zdobył trzecią bramkę, a w 87. minucie ustalił wynik spotkania na 4:0. Polonia skutecznie wykorzystała swoje okazje po przerwie, a Oronka nie zdołała odpowiedzieć na trafienia rywali.



FOT. IŁŻANKA KAZANÓW

Sędziowie i kapitanowie drużyny przed meczm Polonia Iłża - Oronka Orońsko

ORZEŁ WIERZBICA-MAZOWSZE GRÓJEC 4:1 (2:0)

Bramki: Grzegorz Dziurzyński - trzy 23, 42, 87; Mikołaj Chełmiński 65 - Piotr Zegarski

Wynik spotkania otworzył Grzegorz Dziurzyński w 23. minucie, a tuż przed przerwą ponownie wpisał się na listę strzelców.

W 65. minucie Mikołaj Chełmiński podwyższył prowadzenie gospodarzy. Mazowsze odpowiedziało bramką Piotra Zegarskiego, jednak w 87. minucie Dziurzyński skompletował hat-tricka, ustalając wynik na 4:1.

ZODIAK SUCHA-KS STROMIEC 1:1 (1:1)

Bramki: Filip Fatek - Patryk Szubiński

Gospodarze objęli prowadzenie w 13. minucie po golu Filipa Fatka, a w 25. minucie Patryk Szubiński wyrównał po asyście Rossokhatyiego.

Do przerwy utrzymał się remis. W 51. minucie Patryk Szubiński otrzymał czerwoną kartkę i KS Stromiec kończył spotkanie w osłabieniu. Wynik nie uległ jednak już zmianie.

SOKÓŁ PRZYTYK-CENTRUM RADOM 4:3 (3:3)

Bramki: Kacper Wachnicki, Oskar Miturski, Paweł Czajka - dwie -dla Sokoła Przytyk

Sokół Przytyk wygrał z Centrum Radom 4:3 w niezwykle emocjonującym spotkaniu. Mimo że w 40. minucie goście prowadzili 3:1, gospodarze jeszcze przed przerwą doprowadzili do remisu 3:3.

Po zmianie stron Sokół Przytyk zdobył decydującą bramkę i utrzymał prowadzenie do końca meczu. Dla zespołu z Przytyka trafiali Kacper Wachnicki, Oskar Miturski oraz dwukrotnie Paweł Czajka.

Zwycięstwo pozwoliło gospodarzom wrócić na zwycięską ścieżkę.

SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC-GRACJA TCZÓW 6:0 (1:0)

Bramki: Dawid Kucharczyk 32', Piotr Kiełbasa 67', 79', Patryk Czarnota 77', Tomek Zagórski 83' Krystian Sasal 86'

Do przerwy gospodarze prowadzili tylko 1:0 po bramce Dawida Kucharczyka w 32. minucie.

Po zmianie stron Szydłowianka zdobyła pięć kolejnych bramek. Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Piotr Kiełbasa, a po jednym trafieniu dołożyli Patryk Czarnota, Tomek Zagórski i Krystian Sasal. Zespół z Szydłowca przypieczętował zwycięstwo efektownym wynikiem. Warto podkreślić że po dwie asysty zaliczyli Piotr Kiełbasa i Szymon Boruń. Piotr Kiełbasa dał prawdziwy popis - zdobył dwie bramki i zaliczył dwie asysty.

Zespół z Szydłowca pod wodzą trenera Dariusza Mortki dał prawdziwy popis klasy, doświadczenia i skuteczności.

MŁODZIK 18 RADOM-KS WARKA 0:3 (0:0)

Bramki: Michał Duda, Michał Bondara, Dawid Polubiec

KS Warka dość wyraźnie wygrał w Radomiu.

Po bezbramkowej pierwszej połowie goście zdobyli trzy bramki, a na listę strzelców wpisali się Michał Duda, Michał Bondara i Dawid Polubiec.

LIGA OKRĘGOWA - TABELA

Inne wyniki: Mecze Królewscy Jedlnia-Iłżanka Kazanów, Energia II Kozienice-LKS Promna zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. LKS Promna	9	22	35-19
2. Szydłowianka Szydłowiec	10	22	28-6
3. Energia II Kozienice	9	20	21-11
4. Mazowsze Grójec	10	19	32-16
5. Sokół Przytyk	10	18	29-25
6. KS Warka	10	17	21-9
7. Polonia Iłża	10	16	25-18
8. Iłżanka Kazanów	9	14	19-21
9. KS Stromiec	10	13	17-16
10. Orzeł Wierzbica	10	12	15-16
11. Oronka Orońsko	10	8	14-32
12.Młodzik 18 Radom	10	8	16-35
13. Królewscy Jedlnia	9	7	15-23
14. Gracja Tczów	10	6	13-24
15. Zodiak Sucha	10	6	13-28
16. Centrum Radom	10	5	15-28

PIŁKA NOŻNA

Mocne słowa byłego trenera Radomiaka Radom i odpowiedź kapitana

Anna Kowalska

Były trener Radomiaka Radom Tomasz Kaczmarek ostro opowiedział o kulisach pracy w Radomiu - „Dla piłkarzy byłem nikim". Jest odpowiedź kapitana drużyny Rafała Wolskiego.

Tomasz Kaczmarek w rozmowie z Meczyki.pl wrócił do swojej pracy w klubie. Szkoleniowiec nie ukrywał, że sytuacja w zespole była trudna już od samego początku.

- W Radomiaku pierwszy raz spotkałem się z tym, że pierwszego dnia nikt nie chciał tam być. Każdy próbował odejść, i ze sztabu, i z zespołu. Powodów było wiele, bo w poprzednim sezonie rzeczy w klubie wymknęły się z rąk - powiedział Tomasz Kaczmarek dla Meczyków.pl.

Trener zwrócił również uwagę na swoją pozycję w szatni. Jak przyznał, piłkarze Radomiaka mieli za sobą częste zmiany szkoleniowców, co utrudniało budowanie wzajemnego zaufania. - Dla piłkarzy Radomiaka byłem piątym trenerem na przestrzeni roku. Mogłem uważać się za kogoś, kto pracował za granicą, miał dobry sezon w Lechii, ale kim dla nich byłem? Szczerze sobie odpowiedziałem, nikim.

Tomasz Kaczmarek odniósł się również do roli Grzegorza Gilewskiego w Radomiaku. Jak przyznał, właściciel klubu dobrze rozumie piłkę nożną, potrafi oceniać zawodników i dostrzegać ich umiejętności. Szkoleniowiec podkreślił jednak, że aby dobrze współpracować z Gilewskim, trzeba najpierw poznać jego sposób działania i zasady, którymi się kieruje. Były trener Radomiaka wypowiedział się także o Leandro, którego uznał za jedną z najwybitniejszych osobowości. Zwrócił uwagę na jego ogromny wpływ na szatnię, drużynę i cały klub.

Na słowa trenera zareagował Rafał Wolski. Kapitan Radomiaka opublikował na Instagramie krótki wpis, który można odczytywać jako komentarz do wypowiedzi byłego szkoleniowca. - Czasem jeden wywiad mówi więcej o trenerze niż o całej szatni... - napisał Wolski. ©℗

KRÓTKO

Siatkówka

Moya Radomka Radom mecz i badania

Najbliższy ligowy mecz Moya Radomka Radom rozegra we wtorek, 13 października. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 17:30 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu. Rywalem będzie #VolleyWrocław. Relacja na echodnia.eu. We wtorek, 13 października, podczas meczu Moya Radomka Radom z #VolleyWrocław w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu kibice będą mogli skorzystać z bezpłatnego badania znamion skórnych, poznać zasady samobadania piersi i jąder oraz zapisać się na badania profilaktyczne oferowane przez Radomskie Centrum Onkologii oraz Stowarzyszenie Amazonki-Dana. W holu głównym hali na kibiców czekać będzie stoisko, przy którym będzie można bezpłatnie zbadać znamiona skórne za pomocą dermatoskopu wspomaganego sztuczną inteligencją. Przedstawicielki Stowarzyszenia Amazonki-DANA przeprowadzą instruktaż samobadania piersi i jąder, przypominając o znaczeniu regularnej samokontroli. Chętni będą mogli również zapisać się na bezpłatne badania profilaktyczne oferowane przez Radomskie Centrum Onkologii. Akcja wpisuje się w obchody Różowego Października, miesiąca świadomości raka piersi. **IO**

Sporty walki

Sukces Viktorii Szydłowiec w Pucharze Polski

W dniach 9-11 października w Starachowicach odbył się Puchar Polski Juniorów w K-1. Zawodnicy Viktorii Szydłowiec zdobyli dwa medale, Adam Bednarczyk złoty, a Szymon Mora srebrny. W sobotę, 10 października, do ringu wszedł Szymon Mora, który w pojedynku z reprezentantem Suwałk zwyciężył jednogłośną decyzją sędziów 3:0. Wygrana pozwoliła mu awansować do kolejnej rundy turnieju. Znakomicie zaprezentował się również Adam Bednarczyk. Zawodnik Viktorii już w pierwszej rundzie znokautował swojego przeciwnika z Suwałk, zapewniając sobie awans do dalszej części rywalizacji. W walce finałowej ponownie pokazał swoją siłę i skuteczność, kończąc pojedynek nokautem w pierwszej rundzie. Tym samym Adam Bednarczyk sięgnął po Puchar Polski Juniorów w formule K-1. Szymon Mora zakończył turniej na drugim miejscu, zdobywając srebrny medal. Warto przypomnieć, że Adam Bednarczyk i Szymon Mora to reprezentanci Polski, którzy niedawno występowali na Mistrzostwach Świata we Włoszech. Szymon Mora wywalczył tam brązowy medal. **OI**

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON MAZOWIECKA 4.LIGA

Wielkie emocje w Przysusze i gole w ostatnich minutach

Zaskakujące porażki Broni Radom i Energii Kozienice z niżej notowanymi rywalami - Mszczonowianką i Talentem Warszawa

Olha Ilkevych

W 11. kolejce Decathlon 4. ligi było sporo emocji. Punkty zdobyli tylko piłkarze Oskara.

OSKAR PRZYSUCHA - MAZUR KARCZEW 5:3 (1:1)

Bramki: Tomasz Głogowski 22, Szymon Warso 67, Maksymilian Vogtman 74, Maciej Knap - dwie 90 i 90+6 - Wojciech Trochim 37,, Jan Zboina - die50, 54

Oskar: Stanek - Janik, Banaszkiewicz, Moskwa (Nogaj 46.), Bojanowicz, Knap, Głogowski, Kossak (Czerwiński 90.), Joński (Nogaj 58.), Vogtman, Warso

Spotkanie Oskara Przysucha z Mazurem Karczew dostarczyło kibicom wielu emocji i trzymało w napięciu do samego końca. Mimo że gospodarze musieli odrabiać straty, pokazali niezwykły charakter i determinację, ostatecznie przechylając szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Pierwsza połowa rozpoczęła się od wyrównanej walki obu zespołów. W 22. minucie wynik otworzył Tomasz Głogowski, dając prowadzenie gospodarzom. Odpowiedź Mazura przyszła w 37. minucie, gdy Wojciech Trochim wykorzystał rzut karny i doprowadził do remisu 1:1. Z takim wynikiem drużyny zeszły na przerwę.

Po zmianie stron spotkanie nabrało tempa. W 50. i 54. minucie Jan Zboina dwukrotnie trafił do siatki, dając gościom prowadzenie i stawiając gospodarzy w trudnej sytuacji. Oskar nie zamierzał jednak rezygnować z walki o zwycięstwo.

W 67. minucie Szymon Warso zdobył bramkę, przywracając nadzieję gospodarzom. Chwilę później, w 68. minucie, bramkarz Mazura Karczew otrzymał czerwoną kartkę, przez co goście musieli kontynuować grę w osłabieniu. Oskar wykorzystał przewagę, a w 74. minucie Maksymilian Vogtman skutecznie wykonał rzut karny.

Końcówka spotkania przyniosła kolejne emocje. Maciej Knap trafił do siatki w 90. minucie, a następnie ponownie w doliczonym czasie gry, ustalając wynik spotkania.



FOT. SKS OSKAR PRZYSUCHA

Oskar Przysucha wygrał z Mazur Kraczew i tak cieszył się z kibicami po meczu

BROŃ RADOM - MSZCZONOWIANKA 0:1 (0:1)

Bramka: Mateusz Szlaga 39

Broń: Kuc - Cieloch, Giovani (Zawistowski 89.), Radaszkiewicz, Nowocin (Krajewski 70.), Rovda, Imiela, Dziubiński, Mytsyk, Bułhakow (Jagodziński 79.), Dąbrowski

Spotkanie, rozgrywane w deszczowych warunkach, długo nie przynosiło bramek, a o końcowym wyniku zdecydowała akcja gości z 39. minuty.

Radomianie mieli swoje okazje, szczególnie w końcówce spotkania, ale nie udało im się doprowadzić do wyrównania.

W 47. minucie w polu karnym gości zrobiło się gorąco po serii strzałów, a chwilę później Kalisiak zmarnował doskonałą okazję, pudłując z trzech metrów.

Warto też odnotować, że gospodarzy przed utratą kolejnych bramek wielokrotnie ratował Kuc, który popisywał się udanymi interwencjami.

W końcówce radomianie rzucili się do ataku. Po serii rzutów rożnych w 87. minucie piłka trafiła w poprzeczkę. Mimo walki do ostatniego gwizdka wynik nie uległ już zmianie.

ENERGIA KOZIENICE - TALENT WARSZAWA 0:2 (0:0)

Bramki: Ignacy Ognicha 47, Jakub Nędzyński 50

Kozienice: Wójcik - Kokoszka (Ośka 81.), Kondeja, Rudnicki, Szczodry (Siczek 71.), Dorożyński (Olkowicz 81.), Stępień, Szczepaniak (Bućko 71.), Czerwiński, Gieleciński, Pawlik (Nadstawny 46.)

Gospodarze długo utrzymywali bezbramkowy remis, jednak o losach rywalizacji przesądziły dwie bramki zdobyte przez gości tuż po przerwie. To spora niespodzianka - goście są bowiem niżej w tabeli.

W 46. minucie Talent Warszawa objął prowadzenie, a chwilę później podwyższył wynik na 2:0. Bramki dla gości zdobyli Ignacy Ognicha i Jakub Nędzyński.

Te dwa bardzo szybkie trafienia postawiły Energię Kozienice w trudnej sytuacji i miały kluczowy wpływ na dalszy przebieg spotkania.

Energia musiała ruszyć do odrabiania strat, ale mimo podejmowanych prób nie zdołała znaleźć drogi do bramki rywali.

W końcówce spotkania Talent Warszawa miał jeszcze szansę na podwyższenie prowadzenia, jednak Fabian Pawela nie wykorzystał rzutu karnego w 90. minucie.

TABELA DECATHLON 4 LIGA

Inne wyniki, 11 kolejki:

Legionovia Legionowo - Podlasie Sokołów Podlaski 0:1, Hutnik Warszawa - Makowianka Maków Mazowiecki 2:2, Nadnarwianka Pułtusk - KS Łomianki 2:1, MKS Piaseczno - Victoria Sulejówek 3:0, MKS Przasnysz - Błonianka Błonie 2:3, Polonia II Warszawa - Ursus Warszawa - mecz zakończył się w niedzielę po zamknięciu wydania.

1. Hutnik Warszawa	11	26	27-14
2. MKS Piaseczno	11	25	31-15
3. Podlasie Sokołów Podlaski	11	23	25-9
4. Ursus Warszawa	10	21	24-11
5. Makowianka Maków	11	18	17-10
6. Legionovia Legionowo	11	18	22-17
7. Oskar Przysucha	11	18	23-22
8. Polonia II Warszawa	10	15	21-10
9. Błonianka Błonie	11	15	15-14
10. Energia Kozienice	11	15	20-26
11. Broń Radom	11	14	20-15
12. Mazur Karczew	11	13	19-20
13. Talent Warszawa	11	13	16-26
14. Mszczonowianka	11	13	11-18
14.Nadnarwianka Pułtusk	11	8	11-24
16. KS Łomianki	11	7	12-28
17. Victoria Sulejówek	11	5	11-24
18. MKS Przasnysz	11	3	10-32

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1 I 2

Adrian Minda z hat trickiem dla KS Jastrząb. Porażka lidera z Wyśmierzyc w Odrzywole

Olha Ilkevych

W weekend 10-11 października w regionie odbyły się kolejne mecze Keeza Klasy A. Oto wyniki i tabele.

Grupa 1

Walka o awans zapowiada się pasjonująco - cztery drużyny utworzyły zdecydowaną czołówkę ligi - po 8.kolejce górą jest Zawisza Sienno.

KS Jastrząb-Gracja II Tczów 5:3 (2:1), bramki: Adrian Minda - trzy, Kacper Majewski, Mateusz Stopiński - dla KS Jastrząb.

KP Stanisławice-Legion Głowaczów 0:4 (0:1), bramki: Patryk Starzyk - dwie, Paweł Ćwiek, Oliwer Wojas

Iskra Gózd-KS Chomentów 4:1(2:0). bramki - Sebastian Czerwiński dla gości.

Postęp Łaziska-Proch II Pionki 4:5. Spora niespodzianka - niżej notowni goście pokonali Postęp po bardzo ciekawym meczu..

Skaryszewianka Skaryszew-Zawisza Sienno 0:2. W meczu na szczycie lepsi okazali się goście i to oni zajęli pierwsze miejsce w tebli grupy 1.

Inne wyniki: KS Magnuszew-KS Maków - mecz po zamknięciu wydania

1. Zawisza Sienno	8	24	40-7
2.Akcja I Jastrzębia	8	22	33-6
3.Iskra Gózd	8	22	39-11
4. Skaryszewianka	8	21	20-5
5. Postęp Łaziska	8	13	17-10
6. KS Magnuszew	7	9	16-10
7. Zwolenianka Zwoleń	8	8	12-28
8. Gracja II Tczów	8	7	14-21
9. Legion Głowaczów	8	7	11-18
10. KS Jastrząb	8	7	17-28
11. Proch II Pionki	8	7	12-23
12. KS Chomentów	8	5	12-25
13. KS Maków	7	5	7-17
14. KP Stanisławice	8	0	3-44

Grupa 2

W grupie 2 zdecydowanym liderem jest zespół z Wyśmierzyc, mimo porząki w ostatnim meczu.

Blask Odrzywół-MKS Wyśmierzyce 4:1 (2:0), bramki: Adam Kucharczyk, Mateusz Bińkowski, Łukasz Dworak - dwie - Kuba Marcinkiewicz. Tak podsumował mecz MKS Wyśmierzyce: - Nie będziemy komentować pracy głównego arbitra. Z naszej strony było dziś zdecydowanie za dużo indywidualnych błędów.

Jaguar Wolanów-Powała Taczów 6:3 (1:2), bramki Mateusz Grzesiński, Dominik Maj, Patryk Kazała, Igor Fituch, Filip Pikiewicz, Dawid Gajos - dla Jaguara

Sadownik Błędów-Ruszcovia Borkowice 3:3 (3:2), bramki Krystian Majewski, Patryk Gil - dwie - dla Ruszcovii

LKS II Promna-Zorza Kowala 9:0 (6:0), bramki Kamil Kabot - dwie, Bartłomiej Niedziela - dwie, Antoni Kozyra, Bogumił Kowalczyk, Szymon Sikorski, Marcin Bykowski, Emil Kurek.

GKS Belsk Duży-KS Wysokin 9:1. Gospodarze byli zdecydowanie lepsi.

Inne wyniki: KS Błotnica Stara-Orzeł Gielniów , Pilica Nowe Miasto nad Pilicą-KS Potworów - mecze epo zamknięciu wydania. ©℗

1. MKS Wyśmierzyce	8	21	25-10
2. KS Błotnica Stara	7	15	23-10
3. Pilica Nowe Miasto	7	15	25-12
4. Powała Taczów	8	15	22-14
5. LKS II Promna	8	14	32-13
6. Blask Odrzywół	8	14	23-14
7. Orzeł Gielniów	7	13	33-7
8. Jaguar Wolanów	8	11	21-17
9. KS Potworów	7	9	15-16
10. GKS Belsk Duży	8	7	18-21
11. Ruszcovia Borkowice	8	7	17-29
12. Sadownik Błędów	8	6	16-28
13. Zorza Kowala	8	5	7-37
14. KS Wysokin	8	3	7-52



FOT.BLAS ODRZYWÓŁ

Blask Odrzywół pokonał lidera MKS Wyśmierzyce. Radość w szatni była ogromna

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON 5. LIGA MAZOWIECKA

Mikołaj Tryliński i trzy gole w derbach Drogowiec Jedlińsk - Pilica Białobrzegi

Powiślanka Lipsko podejmowała w niedzielę Radomiaka II Radom, po derbowym meczu pełnym emocji był remis 1:1. Wielkie nerwy i czerwona kartka w meczu Prochu Pionki

Olha Ilkevych

W weekend 10-11 października odbywała się 10. kolejka Decathlon 5. Ligi Mazowieckiej. Zobacz wyniki i tabelę.

DROGOWIEC JEDLIŃSK-PILICA BIAŁOBRZEGI 4:2 (3:1)

Bramki: Mikołaj Tryliński - trzy 4, 43, 90+4; Norbert Korczak 10 - Bartłomiej Książek 18, Jakub Piwowarczyk 48'

Drogowiec: Onopko - Wieczorek, Korczak, Włoczyński, Dobosz (59. Kwiatkowski), Kucharski, Wątorski, Wojciechowski (46. Skóra), Rdzanek, Tryliński, Sadkowski (80. Wieteska).

Pilica: Grządkowski - Terlikowski, Walasek, Bartuszek, Woźniak, Michalski, Ilkiv (Włoch 68.), Książek, Piwowarczyk, Pechikov (Bujak 78.), Chraznowski (Fiedeń 68.)

Derby regionu dla Drogowca Jedlińsk. Gospodarze schodzili na przerwę z dwubramkową przewagą, prowadząc 3:1.

Po zmianie stron obie drużyny kontynuowały walkę o korzystny wynik, jednak Drogowiec utrzymał przewagę i przypieczętował zwycięstwo. Bramki dla Pilicy zdobyli Bartłomiej Książek w 18. minucie oraz Jakub Piwowarczyk w 48. minucie. Derbowe starcie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 4:2.

WEKTRA ZBUCZYN-PROCH PIONKI 3:1 (0:0)

Bramki: Michał Drab 48 dla Prochu

Proch: Majos - Iwanowski, Kobza (Mazur 81.), David, Denkiewicz, Janiszewski, Grudzień (Gil 84.), Więcek, Omoniyi, Sukhomlyn, Drab (Sułek 87.)

Proch Pionki przegrał z Wektrą Zbuczyn 1:3, mimo że przez długi czas był na dobrej drodze do zdobycia punktów.

Po bezbramkowej pierwszej połowie prowadzenie gościom dał w 48. minucie Michał Drab po asyście Bartka Janiszewskiego.

Proch utrzymywał korzystny wynik aż do 84. minuty, kiedy rywale doprowadzili do wyrównania. Pięć minut później Wektra zdobyła drugą bramkę, a w doliczonym czasie ustaliła wynik na 3:1.

W 90. minucie czerwoną kartkę otrzymał trener Prochu Robert Rogala, ukarany po dwóch żółtych kartkach za komentowanie decyzji sędziego.

JODŁA JEDLNIA-LETNISKO-TYGRYS HUTA MIŃSKA 2:5(2:1)

Bramki: Józef Kolasa 11, Tomasz Oparcik 18 dla Jodły Jedlnia Letnisko.

Jodła: Skrzypczak - Płatos, Lipka , Woźniak , Hebda, Wieczorek, Ciszewski , Wasilewski , Gromski, Kolasa, Oparcik



FOT. GKS DROGOWIEC JEDLIŃSK

Drogowiec Jedlińsk wygrał z Pilicą Białobrzegi. Gospodarze tak cieszyli się z tej wygranej

Jodła światnie rozpoczęła mecz, już w 11 minucie Józef Kolasa popisał się przepięknym uderzeniem i nasz zespół prowadził. Goście wyrównali w 17 minucie ale Jodła odpowiedziała błyskawicznie - Tomasz Oparcik po świetnym jadzie trafił na 2:1 i takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa.

Niestety po przerwie zaczął się dramat Jodły - gioście wyrównali już w 46 minucia a w 57 wyszli na prowadzenie . Jodła zaatakowała i niestety nadziała się na kontry - goście zdobyli kolejne bramki w 85 i 88 minucie meczu.

To spora niespodzianka, goście przed tym meczem byli na końcu tabeli.

POWIŚLANKA LIPSKO-RADOMIAK II RADOM 1:1 (1:0)

Bramki: Damian Bernat 9 - Ruan Indio 47

Powiślanka:: Wójcicki - Gede, Cieciura, Król - Zdunek, Wolski, Kosowski, Biernat - Pawlik, Ruciński, Cygan

Piłkarze Powiślanki szybko objęli prowadzenie. Błąd obrony Radomiaka wykorzystał w 9 minucie Damian Bernat.

Od 25 minuty Powiślanka grała w 10 po czerwonej kartce Jakuba Cieciury. Osłabienie gospodarzy szybko wykorzystały rezerwy Radomiaka - wyrównanie padło już 47 minucie.W 85 minucie piłka znalazła się w siatce drużyny z Lipska po dobitce Indio, ale sędzia odgwizdał spalonego.

Ostatecznie derbowy mecz w Lipsku zakończył się podziałem punktów.

©℗

TABELA DECATHLON 5 LIGA

Inne wyniki: Ursus II Warszawa-Champion Warszawa 2:0(1:0) , Józefovia Józefów-LKS Chlebnia 7:0 (2:0), Żyrardowianka Żyrardów-Wilga Garwolin 0:1 (0:1); Perła Złotokłos-Pogoń II Siedlce 4:2 (3:2)

1. Józefovia Józefów	10	28	42-7
2. Wilga Garwolin	10	21	27-9
3. Żyrardowianka Żyrardów	10	21	28-16
4. Powiślanka Lipsko	**10**	**20**	**23-16**
5. Ursus II Warszawa	10	18	19-16
6. Pilica Białobrzegi	**10**	**18**	**17-21**
7. Drogowiec Jedlińsk	**10**	**16**	**19-17**
8. Radomiak II Radom	**9**	**13**	**20-16**
9. Champion Warszawa	10	13	24-26
10. Jodła Jedlnia-Letnisko	**9**	**11**	**11-18**
11.Tygrys Huta Mińska	10	10	18-25
12. Proch Pionki	**10**	**8**	**11-20**
13.Perła Złotokłos	10	8	12-25
14. Pogoń II Siedlce	10	8	10-25
15. LKS Chlebnia	10	8	9-24
16. Wektra Zbuczyn	10	7	14-22

PIŁKA RĘCZNA

MTS Lider Radom wygrał jedną bramką, Orlęta Zwoleń przegrały

Olha Ilkevych

W 1. lidze piłki ręcznej mężczyzn, grupie C rozegrano kolejne mecze.

ANILANA ŁÓDŹ - ENEA ORLĘTA ZWOLEŃ 31:30 (15:15)

Orlęta: Wiejak, Matusiak 1 - Kamiński 2, Maksymczuk 9, D. Stępień 4, Cieciora 2, Figura 3, Sałbut 2, S. Stępień 7

Spotkanie było wyrównane, a o końcowym wyniku zdecydowała sama końcówka meczu.

Początek spotkania należał do gospodarzy, którzy jako pierwsi objęli prowadzenie. Zwoleń szybko doprowadził do remisu 3:3. Przez kolejne minuty obie drużyny walczyły o każdą bramkę. Do przerwy na tablicy wyników widniał remis 15:15.

Druga połowa również przyniosła wyrównaną walkę. W końcówce meczu był remis 29:29. Gospodarze zdobyli jeszcze dwie bramki, a zespół ze Zwolenia odpowiedział jednym trafieniem. Ostatecznie Enea Orlęta musiała uznać wyższość rywali, przegrywając 30:31. Najskuteczniejszym zawodnikiem Enei Orląt Zwoleń był Norbert Maksymczuk, który zdobył dziewięć bramek. Spotkanie przyniosło również problemy kadrowe. Eryk Figura doznał kontuzji prawego barku, a Sebastian Stępień urazu prawej dłoni. Z kolei Igor Domagała doznał kontuzji prawego kolana podczas rozgrzewki przed meczem.

MTS LIDER RADOM - AZS UMCS LUBLIN 27:26 (13:18)

Lider: Kozłowski, Kwiatek, Brewczyński - Kiraga 1, Pyzara 1 Kowal, Misalski 3, Pawelec, Musik 2, Machnio 4, Saluda 3, Obydź 5, Kasperowski, Gruszczyński 6, Joof, Radwański 2

Gospodarze musieli odrabiać straty, ale po walce do ostatnich minut sięgnęli po zwycięstwo. Najskuteczniejszym zawodnikiem radomskiego zespołu był Adrian Gruszczyński, który zdobył 6 bramek. Urazów dłoni doznali dwa zawodnicy Lidera. Franciszek Kasprerowski uszkodził lewą dłoń, natomiast Adrian Gruszczyński doznał urazu prawej dłoni.

W środę, 14 października, o godzinie 19 derbowe starciew Zwoleniu - Orlęta MTS Lider Radom.

©℗

KRÓTKO

Piłka ręczna

Elmas-KPS APR Radom przegrał z mistrzyniami

W niedzielę, 11 października, piłkarki ręczne Elmas-KPS APR Radom zmierzyły się w Lotto Superlidze Kobiet przed własną publicznością z KGHM Zagłębiem Lubin i przegrał wysoko 22:39. Mistrzynie Polski dominowały niemal przez cały mecz. Elmas-KPS APR Radom - KGHM Zagłębie Lubin 22:39 (12:17). Elmas: Gryczewska, Kolasińska - Domka, Mielewczyk 3, Mitrović 3, Salisz 2, Frelier 3, Pawłowska, Głuszko 1, Papke, Solosciuk 5, Krzymowska 1, Simic 1, Kurys, Skorza, Czarkowska, Pawłowska 2; Zagłębie: Zimna, Piotrowska - Maliczkiewicz, Galińska 6, Jakubowska 7, Cavo 2, Fernandes 5, Cardoso 1, Pietras, Grzyb 3, Hernandez, Janas 7, Weber 4, Cesareo 2, Drabik 2, Dydek. Początek meczu był zaskakująco wyrównany, w 10 minucie był remis 4:4. Potem przewagą zdobyło Zagłębie. Ostatnie 10 minut pierwszej połowy to znów wyrównana gra i bramka za bramkę. Niestety przestoju od 10 do 20 minuty nie dało się nadrobić. Przyjezdne utrzymały wypracowaną w tym czasie przewagę i zakończyły tą części wynikiem 12:17. Druga połowa rozpoczęła się od trzech bramek dla mistrzyń Polski, które powiększyły przewagę do 8 bramek do wyniku 12:20. Po 10 minutach drugiej połowy w 40 minucie meczu przewaga przyjezdnych wzrosła do 10 bramek, wynik 14:24. Kolejne pięć minut to wyrównany mecz - w 45 minucie jest 18:28. Niestety siła mistrzyń Polski jest ogromna - znów powiększają przewagę - w 50 minucie mamy 18:32! Nasza drużyna jakby się poddała - rywalki dominują na boisku. O od stanu 18:28 Radomianki nie trafiły przez kilka minut. W 55 minucie było już 20:37! Rywalki dominowały w Radomiu. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 22:39. W naszym zespole najskuteczniejsza Oliwia Solosciuk - 5 bramek, u rywalek Kina Jakubowska i Natalia Janas - po 7. Radomianki nie zdobyły jeszcze punktów w tym sezonie. Po pięciu kolejkach zajmują dziewiąte miejsce w tabeli Lotto Superligi Kobiet. ©℗

SW

Koszykówka

CarGlass HydroTruck Radom przegrał u siebie

W meczu 4. kolejki 2. ligi koszykówki drużyna CarGlass HydroTruck Radom przegrał niespodziewanie u siebie z zespołem RJ House Legion Legionowo wynikiem 76:85. W naszym zespole najskuteczniejsi byli Maksym Miroshnychenko i Damian Cechniak. Mimo tej porażki nasz zespół z 7 punktami pozostaje liderem tabeli grupy B 2.ligi koszykówki mężczyzn. ©℗

SW

eprasa.pl b451874ca3

SPORT

SIATKÓWKA, TAURON 1. LIGA

ICT Pierrot Czarni Radom odwrócił losy meczu w Bydgoszczy i wygrał

Kontuzja Bartłomieja Klutha sporym powodem do niepokoju. W środę kolejny mecz, na wyjeździe z MCKiS Jaworzno. To zaległy mecz drugiej kolejki rozgrywek 1.ligi

Olha Ilkevych

W czwartek, 8 października, o godzinie 20:30 siatkarze ICT Pierrot Czarnych Radom zmierzyli się na wyjeździe z BKS-em Bydgoszcz w meczu 5. kolejki Tauron 1. Ligi. Radomianie przegrywali 1:2, ale odwrócili losy spotkania i zwyciężyli 3:2.

BKS BYDGOSZCZ - ICT PIERROT CZARNI RADOM 2:3

Sety: 22:25, 25:19, 25:15, 18:25, 10:15

Czarni: Słotarski, Kluth, Kowal, Drahonovsky, Miniak, Kaciczak, Filipowicz - libero oraz Szymański, Kursa, Gonciarz, Kornak, Szczurowski

MVP: Matous Drahonovsky , Czarni Radom.

Siatkarze ICT Pierrot Czarnych Radom odnieśli drugie zwycięstwo w sezonie Tauron 1. Ligi. W wyjazdowym spotkaniu 5. kolejki pokonali BKS Bydgoszcz 3:2, choć po trzech setach byli o krok od porażki. O losach meczu rozstrzygnął tie-break, w którym radomianie okazali się skuteczniejsi. Najlepszym zawodnikiem spotkania wybrano Matousa Drahonovskiego.

Początek meczu był wyrównany. Oba zespoły walczyły punkt za punkt, ale w końcówce pierwszej partii więcej zimnej krwi zachowali goście. Bydgoszczanie zdołali doprowadzić do remisu 19:19, jednak Czarni odpowiedzieli skutecznymi akcjami i wygrali seta 25:22.



FOT. OLHA ILKEVYCH

MVP meczu BKS Bydgoszcz - ITC Pierrot Czarni Radom Matous Drahonovsky.

W kolejnej odsłonie gospodarze przejęli inicjatywę. Radomianie mieli problemy z przyjęciem zagrywki i popełniali błędy, co pozwoliło Bydgoszczy zbudować bezpieczną przewagę - utrzymali prowadzenie do końca seta i zwyciężyli 25:19.

Trzeci set także nie układał się po myśli zespołu z Radomia. Czarni nie potrafili znaleźć odpowiedniego rytmu, a rywale skutecznie wykorzystywali ich słabszą dyspozycję. BKS wygrał 25:15 i objął prowadzenie w meczu 2:1.

W czwartej partii Radomianie poprawili grę i od początku skuteczniej walczyli o każdy punkt. Tym razem to Czarni zdominowali rywalizację, wygrywając 25:15 i doprowadzając do tie-breaka.

Decydujący set początkowo był wyrównany. Przy stanie 4:4 radomianie zaczęli jednak budować przewagę i z każdą kolejną akcją przybliżali się do zwycięstwa. Nie pozwolili gospodarzom odrobić strat i zamknęli spotkanie wynikiem 3:2.

Wygrana w Bydgoszczy oznacza dla Czarnych drugie zwycięstwo w obecnym sezonie. Powodem do niepokoju pozostaje kontuzja Bartłomieja Klutha, który musiał opuścić boisko. Na razie nie wiadomo, jak poważny jest uraz.

Kolejne spotkanie radomianie rozegrają także na wyjeździe w środę, 14 października, o godzinie 18:30. Ich rywalem na wyjeździe będzie MCKiS Jaworzno. Będzie to zaległy mecz drugiej kolejki rozgrywek. Relacja na bieżąco na echodnia.eu

TABELA TAURON 1.LIGI

1. PZL Avia Świdnik	5	13	15:6
2. Nowak-Mosty MKS Będzin	4	12	12:2
3. Fort UAM Poznań	5	11	14:8
4. KKS Mickiewicz Kluczbork	4	7	9:6
5. Stal Nysa	2	6	6:0
6. MCKiS Jaworzno	3	6	8:6
7. ICT Pierrot Czarni Radom	**3**	**6**	**8:6**
8. Avia Sędziszów Małopolski	4	6	6:7
9. Anioły Toruń	2	5	6:2
10. BKS Bydgoszcz	4	4	6:9
11. KPS Siedlce	3	3	4:6
12. Sparta Grodzisk Mazowiecki	4	3	5:9
13. Lechia Tomaszów Mazowiecki	5	3	7:14
14. SMS PZPS Spała	4	1	3:12
15. KPS Płock	4	1	2:12
16. BBTS Bielsko-Biała	2	0	0:6

PIŁKA NOŻNA

Dziś Radomiak gra z Motorem. Kolejna kontuzja Anastiosa Donisa

Olha Ilkevych

W poniedziałek, 12 października o godzinie 18 w meczu 10.kolejki Radomiak zmierzy sie w Radomiu z Motorem Lublin.

W piątek, 9 października o godzinie 14 odbyła się konferencja prasowa Radomiaka Radom z udziałem nowego trenera Johna Carvera.

John Carver mówił: - Myślę że jeszcze zbyt wcześnie, żeby mówić jakiego Radomiaka możemy spodziewać się. Jesteśmy tak naprawdę na początku. Chcę, żeby moje zespoły grały atrakcyjnie, żebyśmy byli zespołem, który ma dyscyplinę. Jedyne na co patrzę, to żeby ten zespół rozwijał się z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień.

Jak podkreślił szkoleniowiec Radomiaka Radom - Guiherme Luiz już w piątek trenował z zespołem.

-Jest z nim wszystko w porządku- podkreślił.

W sobotę, 10 października, Radomiak Radom poinformował o odnowieniu kontuzji łydki Anastasiosa Donisa. Piłkarz wyjedzie na dziesięć dni za granicę, by kontynuować rehabilitację.

Do urazu doszło podczas ostatniego cyklu treningowego. Zawodnik przechodzi obecnie leczenie i rehabilitację, a klub wyraził zgodę na jego dziesięciodniowy wyjazd za granicę.

Jak przekazano w oficjalnym komunikacie, Anastasios Donis będzie kontynuował rehabilitację oraz skorzysta z konsultacji u własnego lekarza. Zgodnie z aktualnym planem leczenia po powrocie ma wznowić treningi z drużyną i pracować pod pełnym obciążeniem.

Dzień przed publikacją komunikatu do sytuacji zawodnika odniósł się trener Radomiaka, John Carver. Szkoleniowiec przyznał, że nie jest specjalistą w zakresie urazów i opiera się na informacjach przekazywanych przez fizjoterapeutów. Podkreślił również, że klub zrobi wszystko, co najlepsze dla Donisa, pozostawiając kwestie medyczne w rękach specjalistów.

W poniedziałek, 12 października, o godzinie 18 Radomiak Radom zmierzy się z Motorem Lublin na stadionie Radomskiego Centrum Sportu przy ulicy Struga.

KRÓTKO

Piłka nożna

Atrakcje przed meczem Radomiaka z Motorem

W poniedziałek, 12 października, od godziny 14 przed stadionem Radomskiego Centrum Sportu działać będzie Strefa Radomiaka. Na kibiców czekać będą liczne atrakcje. Wszystko to przed meczem z Motorem Lublin, który rozpocznie się o godzinie 18. To propozycja zarówno dla najmłodszych fanów zielonych, jak i dorosłych, którzy chcą wspólnie poczuć atmosferę piłkarskiego święta jeszcze przed pierwszym gwizdkiem. Organizatorzy przygotowali bogaty program, w którym nie zabraknie rozrywki, sportowych emocji oraz inicjatyw społecznych. Na odwiedzających czekać będą między innymi, malowanie twarzy oraz spotkanie z maskotką Radomiaka, Gołębiem. Jedną z atrakcji będzie także możliwość spotkania z piłkarzami radomskiego zespołu. W programie znalazły się również stoisko z książkami Zdzisława Radulskiego, „Sportowy Radom", paintball, grill oraz sześć dmuchanych atrakcji dla najmłodszych. Miłośnicy sportów walki będą mogli zobaczyć pokaz bokserski przygotowany przez BKS Radomiak Radom. Podczas wydarzenia prowadzone będą zbiórki na rzecz Karola Drabika, byłego zawodnika i trenera piłki ręcznej nauczyciela Publicznej Szkoły Podstawowej numer 24 oraz Polaków mieszkających na Kresach. **OI**

Piłka nożna

Tomasz Kwiatkowski sędzią meczu Radomiaka

W poniedziałek, 12 października, Radomiak Radom zmierzy się z Motorem Lublin w spotkaniu 10. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy. Mecz na Stadionie Radomskiego Centrum Sportu poprowadzi Tomasz Kwiatkowski z Warszawy. Ostatnim spotkaniem Zielonych prowadzonym przez warszawskiego arbitra było starcie z GKS Katowice, rozegrane 29 sierpnia 2025 roku w 7. kolejce ligowych rozgrywek. Radomiak Radom przegrał wówczas 2:3. Asystentami Tomasza Kwiatkowskiego będą Michał Obukowicz i Maciej Majewski. Funkcję sędziego technicznego powierzono Dorianowi Skwarze. Za system VAR odpowiadać będzie Jarosław Przybył, a jego asystentem zostanie Adam Kupsik. Pierwszy gwizdek poniedziałkowego spotkania zabrzmi o godzinie 18. Mecz zostanie rozegrany na stadionie przy ulicy Struga 63 w Radomiu. Relacja na echodnia.eu **OI**

eprasa.pl b451874ca3

DZIŚ DUŻO SPORTU

KORONA PRZEGRAŁA Z POGONIĄ 0:2

WYNIKI I TABELE NIŻSZYCH KLAS ROZGRYWKOWYCH PIŁKI NOŻNEJ

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 237 (15 208) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 12.10.2026

GMINA NAGŁOWICE
Jędrzejowscy policjanci dostali sygnał o kradzieży w gminie Nagłowice. Z domu zniknęły rzeczy warte łącznie ponad 13 tysięcy złotych, między innymi krzesła, żyrandole i lustra.

SKARŻYSKO-KAMIENNA
64-latek ze Skarżyska znalazł na portalu ofertę sprzedaży telewizora. Przelał na wskazane konto 220 złotych, ale sprzęt do niego nie dotarł.

Jak reagować w przypadku ataku uzbrojonego napastnika?

1. zachowaj spokój
2. uciekaj, jeśli możesz
3. ostrzeż innych
4. broń się tylko w ostateczności
5. pomóż poszkodowanym
6. jeśli na miejsce przyjechały służby, stosuj się do ich poleceń

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region
Pierwszej mszy świętej w nowym kościele w Jaworzni przewodniczył biskup kielecki J an Piotrowski
– Strona 3



FOT. ARCHIWUM

Region
Paniczne wpisy w sieci i policjanci na szkolnych korytarzach w województwie świętokrzyskim
– Strona 4

Region
Fiat po uderzeniu w słup stanął w płomieniach – opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski
– Strona 5



FOT. POLICJA

eprasa.pl b451874ca3

POLECAMY

JUTRO: Ceny pelletu rosną jak szalone ŚRODA: Tłuszcze trans po cichu niszczą ci zdrowie

12.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Maksymilian, Witold i Marcin
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Klaudia Oronowicz-Chudzik
dziennikarz



Miało ich nie być, ale życie napisało własny scenariusz

Może jednak warto, by dzieciom zadawano trochę zadań?

Jakoś trudno mi powiedzieć, że jestem zwolenniczką całkowitego wyrzucenia zadań domowych ze szkoły. Sama pamiętam, że zawsze była w tym jakaś nutka adrenaliny. Zwłaszcza gdy odpisywało się zadanie od kolegi w szatni, a po drodze do szkoły trzeba było jeszcze uważać na pana Andrzeja Zadorożnego, nauczyciela chemii, który potrafił zaskoczyć i pozbierać zeszyty już przy wejściu. Czasem jednak udawało nam się go przechytrzyć. Zeszyty krążyły na przystanku albo w sklepie, zanim dotarliśmy do szkoły. Zdarzało się też, że pan Andrzej wpadał do tego samego sklepu i wtedy plan się sypał. No cóż, nie było wtedy AI. Sama zresztą byłam uczennicą dość praktyczną. Z polskiego chętnie dawałam odpisywać, bo język zawsze był moją mocną stroną. Z matematyki za to z przyjemnością korzystałam z cudzej pomocy. I chyba właśnie dlatego wiem, że samo zadanie domowe nie gwarantuje jeszcze, że uczeń się czegoś nauczy. Czasem nauczy się przede wszystkim tego, od kogo najlepiej pożyczyć zeszyt.

Dziś patrzę na to trochę inaczej. Nie uważam, że dzieci powinny spędzać po szkole kolejnych kilku godzin nad zeszytami. Ale podstawowe umiejętności trzeba ćwiczyć, a przed egzaminem samo „przeczytanie w szkole" może nie wystarczyć. Dziecko potrzebuje też czasu na zabawę, odpoczynek i zwyczajne nicnierobienie. Tylko że między przeciążeniem a całkowitym odpuszczeniem jest jeszcze całkiem sporo miejsca. Może więc najlepszym rozwiązaniem nie jest „zadania albo zero zadań", tylko zwyczajnie mniej, ale z sensem. Tak, żeby uczeń nie musiał wybierać między nauką a dzieciństwem, ale też żeby przed sprawdzianem nie odkrywał nagle, że tabliczka mnożenia jednak nie nauczy się sama. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
11°C/5°C

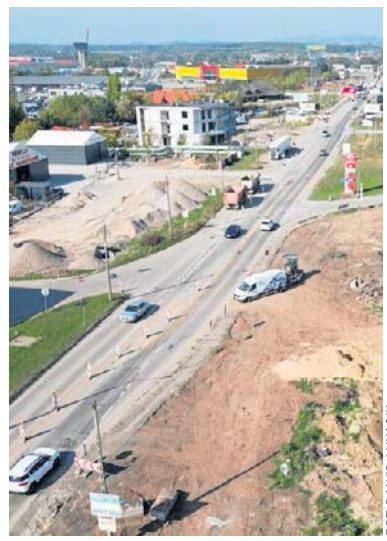
jutro
11°C/4°C

KIELCE

Zmiany w organizacji ruchu na ulicy Hubalczyków i znaki o objazdach

Maciej Banachowski

Trwa budowa drogi krajowej S74 przez Kielce na odcinku węzeł Kielce Zachód – węzeł Bocianek. Od piątku, 9 października wprowadzono zmiany na ulicy Hubalczyków i Łódzkiej. W poniedziałek, 12 października, na trasach dojazdowych do miejskiego odcinka drogi S74, pojawią się znaki kierujące samochody ciężarowe na objazdy.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Trwa budowa drogi krajowej S74

Od piątku, 9 października wprowadzono ruch wahadłowy na odcinku ulicy Hubalczyków znajdującym się po stronie lewej (jadąc od Łodzi), północnej stronie ulicy Łódzkiej w rejonie Nadleśnictwa Kielce. Ruch na około 100-metrowym odcinku ulicy Hubalczyków sterowany jest sygnalizacją świetlną. Zmiana związana z kontynuacją prac przy przebudowie infrastruktury podziemnej i budowie węzła Hubalczyków.

Jak informuje kielecki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, od poniedziałku, 12 października wdrożony zostanie pierwszy etap oznakowania informującego kierowców o zalecanych objazdach w związku z prowadzoną inwestycją.

Oznakowany zostanie pierwszy z sugerowanych objazdów od węzła Kielce Zachód drogą ekspresową S7 do węzła Kielce Północ i dalej droga krajową numer 73 do węzła Bocianek. Objazd w kierunku przeciwnym będzie przebiegał analogicznie.

Kontynuowano rozbiórki budynków kolidujących z inwestycją przy ulicach Łódzkiej, Klonowej oraz Jesionowej. Prowadzono również dalsze prace przy demontażu starego wiaduktu kolejowego.

Wykonawca kontynuuje roboty ziemne, zbrojarskie oraz betonowanie fundamentów i ścian oporowych przy wiadukcie drogowym w ciągu ulic Żelaznogórskiej i Transportowców.

Realizowano roboty ziemne i montażowe przy nowej kanalizacji deszczowej w rejonie ulicy Klonowej, a także kanalizacji sanitarnej przy ulicy Marszałkowskiej. W branży elektrycznej i teletechnicznej budowano tymczasowe zasilania oraz demontowano przebudowywano sieci kablowe Orange oraz studnie przy ulicy Hubalczyków.

Kilka dni temu przywrócono ruch dwukierunkowy na odcinku ulicy Marszałkowskiej między Jesionową a Wiśniową. Przywrócone są także wszystkie relacje na skrzyżowaniu ulicy Jesionowej (drogi krajowej numer 74) z Marszałkowską.

KIELCE

Uwaga! Od poniedziałku będzie głośno w Kielcach. Jest ostrzeżenie

Maciej Banachowski

Od poniedziałku, 12 października do piątku, 16 października mieszkańcy Kielc mogą doświadczyć zwiększonego poziomu hałasu. Będzie to związane z pracami na terenie Elektrociepłowni przy ulicy Hubalczyków.

Jak informuje Polska Grupa Energetyczna Energia Ciepła w Kielcach, informuje, że planuje przeprowadzić tak zwane „dmuchanie" kotła strumieniem pary. A to może okresowo powodować hałas.

W sprawie planowanych prac Polska Grupa Energetyczna Energia Ciepła w Kielcach wydała komunikat.

„Przeprowadzenie strumieniowego czyszczenia wewnętrznych powierzchni ogrzewalnych kotła biomasowego jest procesem niezbędnym do zakończenia jego remontu – czytamy w komunikacie Polskiej Grupy Energetycznej Energia Ciepła Oddział w Kielcach.

Dmuchanie będzie przeprowadzane dwa razy w ciągu dnia po 15 minut, w godzinach między 8 - 10 oraz 18 - 20 każdego dnia.

Ze względu na fakt, iż ujście pary w czasie dmuchania jest skierowane do otoczenia, będzie się to wiązać z ponadnormatywnym hałasem.

Polska Grupa Energetyczna Energia Ciepła deklaruje, że narażenie na ponadnormatywny hałas nie będzie trwało dłużej niż 30 minut na dobę i nie będzie miało miejsca w godzinach ciszy nocnej.

eprasa.pl b451874ca3

REGION

Pierwsza msza święta w nowym kościele świętej Marty w Jaworzni. Tłumy i wzruszające słowa

W niedzielę, 11 października, odprawiona została pierwsza msza święta w nowym kościele pod wezwaniem świętej Marty w Jaworzni. Przewodniczył jej biskup kielecki, koncelebrowało kilkunastu kapłanów, wśród nich proboszcz tej parafii

Dorota Kułaga

- Jestem bardzo szczęśliwy, że nadszedł ten moment i będziemy dziś sprawować pierwszą Mszę świętą w naszej nowej świątyni - mówił nam przed Eucharystią ksiądz Józef Cichoń, proboszcz tej parafii. Ma on duży udział w tym, że ten kościół został wybudowany w tak krótkim czasie, o czym z ogromną wdzięcznością mówili parafianie w czasie tej uroczystości.

Biskup Jan Piotrowski przewodniczył uroczystej Eucharystii, a koncelebrowali ją między innymi księża z rocznika święceń 2008. Pasterz Kościoła Kieleckiego poświęcił też nowe stacje Drogi Krzyżowej.

- A mówiłam, żeby wybudować większy kościół - mówił z uśmiechem do parafian stojących przed świątynią biskup Jan Piotrowski, wchodząc w procesji do kościoła. Rzeczywiście, wiernych było tak dużo, że znaczna ich część była na zewnątrz, a kościół był wypełniony po brzegi.



FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Pierwsza msza święta w kościele pod wezwaniem świętej Marty

To był niezwykle ważny dzień dla tej wspólnoty parafialnej. Od dłuższego czasu podejmowano próby budowy nowej świątyni, ponieważ kaplica stała się zbyt mała na potrzeby wspólnoty parafialnej. Od lipca 2023 roku, dzięki staraniom księdza proboszcza Józefa Cichonia, wspólnymi siłami parafian i ludzi dobrej woli, rozpoczęły się prace przygotowawcze, które zostały uwieńczone sukcesem.

- Trzeba budować świątynie, bo jest to poniekąd ziemia biblijna spotkania Boga z człowiekiem. Bóg zapłać za ten kościół. Gratuluję wam tego wysiłku. Niech ta nasza wspólna obecność na Eucharystii, najpiękniejszej modlitwie Kościoła, będzie wyrazem wierności Panu Bogu za dar błogosławieństwa i opieki, za wsparcie Matki Najświętszej i waszej przemożnej patronki, świętej Marty. Jesteśmy w nowej świątyni, która będzie dla was miejscem zjednoczenia z Bogiem. Dziękuję i gratuluję księdzu Józefowi, który razem z wami podjął się realizacji tego przedsięwzięcia i owocnie je zakończył - mówił na początku Mszy świętej biskup Jan Piotrowski.

Od tego momentu życie liturgiczne parafii pod wezwaniem świętej Marty będzie w nowej świątyni, zachowując porządek nabożeństw i Mszy świętych taki, jaki był w kaplicy. Pragnieniem księdza proboszcza jest, żeby ten kościół stał się jedynym w Polsce Sanktuarium świętej Marty.

- Drogi księże proboszczu, dziękujemy za ten Kościół, za wiarę i miłość. Życzymy zdrowia i błogosławieństwa Bożego - mówili ze wzruszeniem pod koniec Mszy świętej parafianie. I przygotowali też dla księdza proboszcza specjalną piosenkę, którą wykonali już po Eucharystii, dziękując za trud i poświęcenie włożone w budowanie tego nowa kościoła i zjednoczenie całej wspólnoty parafialnej.

Warto podkreślić, jest to jedyny w Polsce kościół, który za patronkę ma świętą Martę. Była ona siostrą Marii i Łazarza, przyjaciółką Jezusa.

AKCJA SPECJALNA PLEBISCYT ZNAKOMITOŚĆ ROKU DOZ.PL 2026

0011589601

Twoi faworyci mogą zdobyć Znakomitość Roku. **Zagłosuj w Plebiscycie DOZ.pl**

Lubisz sportowe wyzwania, dbasz o hollywoodzki uśmiech, a po intensywnym dniu marzy Ci się strefa zen? Jeśli tak, to na pewno masz ulubione produkty, które pomagają ci dbać o siebie. Sprawdź, czy twoi faworyci znaleźli się wśród nominowanych w Plebiscycie Znakomitość Roku DOZ.pl. Do 13 października 2026 roku możesz wybrać spośród 420 produktów i zdecydować, które otrzymają wyróżnienie. Za głosy we wszystkich 16 kategoriach otrzymasz kod rabatowy 15 zł do wykorzystania w aplikacji DOZ.pl przy zakupach za minimum 150 złotych.





Z kosmetyczki na listę laureatów

Każdy z nas ma ulubione, sprawdzone produkty, po które sięga bez wahania. Nasze codzienne wybory i osobiste doświadczenia, którymi dzielimy się z bliskimi, mają ogromną wartość – w końcu szczere polecenie jest dziś na wagę złota. Teraz swoimi rekomendacjami można podzielić się, oddając głos w Plebiscycie Znakomitość Roku.

Wybierz z nami najlepsze produkty

To już trzecia edycja wydarzenia, w którym użytkownicy DOZ.pl wybierają produkty i linie produktowe zasługujące ich zdaniem na wyróżnienie. W 16 kategoriach tytuł Znakomitość Roku DOZ.pl otrzymają produkty z największą liczbą głosów. Zagłosuj na swoich faworytów. Wśród nominacji znajdziesz produkty do pielęgnacji twarzy, włosów i ciała oraz propozycje związane z codziennym dbaniem o siebie. „Blask twarzy", „Po włosku do piękna" i „Boskie Ciało" to kategorie, od których mogą zacząć miłośnicy pielęgnacji. Osobne kategorie obejmują z kolei całe linie produktowe, m.in. „Mistrzowska Linia Kosmetyczna", „Mistrzowska Linia Uroda", czy „Mistrzowska Linia Maluch".

16 głosów i kod rabatowy

Głosować możesz na komputerze, telefonie lub tablecie, wchodząc na stronę doz.pl/plebiscyt. Możesz też zainstalować aplikację mobilną DOZ.pl. Jeśli wskażesz faworytów we wszystkich 16 kategoriach, otrzymasz indywidualny kod rabatowy o wartości 15 zł. Wykorzystasz go do 27 października 2026 roku w aplikacji mobilnej DOZ.pl przy zamówieniu za minimum 150 zł. Rabat obowiązuje na zasadach określonych w regulaminie dostępnym na stronie: doz.pl/regulaminy

Do głosowania w Plebiscycie DOZ.pl zachęcają znane twarze ze świata sportu, telewizji i Internetu. Wśród ambasadorów tegorocznej edycji są m.in. Julia Kuczyńska, Krzysztof Ibisz, Adam Kszczot, Anna Dec, Marta Żmuda-Trzebiatowska i Olga Bołądź. Laureatów poznamy 27 października podczas gali finałowej. Dzień później wyniki pojawią się na stronie Plebiscytu i w aplikacji DOZ.pl. Zanim to nastąpi, zdecyduj, komu przyznasz swoje głosy. Sprawdź nominacje na doz.pl/plebiscyt i zagłosuj do 13 października.

Materiał reklamowy w ramach kampanii @doz.pl: Przyszłość zależy od Ciebie!



eprasa.pl b451874ca3

KRÓTKO

Gmina Daleszyce

Tragedia po polowaniu. Jest oświadczenie Polskiego Związku Łowieckiego

Polski Związek Łowiecki wydał w piątek, 9 października oświadczenie dotyczące tragedii, do jakiej doszło dzień wcześniej w gminie Daleszyce w powiecie kieleckim. Przypomnijmy, dramat rozegrał się około godziny 15.30. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 56-letni myśliwy, obywatel Włoch, po skończonym polowaniu poszedł na tył busa, by wypuścić z samochodu psy i wyciągnąć broń. Wtedy padł strzał. Mężczyzna nie przeżył. W piątek Polski Związek Łowiecki wydał oświadczenie w tej sprawie. Czytamy w nim między innymi. „Do zdarzenia doszło podczas polowania indywidualnego, odbywającego się nieopodal miejscowości Daleszyce (...) Wstępne ustalenia wskazują, że mogło dojść do nieszczęśliwego wypadku w wyniku samopostrzelenia z broni należącej do zmarłego. (...) Polski Związek Łowiecki od chwili otrzymania informacji o zdarzeniu podjął działania zmierzające do ustalenia jego okoliczności. Po przeprowadzeniu kontroli przez właściwy zarząd okręgowy dokumentów polowania, nie wykryto jakichkolwiek nieprawidłowości. O tragicznym zdarzeniu został również poinformowany właściwy rzecznik dyscyplinarny. Pozostajemy w kontakcie z właściwymi służbami i deklarujemy pełną współpracę w wyjaśnieniu tej sprawy (...)".

Suków

Kierowca pijany, samochód w rowie

2,7 promila alkohol miał w organizmie 38-letni kierowca, który w piątek kwadrans przed godziną 18 rozbił w Sukowie Cuprę. Jak przekazywał starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, auto jadące drogą wojewódzka od strony Kielc zjechało z trasy do rowu. Mężczyzna został zabrany do szpitala. Za kierowanie w stanie, w jakim był 38-latek, mogą grozić nie tylko grzywna i zakaz kierowania, ale nawet trzy lata więzienia.

Bieliny

Potrójna kraksa. Dziecko zabrane do szpitala

Po godzinie 19 w piątek do wypadku doszło na ulicy Żeromskiego w Bielinach w powiecie kieleckim. Do kraksy doszło tuż przed zwężonym odcinkiem remontowanej drogi. Policjanci relacjonowali, że na czerwonym świetle zatrzymały się Ford i Hyundai. Jako trzecie jechało Renault prowadzone przez 43-latkę. Najechało na tył Hyundaia i wepchnęło go na Forda. Do szpitala zabrana została 11-letnia pasażerka Hyundaia.

Skarżysko-Kamienna

Spłonął samochód. Podejrzany o podpalenie już z zarzutem

Na blisko 40 tysięcy złotych szacowane są straty po tym, jak nocą z poniedziałku na wtorek doszczętnie spłonął Citroen Berlingo zaparkowany w pobliżu stacji paliw przy ulicy Towarowej w Skarżysku. Kilka godzin po tym, jak wpłynęło zgłoszenie, policjanci zatrzymali nietrzeźwego 36-letniego mieszkańca powiatu skarżyskiego. - Mężczyzna usłyszał zarzut podpalenia Citroena oraz gróźb pod adresem użytkownika samochodu. Może mu grozić nawet pięć lat więzienia – mówiła nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej. Na razie 36-latek został objęty dozorem, ma płacić poręczenie majątkowe, nie wolno mu też kontaktować się z pokrzywdzonym.

Biadaszek

Dachowanie. Lądowało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe

21-latka trafiła do szpitala po wypadku do jakiego doszło w sobotnie popołudnie pod Włoszczową. Rzecz wydarzyła się o godzinie 14.20. Trasą Włoszczowa – Oleszno jechał Citroen prowadzony przez trzeźwą 21-latkę. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że kobieta nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i straciła panowanie nad kierownicą. Citroen zjechał do rowu i dachował – przekazywała na gorąco młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie. Policjanci pomogli kobiecie wydostać się z auta. Na miejscu działały cztery zastępy strażaków. - Zajęli się między innymi odłączeniem akumulatora w rozbitym aucie oraz zabezpieczeniem lądowiska dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego – relacjonował młodszy brygadier Paweł Mazur, komendant powiatowy włoszczowskiej straży pożarnej. Ostatecznie 21-latkę zabrała do szpitala zwykła karetka.

MINOS

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Paniczne wpisy w sieci i policjanci na szkolnych korytarzach w regionie

Paniczne wpisy pojawiały się w czwartek na internetowych grupach zrzeszających rodziców uczniów kieleckich szkół.

Michał Nosal, Paula Goszczyńska



FOT. POLICJA

W piątkowy ranek przed Liceum Ogólnokształcącym w Staszowie. Policjanci na szkolnych korytarzach pojawili się w całym regionie

Rozmowy dotyczyły rzekomego „krwawego piątku", który miałby przynieść zamachy w szkołach.

Przypomnijmy, w środę w zeszłym tygodniu doszło do ataku w szkole w Ostrołęce. Rannych zostało kilka osób, policjanci zatrzymali 19-latka. W czwartek w Leszczydole-Nowinach po ataku nożem zginęła 37-letnia woźna. Zatrzymany został 15-latek. Tego samego dnia Komenda Główna Policji zapowiedziała, że patrole w okolicach szkół zostaną wzmocnione. W sieci szybko rozeszła się wieść, że ataki w szkołach mogą być wynikiem tak zwanego internetowego challenge'u czyli wyzwania, jakie miało zrodzić się na grupie gdzieś w internecie. Według tej wersji wydarzeń, „krwawy piątek" miałby oznaczać kolejny, według niektórych kulminacyjny, dzień ataków. Wieczorem na grupach zrzeszających rodziców uczniów kieleckich szkół nie brakowało panicznych wpisów. Ich autorzy twierdzili, że według ich wiedzy w piątek może dziać się coś złego. Na jakie źródła się powoływali? „koleżanka z pracy, której mąż zajmuje się cyberprzestępczością", „znajomy", „informacje między rodzicami", „info od brata".

W odpowiedzi w elektronicznych dziennikach i na grupach klasowych nauczyciele starali się tonować sytuację. Pojawiały się apele, by nie popadać w panikę i zapewnienia, że od początku aż do końca piątkowych zajęć nad ich bezpiecznym przebiegiem czuwać będą policjanci. Tak też się stało. Przed placówkami w całym województwie pojawiły się radiowozy. Policjanci pilnowali porządku na szkolnych korytarzach. Komenda Głowna Policji w porannym apelu w sieci uspokajała: „Od chwili pojawienia się informacji o rzekomym internetowym challenge'u policjanci nieustannie prowadzili czynności, aby zweryfikować te doniesienia. Informujemy, że dotychczas nic nie wskazuje na to, by pojawienie się takiego wydarzenia rzeczywiście miało miejsce. (...) Apelujemy o zachowanie spokoju, niepowielanie niesprawdzonych doniesień i korzystanie wyłącznie z wiarygodnych źródeł informacji. Jednocześnie przestrzegamy wszystkich, którzy w tej sytuacji celowo próbują wywołać panikę, że za takie działanie grozi odpowiedzialność karna."

W piątkowe popołudnie poznaliśmy wstępne wyniki wzmożonej obecności funkcjonariuszy w placówkach oświatowych w Świętokrzyskiem.

- Świętokrzyscy policjanci od rana są obecni w szkołach i sprawdzają każde zgłoszenie dotyczące bezpieczeństwa uczniów oraz nauczycieli. Do popołudnia otrzymaliśmy ich kilkanaście, między innymi w powiatach kieleckim, koneckim, jędrzejowskim, pińczowskim i skarżyskim. Żadne nie dotyczyło użycia przemocy, nikt nie odniósł obrażeń. Ze względu na dobro prowadzonych czynności, ochronę małoletnich, a także konieczność ograniczenia ryzyka paniki i zachowań naśladowczych, nie przekazujemy szczegółów - mówił przed godziną 14 młodszy inspektor Kamil Tokarski, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

W czterech przypadkach po informacjach przekazanych przez nauczycieli, policjanci przejęli od uczniów noże i scyzoryki.

- Nic nie wskazuje na to, by uczniowie planowali kogoś nimi skrzywdzić. W jednym przypadku, na terenie powiatu kieleckiego, policjanci zabezpieczyli tasak i zatrzymali 16-latka. Trwają czynności zmierzające do szczegółowego wyjaśnienia tej sprawy. Inne ze zgłoszeń godnych odnotowania dotyczy nastolatka, który na internetowej grupie skupiającej się rówieśników rozsyłał zdjęcia oraz treści zawierające groźby. Sprawą zajęli funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości – uzupełniał rzecznik prasowy świętokrzyskiej policji.

Ze strony Świętokrzyskiego Kuratorium Oświaty do wszystkich szkół w województwie rozesłany został specjalny poradnik.

- Są w nim informacje, jak zachować powinni się nauczyciele, uczniowie oraz rodzice. Każda szkoła otrzymała również maila z instrukcją oraz jest zaznajomiona z wszelkimi procedurami dotyczącymi sytuacji niebezpiecznych, jak atak nożownika. Po raz kolejny będę apelował do dyrektorów, by przeszkolić radę pedagogiczną oraz przeprowadzić z uczniami lekcje wychowawcze - powiedział świętokrzyski kurator oświaty Piotr Łojek.

Patrole miały oko także na to, co działo się w szkołach działających w weekendy. W poniedziałek wzmożone kontrole przy szkołach mają być kontynuowane.

Piątek w Świętokrzyskiem pozostał „krwawy" jedynie w głowach tych, którzy z rozmysłu, albo też zupełnie bezmyślnie, zdołali zasiać obawy u części uczniów, rodziców, nauczycieli i przysporzyć pracy policjantom.

eprasa.pl b451874ca3

BRZOZÓWKA

Rozbity samochód zapalił się, kierowca zniknął z miejsca

Michał Nosal

Samochód uderzył w słup i zapalił się – do takiej kraksy doszło rankiem w czwartek, 8 października w powiecie buskim. 39-letni kierowca zniknął. Policjanci szukali go, bo obawiali się, że może potrzebować pomocy. W piątkowy ranek informowali, że mężczyzna się odnalazł.



FOT. POLICJA

Po wypadku w Brzozówce w gminie Tuczępy kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Policjanci przeszukiwali okolice z psami

Do kolizji doszło około godziny 8.30 w Brzozówce w gminie Tuczępy. Przez miejscowość jechał Fiat Panda na opatowskich blachach.

- Nasze ustalenia wskazują, że za kierownicą siedział 39-latek z gminy Iwaniska w powiecie opatowskim. Fiat po uderzeniu w słup stanął w płomieniach – opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Auto ugasili strażacy. Gdy na miejscu pojawiły się służby ratunkowe, kierowcy nie było ani w aucie, ani w jego okolicy. Nie nawiązał też kontaktu z bliskimi.

- Zachodzi obawa, że mężczyzna mógł doznać obrażeń, stąd nasze poszukiwania oraz decyzja o zwróceniu się o pomoc do mediów – uzasadniał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski.

W czwartkowe popołudnie policjanci opublikowali wizerunek 39-latka i apel o pomoc w poszukiwaniach. W piątkowy ranek, 9 października poszukiwania dobiegły końca. Mężczyzna skontaktował się z żoną. Opatowscy policjanci ustalali co działo się z 39-latkiem od czasu czwartkowej kraksy.

KRÓTKO

Kostomłoty Drugie

Wypadek na krajówce. Były utrudnienia

Jedna osoba została ranna w wypadku, do jakiego doszło w piątek, 9 października około godziny 14.20 na krajowej trasie numer 74 w Kostomłotach Drugich w powiecie kieleckim. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że gdy 55-letni kierowca ciężarowego Iveco chciał skręcić w lewo na posesję, w tył jego samochodu uderzyło osobowe Renault prowadzone przez 45-latkę - relacjonował na gorąco starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Kierująca z osobówki została zabrana do szpitala na badania. Ruch odbywał się przez pewien czas wahadłowo.

Kielce

Policjanci przejęli blisko kilogram kryształów

Nawet 15 lat więzienia może grozić 29-latkowi, którego zatrzymali kieleccy policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej. Policjanci podejrzewali, że 29-latek może mieć w domu zakazane środki i złożyli mu wizytę, by to zweryfikować. Znaleźli torbę z blisko kilogramem krystalicznej substancji wstępnie zidentyfikowanej jako mefedron. Przejęli także po porcji środków będących najprawdopodobniej amfetaminą i marihuaną. Dodatkowo okazało się, że Kielczanin jest poszukiwany, bo ma do odsiedzenia rok i 10 miesięcy kary za posiadanie znacznej ilości narkotyków. - Tym razem mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków w warunkach recydywy. Prawo przewiduje za to karę nawet do 15 lat więzienia – mówił w piątek starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Płucki

Niebezpieczne znalezisko

W lesie w okolicach miejscowości Płucki w powiecie kieleckim 31-latek znalazł w piątkowy ranek pocisk z czasów II Wojny Światowej. Jeszcze tego samego dnia znalezisko zabrali saperzy.

MINOS

MATERIAŁ INFORMACYJNY NFOŚiGW

0011590287

Polskie samorządy walczą o bezpieczniejsze jutro

Przed Polską stoi wielkie wyzwanie: dostosowanie się do zmian klimatu, niepewności dostaw i wysokich cen energii. Ważną rolę pełnić będą polskie samorządy. O tym, jak tworzyć bezpieczny, lokalny system energetyczny i jak uodpornić się na zmiany klimatyczne rozmawiali w Poznaniu podczas konferencji Local Trends samorządowcy, przedstawiciele władz centralnych i specjaliści z całej Polski, w tym Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Prezes NFOŚiGW, Dorota Zawadzka-Stępniak

– Mamy wrażenie, że energia po prostu będzie. A biorąc pod uwagę to, co się dzieje na świecie, np. zerwane są łańcuchy dostaw, może się okazać się, że będzie strasznie droga, a może jej nawet brakować. Rozwijanie naszej lokalnej energetyki to nasz interes narodowy, to nasz prawdziwy patriotyzm – podkreśla Sławomir Ćwik, wiceminister klimatu.

Kluczową rolę w budowaniu lokalnego bezpieczeństwa energetycznego odgrywają samorządy, które coraz częściej inwestują w ograniczanie zużycia energii oraz rozwój odnawialnych źródeł energii.

– Samorządy powinny myśleć i planować długofalowo, i patrzeć na transformację energetyczną, niskoemisyjną w kontekście wielu zmian – zauważa prezes Narodowego Funduszu, Dorota Zawadzka-Stępniak.

– Ona powinna się zaczynać od inicjatyw oddolnych. Z naszych rozmów z samorządami wynika ogromna potrzeba wsparcia ich w działaniach ukierunkowanych na poprawę efektywności energetycznej. Koszty energii dla budynków publicznych szkół, szpitali itp. są tak duże, że samorządy coraz bardziej świadomie podejmują takie inwestycje. I my takie programy samorządom oferujemy.

Społeczności i magazyny budują naszą odporność

Ważnym elementem lokalnej transformacji energetycznej stają się społeczności energetyczne oraz magazyny energii,

– W kraju działa już blisko 900 lokalnych spółdzielni energetycznych. Jeszcze niedawno samorządy zadawały sobie pytanie, po co mają to robić – energetyki nie ma w zadaniach własnych gmin. Dziś szukają miejsca na wiatrak czy gminną biogazownię, na każdym forum samorządowym dyskutują, co zrobić. Bo spółdzielnia nie jest tylko dla zaspokojenia potrzeb energetycznych samorządów czy spółek gminnych, ale jest świetnym rozwiązaniem do tego, żeby sprzedawać tanio prąd mieszkańcom – tłumaczy Paweł Łapacz, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. – Naszym zadaniem jest to odpowiednio ukierunkować.

Wsparcia w tym zakresie potrzebuje cały system energetyczny, w tym coraz



popularniejsze spółdzielnie energetyczne. Rozwiązanie kwestii magazynowania taniej energii z farm fotowoltaicznych powinno obniżyć rachunki za prąd każdego mieszkańca kraju.

– Kolejnym zadaniem jest kwestia magazynowania energii. Przy produkcji energii ze źródeł odnawialnych – czy na poziomie gospodarstw domowych, czy wyższym -potrzebne jest magazynowanie tej energii, kiedy ona jest po prostu najtańsza. Stąd też oferujemy programy na magazynowanie energii, trochę jako element polegający na uelastycznieniu systemu, ale również zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego – dodaje prezes Zawadzka-Stępniak. – Były 4 mld zł na duże magazyny. Teraz uruchamiamy miliard złotych na magazyny domowe, bo widzimy w nich naprawdę ważny element systemu. Widzimy też ogromny potencjał w magazynach ciepła. To rynek, który się jeszcze nie rozwinął i nabór na takie magazyny chcemy jeszcze w tym roku ogłosić – dodaje prezes NFOŚiGW.

Zmiany klimatu kolejnym wyzwaniem

Na tym wyzwania, przed którymi stoją samorządy w dobie zmian klimatycznych, zdaniem Doroty Zawadzkiej-Stępniak nie kończą się.

– Widzimy ogromne potrzeby w budowaniu lokalnej odporności, zarówno jeśli chodzi o mitygację, czyli ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, ale również adaptację do zmian klimatu. Mamy do czynienia z coraz większymi wyzwaniami związanymi z nieprzewidywalnymi opadami, powodziami, wysokimi temperaturami i suszą. Mamy na ten cel ponad 10 miliardów złotych – przypomina Dorota Zawadzka-Stępniak. – Stąd takim trzecim niezwykle ważnym obszarem, który wspieramy, to działania adaptacyjne. Budowa zielono-niebieskiej infrastruktury – do zbierania wody deszczowej, mała retencja, renaturyzacja, zieleń miejska itp. – mają ogromny wpływ na przykład na ograniczenie średniej temperatury w miastach.

– Oferujemy oczywiście wsparcie finansowe, natomiast potrzebne są dobre projekty, przemyślane, wynikające z szerszej strategii, więc oferujemy też od dłuższego czasu wsparcie doradcze dla naszych beneficjentów. Jako Narodowy Fundusz – a myślę, że mogę powiedzieć to w imieniu całego systemu funduszy – chcemy pełnić nie tylko rolę finansową, ale też centrów kompetencji i wsparcia doradczego dla państwa, dla samorządów. I zachęcam wszystkich do tego, żeby z tego wsparcia skorzystać – mówi prezes NFOŚiGW.

eprasa.pl b451874ca3

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 kosztuje nie więcej niż 6,97 zł, benzyny 98 – 7,85 zł, a oleju napędowego 8,06 zł

O TYM SIĘ MÓWI

Ataki uczniów-nożowników. Szkoły wciąż pod ścisłą kontrolą

Sto siedemnaście zatrzymanych osób. Zabezpieczone noże, maczety, pistolety na kulki, butelki z benzyną, śrubokręty, młotki, które młodzież próbowała wnosić do szkoły

Dorota Kowalska

Ostatnie wydarzenia w polskich szkołach – ataki nastolatków na swoich kolegów, nauczycieli i pracowników placówek, wielu rannych, jedna ofiara śmiertelna – zmobilizowały nie tylko służby, ale samych rodziców i uczniów.

Przypadki ze sobą niepowiązane

W niedzielę w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyła się specjalna odprawa z udziałem ministrów i służb.

– Dziś też są kontrole w szkołach i okolicach. Będziemy kontynuować te prace w kolejnych dniach – zapowiedział Donald Tusk.

W trakcie odprawy premier podkreślił, że „nie mamy do czynienia z żadną zorganizowaną na dużą skalę grupą ludzi (...), którzy mają plan, aby tworzyć poczucie zagrożenia".

– To są bardzo często zachowania spontaniczne, wynikające głównie z aktywności w sieci – tłumaczył Tusk. Dodał, że w ostatnich latach zarówno w Polsce, jak i na całym świecie odnotowywany jest wzrost „fascynacji przemocą". W sieci aktywna jest chociażby grupa młodych ludzi poszukujących treści nazistowskich związanych z przemocą z czasów II wojny światowej. Zdaniem premiera to groźne zjawisko



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Krzysztof Gawkowski, Donald Tusk i Marcin Kierwiński podczas odprawy w siedzibie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

cywilizacyjne, bo przemoc pojawia się w coraz bardziej widoczny sposób także w grach popularnych zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

Również Marcin Kierwiński, szef MSWiA potwierdził, że w przypadku czterech najgłośniejszych przypadków aktów agresji z ostatniego tygodnia, służby nie znalazły „jakichkolwiek związków pomiędzy tymi przypadkami". Nie wydaje się, żeby te osoby w jakikolwiek sposób się kontaktowały, choć śledczy cały czas to sprawdzają.

– Mamy do czynienia z bardzo ponurą modą na przemoc. W bardzo wielu miejscach mamy sygnały, że rodzice włączają się w akcje kontrolowania, co oglądają ich dzieci w sieci – mówił szef rządu.

Zatrzymani to głównie nastolatkowie

Marcin Kierwiński poinformował, że w ostatnich dniach skontrolowano prawie 65 tys. placówek oświatowych, zatrzymano 117 osób. W akcji brało udział blisko 40 tys. policjantów.

– Sprawy kierowane są do prokuratury lub sądów rodzinnych. Zatrzymane osoby są głównie w wieku 13-19 lat. Choć zdarzały się osoby młodsze – przekazał.

Minister Kierwiński zapowiedział, że stan kontroli w szkołach będzie „utrzymywane, do kiedy będzie to potrzebne".

Na odprawie głos zabrał również komendant główny policji gen. Marek Boroń. Wiadomo, że podczas przeszukań w domach młodych ludzi mundurowi zabezpieczyli 110 niebezpiecznych przedmiotów: noże, maczety, pistolety na kulki, butelki z benzyną, zaostrzone przedmioty, śrubokręty, młotki. Takie przedmioty młodzież próbowała wnosić do szkoły.

Obecny na naradzie minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski podkreślił, że od czwartku służby działają w trybie alarmowym.

– Wszystkie aktywności, które pojawiają się w sieci, bez względu na to, czy dotyczą naśladownictwa, czy rosnącego zainteresowania subkulturami związanymi z grupami zbrodniczymi, są monitorowane i zgłaszane bezpośrednio policji – mówił.

Minister poinformował, że w ostatnich godzinach zablokowano konta gloryfikujące sprawcę czwartkowej zbrodni. Zaapelował, by nie tworzyć podobnych profili i nie naśladować sprawcy. **PAP**

WARSZAWA

Planowano zamach na premiera i wicepremiera?

oprac. Karolina Wrońska

– Mówimy o dużym prawdopodobieństwie spełnienia tych gróźb – powiedział w niedzielę rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, odnosząc się do informacji służb o planowanym zamachu na premiera Donalda Tuska i wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Karolina Gałecka, rzeczniczka MSWiA, przekazała, że informacja o potencjalnym zamachu trafiła do policji od Służby Ochrony Państwa.

– Oni pierwsi weryfikują te informacje, zebrane informacje przekazują do policji. Policja swoimi źródłami, swoimi kanałami, próbuje to wyjaśnić, zweryfikować i uprawdopodobnić. Mówimy o dużym prawdopodobieństwie spełnienia tych gróźb – zastrzegł Dobrzyński. Przekazał, że dalsze czynności, które będą podejmować służby, zostały ustalone podczas niedzielnego spotkania. – Sprawę traktujemy niezmiernie, wręcz śmiertelnie poważnie – dodał. **PAP**

GORZÓW WIELKOPOLSKI

Bosak proponuje „tachografy" dla lekarzy

oprac. Karolina Wrońska

Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak przedstawił w sobotę pomysły, jakie ma Konfederacja na poprawę sytuacji w ochronie zdrowia.

Podczas konferencji w Gorzowie Wlkp. Bosak mówił, że aby realnie kontrolować pracę lekarzy, na dyżurach powinny zostać wprowadzone „tachografy" dla medyków. Przypomniał, że Konfederacja postuluje także zwiększenie liczby miejsc na studiach medycznych, a w szczególności specjalizacjach lekarskich.

– System szkolnictwa wyższego lekarskiego musi szkolić w pierwszej kolejności lekarzy dla Polaków. Jak się popatrzy na zdjęcia niektórych nowych roczników na wydziałach lekarskich, to można się zastanowić, czy to jakaś międzynarodowa szkoła założona przez ONZ, czy to polska uczelnia – powiedział Bosak.

Dodał, że lekarze, którzy wyemigrują, powinni być zobowiązani do zwrotu kosztów ich wykształcenia na polskich uczelniach. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Policja poszukuje sprawcy ataku z nożem w autobusie

Stołeczna policja poszukuje nożownika, który w sobotę późnym wieczorem zaatakował dwie osoby w autobusie na Bielanach. Policja otrzymała zgłoszenie o godz. 23.23 w sobotę, że w autobusie miejskim linii 755 doszło do ataku nożownika. Poszkodowani zostali dwaj mężczyźni, którzy z niezagrażającymi życiu ranami trafili do szpitala. Policjanci wstępnie wytypowali sprawcę, trwają jego poszukiwania.

Wielkopolskie

Kierowca potrącił dwie rowerzystki. Jedna nie żyje

W niedzielny poranek 20-letni kierowca w miejscowości Ziemin (pow. grodziski, woj. wielkopolskie) potrącił dwie prawidłowo jadące poboczem rowerzystki. – W wyniku odniesionych obrażeń zmarła 20-letnia rowerzystka, a 27-letnia kobieta w stanie ciężkim została przetransportowana śmigłowcem LPR do szpitala – przekazała mł. asp. Katarzyna Wolna z policji w Grodzisku Wielkopolskim. Kierowca był trzeźwy.

Polityka

Michał Kołodziejczak zawieszony

– Były wiceminister rolnictwa Michał Kołodziejczak został zawieszony w prawach członka klubu Koalicji Obywatelskiej – poinformował szef klubu KO Zbigniew Konwiński. W piątek rano Kanał Zero podał, że byłe współpracownice Kołodziejczaka oskarżają go o przemocowe, agresywne zachowania oraz nakłanianie ich do zażywania substancji, „którą przedstawiał jako kokainę". Portal dodał, iż polityk temu zaprzecza, twierdząc, że to pomówienia.



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Wszystko, co zakazane w życiu realnym, powinno być zakazane w internecie. (...) Ta zasada powinna obowiązywać w internecie, szczególnie że w internecie żyją dziś dzieci.

ROBERT BIEDROŃ
europoseł Lewicy

eprasa.pl b451874ca3

ARABIA SAUDYJSKA

Arabia Saudyjska w szoku. Po uderzeniu Huti na lotnisko w Rijadzie wielu zabitych

Grzegorz Kuczyński

Co najmniej 12 osób zginęło, a ponad 300 zostało rannych w ataku na międzynarodowe lotnisko w Rijadzie. Był to najkrwawszy atak w królestwie od ponad dekady, a wspierani przez Iran Huti eskalują kampanię, którą rozpoczęli tego lata.

Naoczny świadek na lotnisku poinformował, że widział eksplozję, a następnie wiele osób leżących rannych na ziemi wewnątrz budynku. Widziano kilkanaście karetek pogotowia pędzących w kierunku obiektu. Ranny pasażer powiedział agencji Reuters, że widział, jak coś przeleciało po niebie na zewnątrz lotniska, zanim zawaliła się część sufitu w pobliżu bramki odlotowej.

Wśród ofiar śmiertelnych trzeciego w ciągu tygodnia ataku na lotnisko znalazło się czterech Saudyjczyków, dwie osoby z Bangladeszu oraz po jednej osobie ze Stanów Zjednoczonych, Jordanii, Palestyny, Syrii, Sudanu i Egiptu – poinformował saudyjski urząd lotnictwa cywilnego. Według najnowszych danych rannych zostało 309 osób – podali urzędnicy.

Szpitale zostały zalane rannymi przywiezionymi karetkami i helikopterami; niektórzy z nich znajdowali się w stanie krytycznym po ataku, który nastąpił bez ostrzeżenia.

Dwa poprzednie ataki na Międzynarodowe Lotnisko im. Króla Khalida w tym tygodniu spowodowały śmierć czterech osób i poważne uszkodzenia saudyjskiego samolotu pasażerskiego zaparkowanego na płycie lotniska.

Ataki te ujawniły słabe punkty saudyjskich zdolności obronnych w trakcie prowadzonej przez ten kraj kampanii powietrznej przeciwko Huti, mającej na celu wsparcie wojny lądowej prowadzonej przez rząd jemeński przeciwko tej wspieranej przez Iran grupie.

W sobotę wszystkie loty zostały przekierowane z Rijadu, a działalność lotniska obsługującego miasto liczące 8 milionów mieszkańców została zawieszona – poinformował saudyjski urząd lotnictwa cywilnego.



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Gęsty czarny dym i płomienie unoszące się z pożaru na lotnisku w Rijadzie

USA

Trump niezadowolony z ataków Ukrainy na rosyjskie rafinerie

Grzegorz Kuczyński

Prezydent USA Donald Trump wyraził opinię, że Ukraina potrzebuje nowego prezydenta, ponieważ Wołodymyr Zełenski nie chce zaprzestać ataków na rosyjskie rafinerie. Dzień wcześniej Trump ogłosił, że rozmawiał telefonicznie z Putinem i że USA dogadały się z Rosją ws. dostaw oleju napędowego.

Trump zarzucił Zełenskiemu, że atakując rosyjskie rafinerie, przysparza problemów całemu światu.

– Dobrze by było, gdyby przestał. [...] Ukraina potrzebuje nowego przywódcy, który potrafi zawrzeć porozumienie – powiedział Trump dziennikarzom przed Białym Domem.

– Powiedzieliśmy mu: możesz robić z Rosją, co chcesz, ale nie atakuj rafinerii, bo to stwarza problemy dla całego świata. [...] Mógłby zawrzeć wiele porozumień, ale z jakiegoś powodu tego nie robi – kontynuował Trump, dla którego przed listopadowymi wyborami uzupełniającymi do Kongresu problemem są ceny paliw w USA, które wzrosły przede wszystkim z powodu wojny z Iranem.

Zełenski ostro o umowie Trump – Putin

Dzień wcześniej Trump ogłosił, że rozmawiał przez telefon z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem, a ten obiecał mu, że Rosja może rozpocząć dostawy oleju napędowego do USA i na rynek światowy. Ministerstwo Finansów USA natychmiast ogłosiło wydanie Rosji tymczasowej licencji na dostawy, a już w sobotę rosyjskie władze oświadczyły, że częściowo znoszą zakaz eksportu oleju napędowego.



FOT. JULIA DEMAREE NIKHINSON/AP/EAST NEWS

Prezydent Trump znów jest w konflikcie z prezydentem Zełenskim. W wystąpieniu zasugerował, że Ukraina powinna zmienić przywódcę

Wołodymyr Zełenski, który zazwyczaj stara się nie sprzeciwiać się bezpośrednio Trumpowi i nie krytykować go, tym razem zareagował ostro, stwierdzając, że zezwolenie Rosji na sprzedaż produktów naftowych to prezent dla Putina i „inwestycja w wojnę".

– Każde złagodzenie sankcji wobec Rosji bez jasnego i długoterminowego porozumienia z Rosją w sprawie deeskalacji konfliktu stanowi oczywistą słabość. Sprzyja to Rosji, co sprawi, że będzie ona zabijać więcej osób, walczyć dłużej, jeszcze mniej szanować Amerykę oraz spowoduje jeszcze większe straty i szkody dla świata – powiedział prezydent Ukrainy.

Demonstracyjna decyzja ukraińskiej delegacji

W sobotę w Miami zakończyły się przedwcześnie rozmowy delegacji z Ukrainy, UE i USA. Planowano, że potrwają one dwa dni, ale, jak poinformował prasę doradca prezydenta Ukrainy ds. komunikacji Dmytro Łytwyn, delegacja ukraińska już wraca do domu.

Według informacji gazety „Financial Times" ukraińska delegacja skróciła swoją podróż do USA właśnie z powodu porozumienia Trumpa z Putinem w sprawie dostaw rosyjskiego oleju napędowego na rynek światowy – oświadczenie amerykańskiego przywódcy zaskoczyło przedstawicieli Kijowa.

Jak poinformowały źródła gazety, przedstawiciele USA podczas spotkania domagali się zaprzestania ataków na rosyjskie rafinerie ropy naftowej, grożąc, że w przeciwnym razie wstrzymają wymianę danych wywiadowczych niezbędnych do przeprowadzania ataków na terytorium Rosji.

UKRAINA

Władze Kramatorska zdecydowały o przymusowej ewakuacji dzieci

oprac. Anna Nagel

Po czwartkowym ataku wojsk rosyjskich na Kramatorsk, w których zginęło 35 osób, lokalne władze podjęły decyzję o rozszerzeniu strefę przymusowej ewakuacji dzieci ze szczególnie zagrożonych obszarów miasta.

„Sytuacja bezpieczeństwa się pogarsza, a czekanie, aż zagrożenie dotrze bezpośrednio do waszego domu, oznacza zbyt duże ryzyko, szczególnie gdy chodzi o dzieci. Apelujemy do rodziców, by nie zwlekali. Ewakuacja ratuje życie!" – napisały władze Kramatorska w serwisach społecznościowych.

Dzieci będą ewakuowane w towarzystwie rodziców, osób ich zastępujących lub przedstawicieli ustawowych. Będzie im zapewniona pomoc.

„Ewakuowanym zapewniona zostanie pomoc na każdym etapie: od wyjazdu, przez dotarcie do punktu przyjęć, po zakwaterowanie w bezpieczniejszych regionach. Wszystkie decyzje podejmujemy w jednym celu – aby nie dopuścić do kolejnych ofiar wśród dzieci" – podkreślają władze Kramatorska.

W czwartek wojska rosyjskie zaatakowały przy użyciu kierowanej bomby szybującej dwa autobusy rejsowe w Kramatorsku, wskutek czego zginęły 33 osoby, a 18 zostało rannych. Po ataku w Kramatorsku i pobliskim Słowiańsku zawieszono działanie transportu publicznego. W tym samym dniu, w kolejnym ataku Rosji, zginęły jeszcze dwie osoby.

PAP

WATYKAN

Papież Leon XIV przejdzie operację guzka w płucu

oprac. Anna Nagel

Papież Leon XIV powiedział w niedzielę wiernym, że lekarze wykryli u niego guzek w płucu w początkowej fazie i dlatego za ich radą podda się w najbliższych dniach operacji jego usunięcia.

Na zakończenie spotkania z wiernymi na południowej modlitwie Anioł Pański papież ogłosił:

Najdrożsi, niedawno, podczas badań kontrolnych, lekarze wykryli u mnie niewielki, ograniczony guzek w płucu. Został on wykryty na bardzo wczesnym etapie i jest dobrze zlokalizowany. Lekarze uznali, że wskazana jest interwencja chirurgiczna. Dlatego, zgodnie z ich zaleceniami, zdecydowałem się na operację, aby go usunąć. Zabieg jest już zaplanowany na najbliższe dni. Dziękuję Wam za duchową bliskość i powierzam się Waszej modlitwie – powiedział Leon XIV.

Jak poinformował rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej Matteo Bruni, zabieg jest zaplanowany „na pierwsze dni przyszłego tygodnia, a przewidywany czas hospitalizacji po operacji wynosi około tygodnia". Mówi się, że zabieg zostanie przeprowadzony w klinice Gemelli.

Wcześniej Watykan ogłosił, że w dniach od 6 do 17 listopada Leon XIV odwiedzi Urugwaj, Argentynę i Peru. Nie ma jeszcze informacji, czy termin ten zostanie potwierdzony. Także w niedzielę papież mówił wiernym o tym, że odwiedzi Peru.

Leon XIV ma 71 lat. Papieżem został w maju 2025 roku. **PAP**

eprasa.pl b451874ca3

PROGRAMOWO

G. 20:00

Droga Anglio

HBO

Jest rok 2016. Drużyna Anglii od lat już boryka się z problemami. Selekcjoner Gareth Southgate (Joseph Fiennes), nękany myślą, że wraz z zespołem zaliczają same porażki i nadziei na poprawę nie widać, sięga po, zdaniem niektórych, kontrowersyjne rozwiązanie. Postanawia zwrócić się po wsparcie do psycholog Pippy Grange (Jodie Whittaker). Liczy, że pod jej skrzydłami uda się zmienić mentalność graczy, a przede wszystkim – że dołają pokonać strach przed rzutami karnymi. Robi jeszcze jeden ruch, który nie wszystkim się początkowo podoba. Przed turniejem Euro w czerwcu 2021 roku pisze otwarty list do kibiców, który tytułuje „Droga Anglio" i tłumaczy w nim presję oraz oczekiwania ciążące na piłkarzach.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Celina kontynuuje działania w sprawie Justina, co budzi niezadowolenie Łukasza. Ostatecznie Brońska przekazuje dowody komisarzowi Majakowi, zwracając się do funkcjonariusza z prośbą o interwencję i pomoc. Z kolei Daniel – zdeterminowany, by zagwarantować bezpieczeństwo synowi – decyduje się na radykalny krok. Porywa i więzi Adama, kłopotliwego lokatora z domu Pyrków. Weronika i Błażej próbują pogodzić obowiązki zawodowe z opieką nad matką Modrzyckiego. Choć początkowe efekty tych starań nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, zaangażowanie Ciesielskiej ostatecznie skłania seniorkę do zmiany nastawienia i okazania dziewczynie sympatii.



G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Po wyprowadzce Rogowskiego Maria jest pełna wątpliwości. Kobieta nie umie odpędzić się od jednej myśli. Waha się, czy jednak nie dać mężowi kolejnej szansy – zwłaszcza, że ukochany deklaruje, że jest gotów pójść na terapię. Barbara też namawia córkę, by Arturowi wybaczyła. Rysą na szkle jest nagły przyjazd Joanny. Kobieta przyjeżdża nagle do Grabiny i żąda od Rogowskiej, by... pozwoliła mężowi odejść! To stanowi zarzewie kolejnych awantur, bo gdy o wszystkim dowiaduje się Paweł, o mało nie rzuca się na Rogowskiego z pięściami. W finale Zduński odkrywa, że Dominik Walat znów wyszedł z aresztu i jest o krok od wybuchu. W chwili kryzysu chłopaka jak zwykle wspiera Agnes pilnując, by nie popełnił błędu, który mógłby zniszczyć jego życie. Tymczasem Mateusz znów pomaga Majce i spędza z dziewczyną szalony dzień w Kozienicach.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Tadeusiak konfrontuje zeznania Kalskiej i jej córki przed panią prokurator. Ewelina wciąż utrzymuje, że to ona dźgnęła nożem męża. Robert chce, by zademonstrowała jak go zraniła, a później o to samo prosi Jagodę. Sprawa jest jasna, bo biegli są pewni, że Kalskiemu cios zadała osoba leworęczna. Mańkutem jest Jagoda, zatem Ewelina składała fałszywe zeznania. A na to jest przecież paragraf... Monika dziękuje tacie – dzięki niemu mogli zapłacić niemały zadatek na wymarzone mieszkanie. Szczęśliwi Cieślikowie jadą tam i zostają niezbyt miło powitani przez starszą panią mieszkającą naprzeciwko. Nie psuje im to radości i chęci na seks w ich nowym domu... Po wyjściu Cieślików sąsiadka wchodzi do ich mieszkania jak do siebie – z własnym kompletem kluczy! Marta ogląda w telewizji program, którego prowadzenie zbojkotowała. Fabian i Judyta goszczą szarlatana leczącego nowotwory głodówkami. Nieoczekiwanie Krawiec kompletnie zmienia nastawienie i... ośmiesza gościa! Judyta jest totalnie zaskoczona, co wygląda na wizji jak brak przygotowania. Po programie Fabian ją przeprasza i próbuje pocałować!



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Oliwia i Alka jadą na działkę. Myśli nastolatki zajmuje jednak zgoła co innego, niż piękno natury wokół niej. Oliwka coraz bardziej martwi się o znikającego Davide i o zdjęcia, które ukrywa przed matką. Nie wytrzymuje tego napięcia i decyduje się na konkretne ruchy. Nie mogąc się sama z tym uporać, w końcu pokazuje fotografie Zośce. Pada również trudne pytanie zadane wprost: czy ojciec naprawdę je kochał i czy zamierzał je zostawić? W tych kilku słowach, pozornie prostych, zawarty jest potężny ładunek emocjonalny, z którym każda z nich musi zmierzyć się i razem, i osobno. Matka i córka wciąż bowiem mają problem z zaakceptowaniem, że ich ukochany mąż i tata de facto je oszukiwał, w żywe oczy kłamiąc. Co jeszcze więc było nieprawdą: każde „kocham" wypowiedziane do żony, do córki? Odpowiedź nie jest prosta.

eprasa.pl b451874ca3

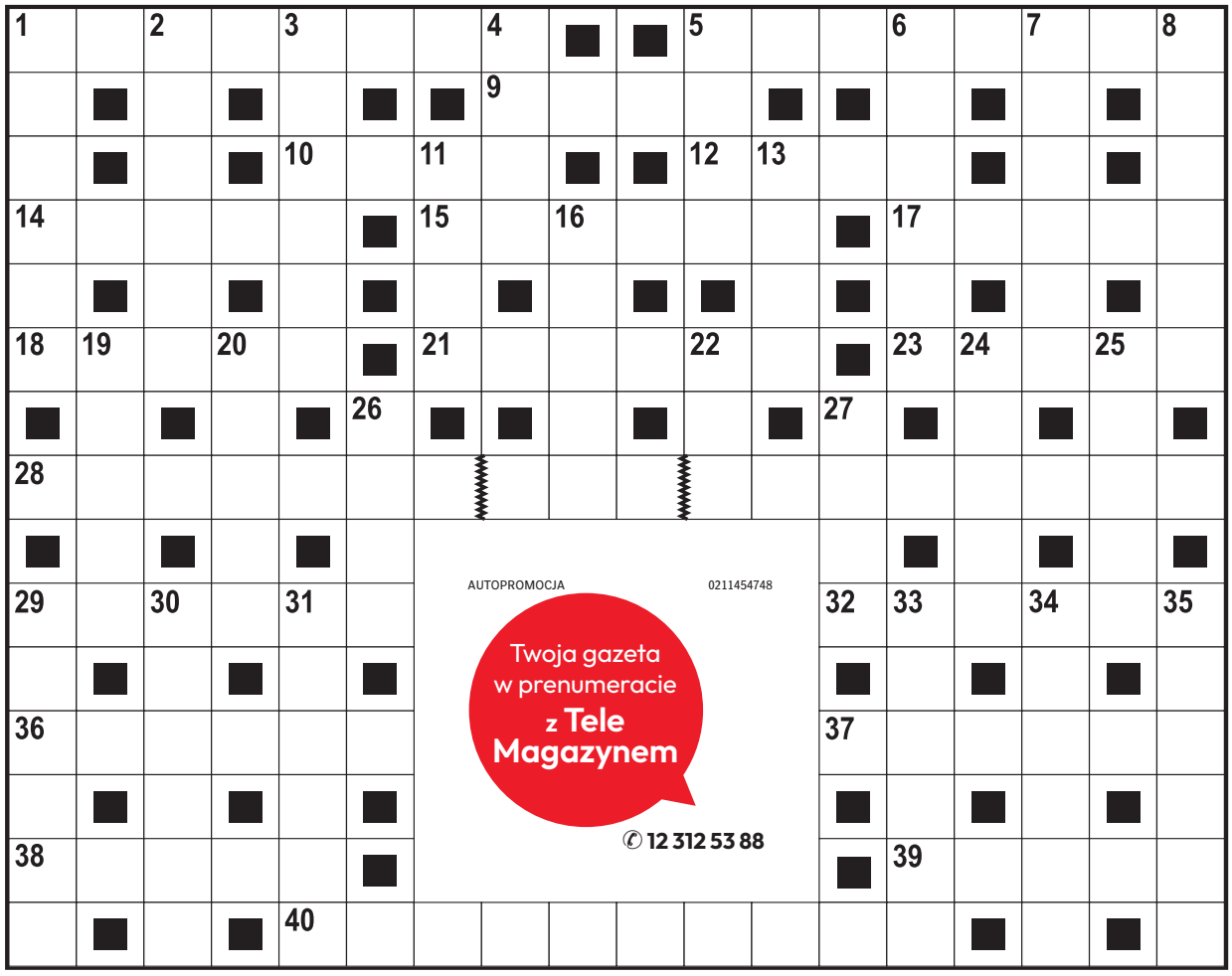
KRZYŻÓWKA NR 157

Poziomo:

1) sportowa organizacja lotnicza,
5) kawałek tkaniny, ściereczka,
9) stolica Łotwy,
10) przenośny odtwarzacz MP3,
12) jednostka natężenia oświetlenia,
14) trudno topliwy metal szlachetny,
15) personel sklepu, zespół,
17) miasto na Górnym Śląsku w dorzeczu Wisły,
18) kosmaty koc na konia,
21) okrągłe okno charakterystyczne dla gotyku,
23) fioletowa krzewinka leśna,
28) krakowski kabaret założony przez Piotra Skrzyneckiego,
29) polski serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
32) odcinek drogi bez zakrętów,
36) miłośnik pięknych rzeczy,
37) na biwaku zastępuje kołdrę,
38) kierunek w sztuce po renesansie,
39) łagodzi wstrząsy w pojeździe,
40) uczeń kończący szkołę średnią.

Pionowo:

1) … Hitchcock, reżyser filmu „Ptaki”,
2) sposób zapisu obrazu cyfrowego,
3) ostrze broni siecznej,
4) przepływa przez Bydgoszcz,
5) grupa przestępcza Egona Olsena,
6) imię Holoubka, aktora z filmu „Prawo i pięść”,
7) wiosenny kwiat, żonkil,
8) najsłynniejsze *pueblos blancos* hiszpańskiej Andaluzji,
11) podawany w szarym sosie,
13) miejsce postoju karawany,
16) polowe w wojskowym namiocie,
19) wrocławski kabaret,
20) Andrzej, reżyser serialu „Czarne chmury”,
22) angielski, dwukołowy pojazd konny,
24) szeroki brzeg sombrera,
25) głębia oceanu, topiel,
26) uchwyt przy dzbanie,
27) konkurencja w strzelectwie sportowym,
29) „Dyskobol” lub „Myśliciel”,
30) stan pierwotny środowiska,
31) Biskajska lub Botnicka,
33) „… Pelikana”, film z rolą Julii Roberts,
34) Wit, twórca „Ołtarza mariackiego”,
35) rzymska bogini świtu.

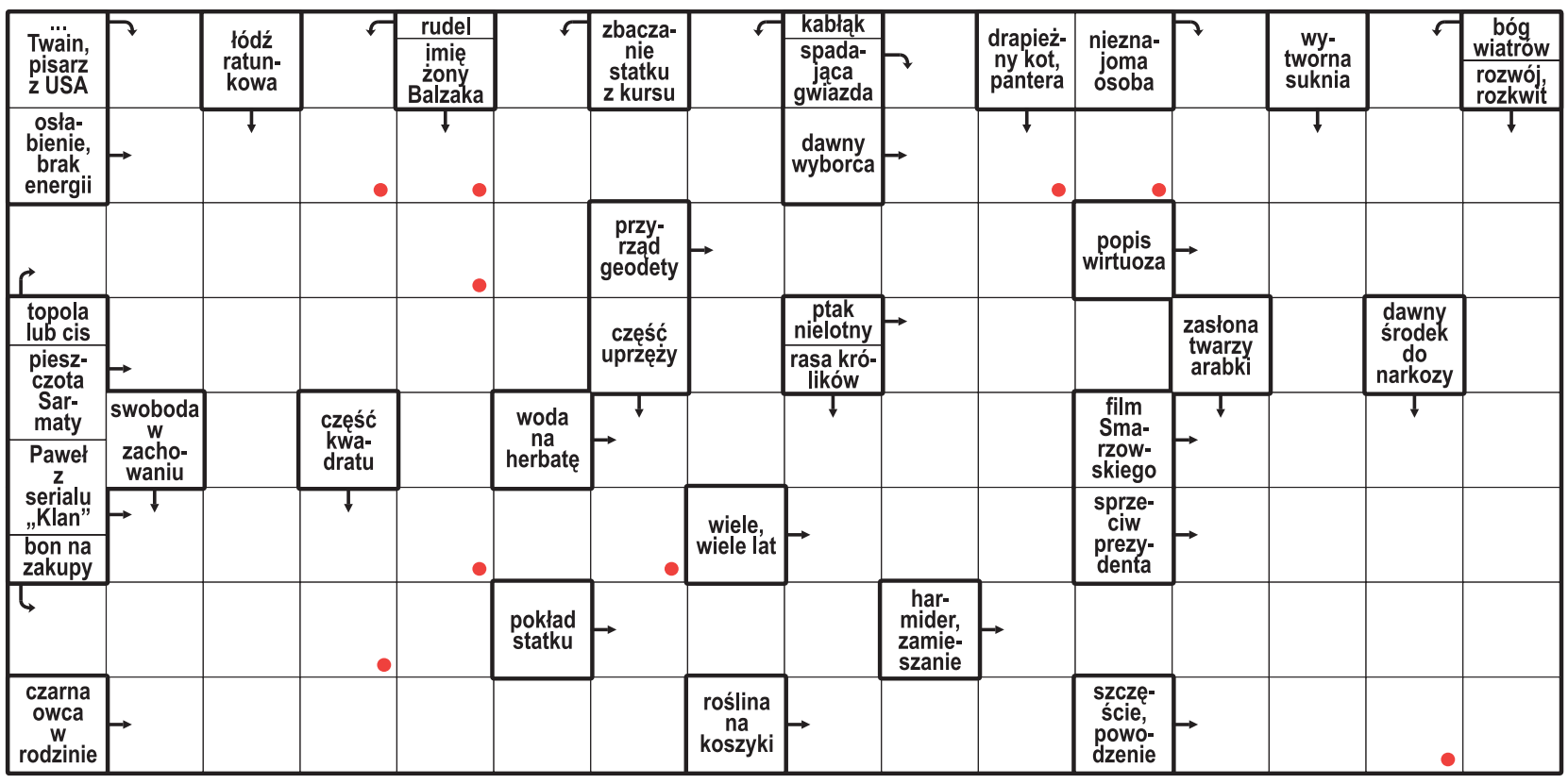


AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 156

H	I	B	I	S	K	U	S	■	■	A	D	A	M	C	Z	Y	K		
E	■	I	■	A	■	■	C	Y	D	R	■	■	A	■	E	■	U		
S	■	S	■	L	U	T	Y	■	■	A	M	U	R	■	M	■	R		
T	U	S	Z	A	■	O	Z	D	O	B	A	■	Z	A	S	P	A		
I	■	A	■	M	O	R	O	■	■	E	R	I	E	■	T	■	N		
A	G	U	T	I	■	T	R	Z	A	S	K	■	C	H	A	R	T		
■	Ó	■	W	■	O	■	Y	■	■	K	■	S	■	O	■	Y	■		
U	R	N	A	■	M	A	K	S	B	A	U	M	■	M	O	D	A		
■	K	■	R	■	Y							O	■	A	■	E	■		
R	A	C	Z	E	K							G	Ó	R	A	L	E		
E	■	Z	■	P	■							■	S	■	L	■	K		
K	R	E	C	I	K							Ż	E	L	I	W	O		
O	■	S	■	Z	■							■	M	■	A	■	L		
R	I	N	G	O	■							■	K	O	N	G	O		
D	■	E	■	D	A	L	T	O	N	I	S	T	A	■	S	■	G		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TELEWIZOR

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie realizuj plany. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pomoże Ci rozwiązać problem.

Ryby (19.02 - 20.03)
Postaw na cierpliwość i harmonię. Horoskop na dziś mówi, że miły gest bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Baran (21.03 - 19.04)
Dzień pełen inspiracji. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przyniesie Ci ciekawą propozycję.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i zadbać o siebie. Spokojna rozmowa z bliskimi przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać okazję i zabłysnąć.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobna zmiana planów otworzy nowe możliwości.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj życiowej równowagi. Horoskop dzienny zapowiada, że uśmiech poprawi Twoje relacje z otoczeniem.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji.

Waga (23.09 - 22.10)
Spokojne podejście pomoże rozwiązać sprawę. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi postawić na szczerość.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny radzi wykorzystać kreatywność i nie bać się zmian.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Zadbaj o emocje. Horoskop na dziś mówi, że chwila ciszy pomoże odzyskać wewnętrzną równowagę.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi przejąć inicjatywę.

eprasa.pl b451874ca3

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe. 534-222-122

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

AUTOREKLAMA

Polecamy →

nasza HISTORIA

Nasza historia nigdy się nie powtarza

naszahistoria.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011594119

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2213).

PREZYDENT MIASTA KIELCE

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego, oznaczonego numerem 20, położonego w budynku przy ul. Dąbrowskiej 5 w Kielcach, o powierzchni użytkowej 21,19 m² wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej.

1. **Opis nieruchomości:** lokal mieszkalny **o pow. 21,19 m²**, położony na II piętrze w budynku IV-kondygnacyjnym, usytuowany jest w granicach nieruchomości będącej współwłasnością Miasta Kielce i właścicieli wyodrębnionych lokali, zabudowanej budynkiem wielorodzinnym oznaczonym nr 5, ujawnionej w księdze wieczystej nr **KI1L/00049315/3**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr **886,** obręb nr **0010**, o powierzchni **0,0851 ha**.
   Lokal mieszkalny numer 20 stanowi odrębną własność i posiada urządzoną księgę wieczystą nr **KI1L/00196385/9**.
   Lokal zostanie sprzedany wraz z udziałem wynoszącym **2119/97000 części** w nieruchomości wspólnej, którą stanowią części budynku i urządzenia, które nie służą do wyłącznego użytku przez właścicieli poszczególnych lokali oraz grunt.
2. **Cena wywoławcza nieruchomości: 170 000,00 zł** (sprzedaż zwolniona z podatku VAT).
3. **Termin i miejsce przetargu: 23 listopada 2026 r. (poniedziałek), godz. 10.00,** sala 112, I piętro w Urzędzie Miasta Kielce, Rynek 1.
4. **Wysokość wadium: 34 000,00 zł. Termin wpłacenia wadium:** do dnia **17 listopada 2026 r.**
5. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, strona internetowa Urzędu Miasta Kielce: www.kielce.eu oraz Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Kielce: www.bipum.kielce.eu
6. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:** Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, 25-303 Kielce, pok. 225, tel. 41 36 76 225 w godzinach 7.30 – 15.30.

REGION

Udany Bal Charytatywny. Goście otworzyli serca dla dzieci z hospicjum

Anna Bilska

Wielkie serca, emocjonujące licytacje i wspólna pomoc dla najmłodszych. W sobotę, 10 października, Sala Bankietowa Restauracji Ostoja w Zagnańsku wypełniła się uczestnikami Balu Charytatywnego dla Małych Serc po Góralsku.

Cały dochód z sobotniego wydarzenia zostanie przeznaczony na wsparcie dzieci z Hospicjum dla Dzieci w Kielcach.

Bal Charytatywny dla Małych Serc w Zagnańsku

Bal zgromadził wielu gości, którzy postanowili połączyć dobrą zabawę z pomaganiem. O oprawę artystyczną zadbali Michał Steciak, Dominik Fox Feldman oraz Chór Con Passione. Na uczestników czekały również dodatkowe atrakcje, w tym ścianka balonowa i fotobudka.

Nie zabrakło także bogatego poczęstunku. Goście mogli skosztować dań na ciepło, zimnych przekąsek, ciast oraz napojów przygotowanych przez organizatorów.

Najważniejszym punktem wieczoru były charytatywne licytacje. Pod młotek trafiły między innymi koszulki z autografami znanych sportowców, vouchery na różne usługi, w tym lot widokowy z lotniska w Masłowie, a także dzieła artystyczne przekazane przez darczyńców.

– Jeszcze nie podliczyliśmy wszystkiego, ale już teraz widać, że udało się zebrać pokaźną kwotę - mówił w niedzielny poranek Grzegorz Sinda, właściciel restauracji Ostoja w Zagnańsku.

Złoty łańcuszek z brylantami za 6 tysięcy złotych

Jak dodawał, goście chętnie wspierali szczytny cel, a wśród najdroższych fantów, znalazł się złoty łańcuszek z brylantami, który wylicytowano za 6 tysięcy złotych.

Dzięki hojności uczestników udało się zebrać środki, które wesprą działalność Hospicjum dla Dzieci w Kielcach i pomogą jego podopiecznym. Emocji, wzruszeń i gestów płynących prosto z serca podczas balu nie brakowało.



FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Czerwone korale, barwne chusty. Goście także zadbali góralski klimat balu

REKLAMA 0011596232

DYREKTOR CENTRUM KULTURY I SPORTU W CHĘCINACH

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z pożn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację

o wywieszeniu w dniu **12 października 2026 r.** na okres 21 dni w siedzibie Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach i na stronach BIP Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach oraz Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach

wykazu lokalu użytkowego położonego w budynku przy ul. Kieleckiej 27 w Chęcinach, przeznaczonego **do najmu na okres do 2 lat.**

Szczegółowych informacji w tym zakresie udziela Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, ul. Armii Krajowej 18A, tel. 41 315 10 97.

REKLAMA 0011596012

PREZYDENT MIASTA KIELCE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

informuje

o wywieszeniu w dniach **od 12 października 2026 r. do 2 listopada 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, oraz o zamieszczeniu na stronie internetowej Urzędu Miasta Kielce pod adresem: www.kielce.eu, wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia, położonych w Kielcach przy ulicach: Św. Leonarda, Smuglewicza, Gagarina, Starej, Wincentego z Kielc, Władysława Maleckiego, Dobromyśl.
Wykaz został wywieszony celem podania do publicznej wiadomości.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, II piętro, pokój nr 227, 225, 222, tel. 41 36 76 227, 41 36 76 225, 41 36 76 222.

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA RĘCZNA

Industria Kielce wygrała z Handball Stalą Mielec

Industria Kielce w meczu szóstej kolejki Lotto Superligi wygrała na wyjeździe w Mielcu. Najwięcej bramek - po 5 rzucili Artiom Karaliok i Michał Olejniczak. W środę nasz zespół gra w Magdeburgu mecz Ligi Mistrzów

Dorota Kułaga

Handball Stal Mielec	**27(13)**
Industria Kielce	**34(18)**

Industria Kielce: Morawski 2/14, Milosavljev 4/17 - Karaliok 5, Olejniczak 5, Jarosiewicz 4, Kounkoud 3, Nahi 3, Rabczyński 3, Vlah 2, Yusuf 2, Latosiński 2, Jędraszczyk 2, Monar 2, Bos.

Handball Stal Mielec: Witkowski 6/18, Kozina 3/20 - Tokarz 6, Przybylski 4, Ossowski 3, Valyntsau 3, Stefani 3, Krasowski 3, Sikora 2, Kotliński 2, Porębski 1, Cacak, Mrozowicz.



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Industria Kielce wygrała na wyjeździe z Handball Stalą Mielec 34:27. Na zdjęciu Aleks Vlah

Industria zagrała bez kontuzjowanych Arkadiusza Moryty, Szymona Sićki, Milorada Bakicia, a także bez Kacpra Kalety grającego mecz w barwach KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Pierwsze minuty były wyrównane, wynik oscylował wokół remisu. Od około 20. minuty mistrz Polski zaczął uzyskiwać przewagę. Po kilku minutach prowadził już 14:8. Kielczanie wykorzystywali pasywność w obronie gospodarzy, ale też szybkie ataki po niecelnych rzutach podopiecznych trenera Roberta Lisa. W 25 minucie rozgrywający Piotr Jędraszczyk rzutem na pustą bramkę zdobył gola na 16:10. Do przerwy Industria prowadziła 18:13.

Jeśli chodzi o statystyki z pierwszej połowy, to - jak poinformowała oficjalna strona Industrii Kielce - mistrzowie Polski oddali 24 rzuty na bramkę, a sześć nie znalazło drogi do siatki. Z kolei gospodarze oddali dwa rzuty mniej, ale gorzej było z celnością. Do tego Dejan Milosavljev obronił cztery próby zawodników trenera Lisa. Kielczanie popełnili też mało błędów, bo trzy, a rywale aż osiem. To właśnie one spowodowały tzw. łatwe trafienia z kontrataków.

Drugą połowę w pierwszej siódemce zaczęli Michał Olejniczak, który parę środkowych obrońców tworzył z Dylanem Nahi - potem przeszedł na pozycję numer dwa, a także inni Francuzi - Benoit Kounkoud i Julien Bos. I właśnie Michał Olejniczak na początku drugiej połowy zdobył swojego pierwszego w tym sezonie gola w Lotto Superlidze (rzut na pustą bramkę na 20:13). Przypomnijmy, że rozgrywający Industrii i reprezentacji Polski przez około dwa miesiące był wyłączony z występów na parkiecie z powodu kontuzji i późniejszej rehabilitacji.

Na 10 minut przed końcem Industria prowadziła 28:23, a to oznaczało, że - tylko w drugiej połowie - utrzymywał się wynik remisowy. W ostatnich dwóch minutach meczu dwie dobre interwencje zanotował Adam Morawski, a ostatnia interwencja meczu należała do Krystiana Witkowskiego, który obronił rzut karny już po syrenie wykonywany przez Faruka Yusufa. Ostatecznie zespół prowadzony przez Krzysztofa Lijewskiego wygrał 34:27, a MVP sobotniego spotkania wybrano Jakuba Tokarza ze Stali Mielec. - Cieszymy się ze zwycięstwa w Mielcu, natomiast gra pozostawiała wiele do życzenia. Chyba myślami byliśmy już gdzie indziej, mam na myśli rewanżowy mecz w Magdeburgu i zapomnieliśmy, że dzisiaj trzeba zagrać w piłkę ręczną. Były momenty niezłe, ale więcej było tych, gdzie wyglądało to gorzej. Brakowało w zespole komunikacji, niekiedy współpracy w obronie, w ataku zimnej głowy podczas sytuacji sam na sam z bramkarzami rywali, do tego przestrzelonych rzutów karnych. A to składa się na to, że obraz meczu mógł być inny - tak podsumował to spotkanie Krzysztof Lijewski, trener Industrii.

Industria Kielce jest liderem tabeli - ma komplet 21 punktów w 7 meczach. Druga jest Orlen Wisła Płock - też komplet 18 punktów ale w 6 meczach. Trzeci jest Chrobry Głogów - 15 punktów, czwarte Wybrzeże Gdańsk - 12.

W środę mecz Ligi Mistrzów

Teraz przed kieleckim zespołem drugi mecz z SC Magdeburg w fazie grupowej Ligi Mistrzów, tym razem wyjazdowy. Odbędzie się w środę, 14 października. Początek o 18.45. Relacja na bieżąco na echodnia.eu

KOLARSTWO PRZEŁAJOWE

Prawie 250 kolarzy na Stadionie Leśnym

Dorota Kułaga

Ogólnopolski Wyścig w Kolarstwie Przełajowym o Puchar Prezydenta Kielc przyciągnął wielu zawodników.

W sobotę, 10 października, w Kielcach odbył się Ogólnopolski Wyścig w Kolarstwie Przełajowym o Puchar Prezydentki Kielc Agaty Wojdy, pod patronatem Wojewody Świętokrzyskiego Józefa Bryka. We wszystkich kategoriach wiekowych wystartowało prawie 250 kolarzy. Była ciekawa rywalizacja.

Na starcie zlokalizowanym na malowniczych, ale trudnych trasach w na Stadionie Leśnym pojawiło się prawie 250 zawodników, walczących o punkty do oficjalnego Challenge'u Polskiego Związku Kolarskiego oraz nagrody finansowe - pula wynosiła 7 500 złotych i nagrody rzeczowe.

Najbardziej utytułowanym zawodnikiem, który stanął na starcie tych zawodów był Marek Konwa, olimpijczyk, wielokrotny medalista mistrzostw Polski, dwukrotny medalista mistrzostw świata. W kategorii Elita zajął drugie miejsce, wyprzedził go Krzysztof Domin z grupy Domin Sport Włoszczowa. Jest to syn Andrzeja Domina, prezesa Świętokrzyskiego Regionalnego Związku Kolarskiego.

- To były pierwsze zawody w kolarstwie przełajowy, tym bardziej cieszy ta frekwencja. Licznie obsadzone były kategorie dla najmłodszych, startowało dużo dzieci. Trasa była ciekawa, ale trudna. Emocjonująca rywalizacja była w kategorii Elita. Drugi był Marek Konwa, 13-krotny mistrz Polski i 2-krotny medalista mistrzostw świata. Wyprzedził go mój syn Krzysztof Domin - mówił prezes Andrzej Domin.

Niezwykle zadowolony z tego startu był Krzysztof Domin, zwycięzca kategorii Elita. -Trasa była wymagająca, cały czas trzeba było jechać na maksimum możliwości. Tym bardziej, że mocno naciskał Marek Konwa. Cieszę się z wygranej, daje mi ona dodatkową motywację. Przede mną kolejne starty, a głównym celem są mistrzostwa Polski - powiedział Krzysztof Domin.

W ramach zawodów w młodszych kategoriach wiekowych rozegrano również Mistrzostwa Województwa Świętokrzyskiego w kolarstwie przełajowym, a po tytuły sięgnęli: Maja Salwa - juniorka młodsza, Elżbieta Bębacz - młodziczka Julian Świergal - żak - wszyscy Kielecki Klub Kolarski, Paweł Mucha - junior młodszy - Świętokrzyska Fundacja Sportu Daleszyce - Społem Kielce, Szymon Stroński - młodzik - Uczniowski Klub Sportowy Wilczyce.

SPORTY WALKI

Medale naszych karateków

Natalia Kęćko, Dorota Kułaga

Reprezentanci klubów Shinkyokushin z województwa świętokrzyskiego mają za sobą emocjonujący start w Mistrzostwach Europy J16, U21 i Senior Open w Rydze.

W zawodach wystartowało 500 zawodników z 24 państw europejskich, zrzeszonych w Europejskiej Organizacji Karate - EKO. Była to rywalizacja na najwyższym poziomie - każdy z uczestników wcześniej musiał wywalczyć prawo startu poprzez krajowe kwalifikacje.

Lena Strójwąs z Klubu Karate Morawica została Mistrzynią Europy Kumite J16 w kategorii +65 kilogramów. Złoty medal i tytuł Mistrzyni Europy J16 w kata wywalczyła również Maja Kaczmarska z Senshi Starachowickiego Klubu Karate.

Na podium stanęli także: Kacper Kurp - Konecki Klub Karate Kyokushin - 3. miejsce Kumite, J16, -55 kilogramów, Barbara Myszka - Kielecki Klub Sportowy Karate - 3. miejsce Kumite, J16, -50 kilogramów. Każdy z medalistów zaprezentował bardzo wysoki poziom, charakter i świetny styl walki, za którym stoją lata systematycznych treningów i miesiące przygotowań.

Ogromny sukces odniósł również pochodzący z Kielecczyzny Maciej Mazur, obecnie zawodnik Bielańskiego Klubu Karate Kyokushin z Warszawy. Jeden z najbardziej utytułowanych polskich zawodników zdobył tytuł Wicemistrza Europy w kategorii Senior Open.

Na podkreślenie zasługuje jednak postawa każdego zawodnika, który stanął na macie w Rydze. Sam udział w Mistrzostwach Europy jest już dużym osiągnięciem.

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 3.LIGA, GRUPA 4

Wygrane Korony II, KSZO 1929 i Naprzodu

Mecze jedenastej kolejki Betclic 3. Ligi przyniosły sporo emocji. Trzy nasze drużyny cieszyły sie w wygranych. Naprzód Jędrzejów - piąty triumf z rzędu, Korona II Kielce - trzeci triumf z rzędu, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski po zmianie trenera

Dorota Kułaga, Stanisław Wróbel

Oto relacje z meczów 12 kolejki.

KORONA II KIELCE - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 4:0 (1:0)

Bramka: Samuel Sarudi 33, 49, Daniel Wyrozumski 59, 87.
Korona II: Mikielewicz - Ciszek, Rogala, Chmielewski, Nojszewski (65. K. Turek) - Wyrozumski, Hańćko, Molęda - Davidović, Minuczyc, Sarudi (80. Morawiec).



FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Korona II Kielce pewnie 4:0 pokonała Podlasie Biała Podlaska. Dwie bramki zdobył Samuel Sarudi

Piłkarze rezerw Korony wreszcie odnieśli przekonujące zwycięstwo w Betclic 3. Lidze. Łupem bramowym podzielili się Samuel Sarudi i Daniel Wyrozumski.

Zespół prowadzony przez Arkadiusza Adacha został wzmocniony zawodnikami z ekstraklasowej drużyny, w rezerwach zagrali Stjepan Davidović, Konrad Ciszek i Kacper Minuczyc. - Mecz pod kontrolą. Przy stanie 2:0 trochę oddaliśmy inicjatywę przeciwnikowi i Podlasie dochodziło do pozycji strzeleckich. Klarownych okazji jednak nie stworzyło bo graliśmy pewnie w obronie. Aktywny był Stjepan Davidović, sam sobie wypracowywał okazje, ale na gola ich nie zamienił - powiedział Damian Chrzanowski, drugi trener Korony Kielce.

Warto podkreślić, że po słabym początku sezonu rezerwy Korony złapały właściwy rytm. To była ich czwarta z rzędu wygrana - do trzech w lidze żółto-czerwoni dołączyli zwycięstwo z Neptunem Końskie w Chemar Rurociągi Pucharze Polski.

Wzmocnieniem Korony II okazał się Samuel Sarudi. Jest to 20-letni środkowy pomocnik ze Słowacji. Do Korony trafił we wrześniu, umowę ma ważną do 30 czerwca 2027 roku. Na koncie ma sześć występów w reprezentacji Słowacji do 19 lat. Wychowanek Spartaka Myjawa trafił do Polski w 2024 roku.

Występował w drużynach juniorskich oraz rezerwach Legii Warszawa. W poprzednim sezonie awansował z nimi do Betclic 2. Ligi.

CHEŁMIANKA CHEŁM - STAR STARACHOWICE 2:1 (2:1)

Bramki: Paweł Tomczyk 29 z karnego, Radosław Wójcicki 37 - Szymon Stanisławski 43.
Star: Lipiec – Walaszek (67 Styczyński), Jagiełło, Świgut, Stefański (67 Kowalski) - Orlik (79 Galara), Puton, Szynka, Dobrucki (67 Kwiatek) - Stanisławski, Boniecki (61 Karbownik).
Chełmianka: Wilk – P. Cichocki, M. Cichocki, Jakubowski, Koncewicz-Żyłka (67 Wiatrak), Bahonko (62 Krawczun), Banaszewski, Kuzdra, Okoniewski, Tomczyk (62 Abate), Wójcicki (90 Kucharczyk).

Zespół Chełmianki prowadzony przez dobrze znanego w regionie świętokrzyskim trenera Ireneusza Pietrzykowskiego objął prowadzenie w 29 minucie. Paweł Tomczyk, zdaniem sędziego został sfaulowany przez Arkadiusza Świguta i gospodarze mieli rzut karny. Poszkodowany w tej sytuacji gracz lidera zamienił jedenastkę na bramkę.

W 37 minucie Radosław Wójcicki uderzył po długim rogu i pokonał Pawła Lipca. Drużyna Staru prowadzona przez trenera Dariusza Pietrasiaka ruszyła do ataku, chcąc odwrócić losy spotkania. I jeszcze przed przerwą zdobyła kontaktową bramkę. W 43 minucie uzyskał ją Szymon Stanisławski, po centrze z rzutu rożnego.

Druga połowa była wyrównana, żadnej z drużyn nie udało się strzelić gola. W dogodnej sytuacji w końcówce spotkania znalazł się Jakub Karbownik, ale strzał zawodnika Staru był niecelny. Wynik nie uległ już zmianie. Mimo niezłej, ambitnej gry zespół ze Starachowic musiał uznać wyższość lidera.

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA - WISŁOKA DĘBICA 0:0

Moravia: Sz. Pietras - Wrześniewski, Pierzchała, Więckowski - Przybysławski (80. Ashour), Jamioł (80. Didiajew), Lisowski, Poliaszenko (80. Rak) - Werbyćkyj (57. Hamera), J. Rybus, Siwek (80. Sala).
Wisłoka: Sokół - Gil, Paśko, Gubert, Kandratsenia, Bator, Żmuda, Łukasik, Kulon, Łanucha, Śliwa.

Spotkanie od początku było bardzo wyrównane. Gra toczyła się głównie w środku pola, mało było klarownych okazji do zdobycia bramki. Najgroźniejszą okazję przed przerwą goście stworzyli po rzucie wolnym wykonywanym przez Damiana Łanuchę. Zakotłowało się pod bramką Szymona Pietrasa, ale udało się zażegnać niebezpieczeństwo.

- To że czujemy niedosyt świadczy o tym, że zagraliśmy dobry mecz. Remis z wiceliderem ma swoją wartość, bo graliśmy jak równy z równym i to jest pocieszające. Ale potrzebne nam są trzy punkty, żeby to „odpaliło". Mieliśmy w tym spotkaniu dogodne okazje do strzelenia goli. W pierwszej połowie Przybysławski, Wrześniewski, Werbyćkyj, ale żadnej nie udało się wykorzystać - powiedział Przemysław Ryński, trener Moravii Kopalnia Morawica.

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ 5:0 (3:0)

Bramki: Dawid Lisowski 16, Jakub Posłuszny 32, 42, Maksym Horżuj 84, Tomasz Bała 87.
KSZO 1929: Klebaniuk - Łazarz (81. Siedlecki), Bartosiak, Białowąs - J. Czajkowski, P. Czajkowski, Mydlarz, Lisowski (81. Ali) - Posłuszny (67. Leszczyk), Bełycz (62. Bała), Górski (62. Horżuj).
AKS 1947: Janicki - Jas (58. Krzemiński), Czepielik, Ślefarski, Morąg - Kawecki, Kaczówka, Różycki (58. Sowa) - Szelągowski (82. Wierzchanowski), Maciej Pokora (58. Soprych), Michał Pokora (82. Mazur).

KSZO 1929 Ostrowiec przystąpił do tego spotkania pod wodzą tymczasowego trenera Rafała Wójcika. To szkoleniowiec doskonale znany miejscowym kibicom, był zawodnikiem i trenerem pomarańczowo - czarnych, a teraz pracuje w Akademii KSZO.

Przypomnijmy, że trener Łukasz Tarkowski we wtorek, 6 października, został odsunięty od prowadzenia pierwszej drużyny KSZO 1929. Rafał Wójcik rolę tymczasowego trenera zespołu będzie pełnił do 18 października, do Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Pod wodzą nowego szkoleniowca gospodarze bardzo dobrze zaczęli to spotkanie. W 16 minucie wynik spotkania otworzył Dawid Lisowski, a szybko grający piłkarze KSZO 1929 przed przerwą zdobyli jeszcze dwie bramki. Ich autorem był Jakub Posłuszny.

Po przerwie przez dłuższy czas nie padła bramka i wydawało się, że utrzyma się wynik z pierwszej połowy.

Ale w końcówce gospodarze, którzy pod wodzą trenera Rafała Wójcika byli pazerni na gole, zapisali jeszcze na swoim koncie dwa trafienia. Maksym Horżuj zdobył bramkę w 84 minucie, a Tomasz Bała w 87 minucie i trzecioligowe derby zakończyły się efektowną wygraną KSZO 5:0.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW - SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA 1:0 (0:0)

Bramki: Arleison Martínez 90+2.
Naprzód: Borusiński - Płonka, Yasser Al-Shubasi, Halo, Kałaska, Styrczula, Mamroł, Jaszczak, Stanek, Papka. Wibson Souza Oliveira

W pierwszej połowie Naprzód Jędrzejów miał kilka okazji ale bez efektów bramkowych. W drugiej połowie było dużo emocji, ciekawe sytuacje ale nadal bez goli. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się wynikiem 0:0 Wibson Souza Oliveira trafił w 92 minucie i kolejna - już piąta z rzędu wygrana Naprzodu stała się faktem.

HETMAN ZAMOŚĆ - CZARNI POŁANIEC 1:0 (0:0)

Bramki: Damian Lepiarz 50.
Czarni: Wieczerzak - Karaev, Bawor, Szlęk (71. Wójcik) - Bujak, Płatek, Chmielowiec (71. Pycek), Piatrenka - Banik, Dzikowski, Zięba (59. Smoleń).

Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem. Mimo kilku okazji podbramkowych, żadnej z drużyn nie udało się umieścić piłki w siatce.

Gospodarze znakomicie rozpoczęli drugą część gry. Kilka minut po wznowieniu Damian Lepiarz otworzył wynik meczu.

Po zdobyciu bramki przez Hetmana mecz się nieco zaostrzył. Żółtymi kartkami zostali ukarani piłkarze obu drużyn.

Trener Czarnych Połaniec Sebastian Ryguła wprowadził świeżych zawodników do gry, licząc, że rezerwowi odmienią losy spotkania. Czarni atakowali, ale Hetman bronił mądrze i nie pozwalał „żółto-czarnym" na zbyt wiele w tym meczu.

W innych meczach:

Pogoń-Sokół Lubaczów - Wieczysta II Kraków 1:1 (1:0) Jehor Chromych 4 - Feliks Bielak 87.

Wisła II Kraków - JKS 1909 Jarosław 2:1 (0:1) Wiktor Szywacz 50, Karol Tokarczyk 80 - Grzegorz Janiczak 24.

Wiślanie Skawina - Siarka Tarnobrzeg 4:1 (3:0) Nikodem Morawski 8, Dawid Dynarek 10, Kacper Durda 24, Wiktor Kłos 69 - Kacper Józefiak 51.

TABELA BETCLIC3.LIGI

1. Chełmianka Chełm	12	30	20-6
2. KSZO 1929 Ostrowiec	**12**	**23**	**21-9**
3. Naprzód Jędrzejów	**12**	**23**	**28-21**
4. Wisłoka Dębica	12	23	16-13
5. Wiślanie Skawina	12	20	19-12
6. Czarni Połaniec	**12**	**20**	**18-17**
7. JKS Jarosław	12	17	28-22
8. Hetman Zamość	12	17	21-20
9. Wisła II Kraków	12	16	15-17
10. Korona II Kielce	**12**	**14**	**27-27**
11. Siarka Tarnobrzeg	12	14	15-19
12. AKS Busko-Zdrój	**12**	**14**	**17-26**
13. Sokół Kolbuszowa Dolna	12	13	12-13
14. Wieczysta II Kraków	12	12	11-15
15. Podlasie Biała Podlaska	12	12	10-17
16. Star Starachowice	**12**	**11**	**14-19**
17. Moravia Morawica	**12**	**9**	**13-22**
18. Pogoń-Sokół Lubaczów	12	8	12-22

Najlepsi strzelcy:

6 bramek: Arleison Martínez - Naprzód Jędrzejów; Kacper Durda - Wiślanie Skawina, Grzegorz Janiczak i Dżaba Pchakadze - obaj JKS Jarosław, Dominik Kulon - Wisłoka Dębica, - JKS Jarosław, Dominik Skiba - Hetman Zamość, Paweł Tomczyk - Chełmianka Chełm, Daniel Wyrozumski - Korona II Kielce; ©℗

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA - KEEZA KLASA OKRĘGOWA

Nida dogoniła lidera, wielkie emocje w Brodach

Zespół MSS Klonówka Masłów wygrał pierwsze wyjazdowe spotkanie w sezonie i to w świetnym stylu. Dotychczasowy lider Partyzant Radoszyce stracił punkty w Brodach, mimo... przewagi trzech zawodników

Stanisław Wróbel

W niedzielę, 11 października, grała dziewiąta kolejka Keeza Klasy Okręgowej. Nida Pińczów wygrała wyjazdowy mecz w Starachowicach i dogoniła dotychczasowego lidera lidera - Partyzanta Radoszyce, który stracił cenne punkty w Brodach remisując z Kamienną. To był mecz wielkich emocji. Gospodarze spotkanie kończyli w... ośmiu.



FOT. ARCHIWUM

Mecz Lechia Strawczyn - LZS Samborzec. Gospodarze zwyciężyli 3:2.

WISŁA SANDOMIERZ - PARTYZANT WODZISŁAW 1:1(1:0)

Bramki: Damian Nogaj 9.

Wisła szybko zdobył prowadzenie - trafił Damian Nogaj w 9 minucie. Ale szybko przyszły kłopoty. W 13 minucie boisko musiał opuścić kontuzjowany Mateusz Michalski, a w jego miejsce wszedł Michał Hołody. W przerwie meczu doszło do kolejnej ważnej zmiany w Wiśle. Boisko opuścił kapitan zespołu Marcin Sudy, a w jego miejsce wszedł Adrian Janeczko. W 84 minucie Partyzant Wodzisław doprowadził do wyrównania.

VICTORIA MNIÓW - MSS KLONÓWKA MASŁÓW 0:5(0:2)

Bramki: Krystian Moskal , Grzegorz Pyrek, Oliwier Nogalski, Karol Kwiecień, Kamil Mróz.

Zespół z Masłowa tak podsumował mecz: „Wygrywamy pierwsze spotkanie wyjazdowe w tym sezonie, i to w jakim stylu. Przez całe spotkanie kontrolowaliśmy przebieg gry, mimo niesprzyjających warunków na boisku dobrze utrzymywaliśmy się przy piłce, a dzięki wysokiej intensywności przez cały mecz nie pozwoliliśmy przeciwnikowi na stworzenie dogodnych sytuacji. Po pierwszej połowie prowadziliśmy 0:2, w drugiej dołożyliśmy kolejne 3 bramki i cieszymy się z kompletu punktów. Warto dodać, że był to debiut naszych nowych strojów, które już przyniosły nam szczęście”

KAMIENNA BRODY - PARTYZANT RADOSZYCE 1:1(0:0)

Bramki: Klaudiusz Marzec - Jan Kijewski.

Niebywałe emocje w Brodach, gospodarze kończyli mecz w... ośmiu. Lider z Radoszyc stracił w Brodach cenne punkty.

UNIA SĘDZISZÓW - ŁYSICA BODZENTYN 2:2 (1:1)

Bramki: Kuba Wojciechowski. Dawid Dziadana - Jan Szymański, Kamil Święcki..

Ciekawy mecz. Łysica dwa razy obejmowała prowadzenie i dwa razy Unii udało się wyrównać stan spotkania. Ostatecznie był podział punktów.

LECHIA STRAWCZYN - LZS SAMBORZEC 3:2(0:2)

Bramki: Dawid Wiśniewski 18, Kacper Rzepiela 30 dla Samborca.

Bramka stadiony świata dla Samborca na 1:0 około 18 minuty - Dawid Wiśniewski z kilkudziesięciu metrów trafił w okienko bramki Lechii. Potem jednak gospodarze grali coraz lepiej i ostatecznie sdobyli 3 punkty.

POGOŃ STASZÓW - GKS GÓRNO 1:0 (0:0)

Bramka: Mateusz Pitek 86

To już trzeci mecz z rzędu gdzie defensywa Pogoni nie traci bramki.

STAR II STARACHOWICE - NIDA PIŃCZÓW 1:2(0:0)

Bramki: samobójcza 70 - 50,60.

ZENIT CHMIELNIK - 4ECO ASTRA PIEKOSZÓW 0:3 (0:1)

TABELA KEEZA KLASY OKRĘGOWEJ

1. Partyzant Radoszyce	9	22	19-4
2. Nida Pińczów	9	22	23-10
3. Łysica Bodzentyn	9	18	22-6
4. Góral Górno	9	17	17-6
5. Lechia Strawczyn	9	15	22-19
6. 4ECO Astra Piekoszów	9	15	12-11
7. MSS-Klonówka Masłów	9	14	17-13
8. Pogoń Staszów	9	14	11-9
9. Unia Sędziszów	9	13	19-14
10. Wisła Sandomierz	9	11	13-16
11. Star II Starachowice	9	9	22-20
12. LZS Samborzec	9	9	9-13
13. Kamienna Brody	8	7	14-24
14. Partyzant Wodzisław	9	7	11-22
15. Zenit Chmielnik	9	5	10-30
16. Victoria Mniów	9	3	7-32

Najlepsi strzlecy 6 bramek - Klaudiusz Marzec - Kamienna Brody; 5 bramek: Paweł Laskowski - Partyzant Radoszyce; Marcel Dobrucki - Star II Starachowice; Mykoła Tarianyk - Łysica Bodzentyn; Kacper Kolus - Lechia Strawczyn; Bohdan Fedkiw i Krystian Kądzielski - obaj Nida Pińczów.

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1, 2,3

GLKS Fałków, Płomień Oleszno i Baszta Rytwiany na czele grup

Mariusz Kogut

W weekend 10-11 października rozgrywane były mecze w Keeza Świętokrzyskiej Klasie A, grupy 1, 2 i 3.

Grupa 1

Polonia Białogon Kielce - Zryw 2021 Łopuszno 1:2. Bramki: Piotr Niżnik - Szymon Cygan, Bartłomuej Miśta

Nidzianka Bieliny - Moravia II Morawica 0:3, bramki: Dawid Didiajew 31 z karnego i 45, Wiktor Pisarek 74

Gród Ćmińsk - Sokół Górnik Rykoszyn 3:2, bramki: Zapała, samobójcza, Prus dla Grodu

Płomień Wólka Kłucka - Skała Tumlin 0:2

GLKS Fałków - Dziki Skarżysko-Kamienna 1:1

KS Smyków - Granat Borki - brak wyniku

1. GLKS Fałków	8	19	31-10
2. Zryw Łopuszno	8	16	30-13
3. Moravia II Morawica	8	18	24-9
4. Gród Ćmińsk	8	18	27-15
5. Dziki Skarżysko-Kamienna	8	16	15-14
6. Nidzianka Bieliny	8	13	26-12
7. Polonia Białogon Kielce	8	10	15-19
8. Sokół Nordkalk-Górnik Rykoszyn	8	10	16-12
9. Skała Tumlin	8	10	16-23
10. KS Smyków	6	2	7-26
11. Płomień Wólka Kłucka	7	1	8-31
12. Granat Borki	7	0	5-28

Najlepsi strzelcy: 10 bramek - Michał Popielski - GLKS Fałków; 9 bramek - Wiktor Jaworski - Nidzianka Bieliny; 8 bramek - Bartłomiej Papros - GLKS Fałków.

Grupa 2

Nida Sobków - Wisła Nowy Korczyn 3:0 (1:0), bramki: Mateusz Sołtys 14, Jakub Przygodzki 50, Artur Woś 89. Wicelider z Nowego Korczyna wyraźnie przegrał w Sobkowie. Piłkarze Nidy - podopieczni trenera Waldemara Szpiegi bardzo się z tego sukcesu cieszyli

Nidzica Dobiesławice - Nida Oksa 5:3 (2:3), bramki: Andrzej Kusaj trzy dla Nidy

Gród Wiślica - Płomień Oleszno 0:6, bramki Piotr Kasza 15, Wiktor Soboń 19, 46 i 50, Dariusz Gruzło 40, Błażej Bednarski 58

LKS Bolmin - Piaskowianka Piaski 2:1

Bucovia Bukowa - Zryw Skroniów 0:1

Polanie Pierzchnica - Piast Stopnica 2:1 (0:1), bramki: Dominik Pasternak, Dawid Bednarski - Mikołaj Nieznalski

1. Płomień Oleszno	8	20	30-7
2. Polanie Pierzchnica	8	18	18-14
3. Wisła Nowy Korczyn	8	17	23-15
4. Nida Sobków	8	13	23-19
5. Gród Wiślica	8	13	17-17
6. Zryw Skroniów	8	12	19-21
7. Bucovia Bukowa	8	10	17-19
8. Nidzica Dobiesławice	8	10	17-24
9. Piaskowianka Piaski	8	9	15-15
10. LKS Bolmin	8	7	11-25
11. Piast Stopnica	8	5	16-18
12. Nida Oksa	8	2	16-28

Najlepsi strzelcy: 10 bramek - Nikodem Grudzień - Wisła Nowy Korczyn; 8 bramek - Rafał Krzysztofik - Piaskowianka Piaski.

Grupa 3

OKS Instal Michałów Starachowice - Czarni II Połaniec 5:2.

Baszta Rytwiany - Stal Kunów 2:0, bramki Alex Rzepa 12, Mateusz Wicik 48

Zryw Zbigniewice - Stal Kunów 1:1. Bramki: Krystian Pacholczak dla Zrywu

Zorza Tempo Pacanów - KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski 0:6

Sparta Dwikozy - KS Tarłów 4:3

Zryw Zbigniewice - Ester Wojciechowice 0:2

UKS Baćkowice - Hubal Linów 3:0, bramki Kuba Makówczyński 10 i 83, Jakub Gawłowski 60

1. Baszta Rytwiany	7	19	14-7
2. Piast Osiek	7	15	26-10
3. KP KSZO 1929 II Ostrowiec	8	15	20-11
4. GKS Wojciechowice	7	15	19-12
5. Czarni II Połaniec	8	15	27-23
6. UKS Baćkowice	7	13	17-10
7. Zryw Zbigniewice	7	9	11-10
8. Stal Kunów	7	9	10-9
9. Sparta Dwikozy	7	8	8-11
10. KS Tarłów	6	7	14-14
11. OKS Instal Michałów Starachowice	8	6	16-24
12. Hubal Linów	7	1	9-26
13. Zorza Tempo Pacanów	8	1	4-28

Najlepsi strzelcy: 7 bramek - Kuba Makówczyński - UKS Baćkowice; Rafał Smoleń i Łukasz Małecki - obaj Piast Osiek; Bartosz Kozieł - GKS Wojciechowice.

Jutro przedstawimy wyniki i tabele w trzech grupa Keeza Klasy B świętokrzyskiej. ©℗

eprasa.pl b451874ca3

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4.LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

Arka Pawłów wygrała w Ożarowie i została liderem

To dziesiąte z rzędu zwycięstwo Arki w Keeza 4. Lidze! Pozycję lidera straciły Orlęta Probudex Kielce, które zremisowały 1:1 w Skalbmierzu. Warto odnotować bramkę jednego z grających trenerów Korony III Kielce

Dorota Kułaga, Jaromir Kruk

W weekend 10-11 października rozegrana została jedenasta kolejka Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej. Pewne zwycięstwo 3:0 w Ożarowie odniosła Arka Pawłów i awansowała na pierwsze miejsce w tabeli.

VICTORIA 2015 SKALBMIERZ - ORLĘTA PROBUDEX KIELCE 1:1 (0:0)

Bramki: Jakub Ochman 81 z karnego - Jacek Kiełb 76 z karnego.

Bardzo dobre widowisko. - Szkoda, że tylko remis. Szczególnie na początku drugiej połowy mieliśmy znaczną przewagę. To był nasz najlepszy mecz, od kiedy jestem trenerem Victorii – przyznał Robert Czopek, szkoleniowiec zespołu ze Skalbmierza. - Pierwsza część pod nasza kontrolą, choć bez przełożenia na okazje. Druga do zapomnienia, mimo, że prowadziliśmy to mogliśmy nawet przegrać. Szanujemy punkt – podsumował Paweł Jaworek, trener Orląt.

ALIT OŻARÓW - ARKA PAWŁÓW 0:3 (0:1)

Bramki: Dawid Banaśkiewicz 30, Mateusz Nowak 56, Filip Hryniewicz 87.

Arka Pawłów potwierdziła wysoką dyspozycję. - Nie mieliśmy nic do powiedzenia. Trafiliśmy na bardzo poukładany, wyrównany zespół – powiedział Tadeusz Krawiec, trener Alitu. Arka mając tak wszechstronnych graczy jak Maciej Raźny, z którego można korzystać w różnych formacjach rozpędziła się na dobre. Oprócz Raźnego różnicę robił Dawid Banaśkiewicz – miał udział przy każdym golu.

GKS RUDKI - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 1:2 (1:1)

Bramki: Bartosz Sot 21 – Filip Kowalski 29 z karnego, Kuba Łapczyński 79..



FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Fragment meczu KKP Korona Kielce - Neptun Końskie. Korona przegrywała już 1:3, ale wygrała 4:3.

Gospodarze mieli pretensje do arbitrów o rzut karny po którym Sparta wyrównała i potem o nieuznanie bramki Kacpra Rogozińskiego przy stanie 1:1. – Bardzo trudno grało się z przeciwnikiem bazującym na siłowej piłce – podsumował Michał Guja, trener Sparty, która przechyliła szalę na swoją korzyść po stałym fragmencie, z rzutu wolnego dośrodkowywał Filip Kowalski.

OKS OPATÓW - KORONA III KIELCE 3:3 (1:2)

Bramki: Dmytro Halk 44, Kamil Sołtykiewicz 47 z karnego, Kamil Uciński 61 – Marcin Modras 32, 34, Łukasz Jamróz 90+5.

Kibice w Opatowie byli świadkami interesującego meczu. Korona III była lepsza przed przerwą, po zmianie stron gospodarze przejęli inicjatywę, wyszli na prowadzenie 3:2, ale w doliczonym czasie po rzucie rożnym sprytem wykazał się jeden z grających trenerów kielczan, Łukasz Jamróz.

GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA - SPARTAKUS DALESZYCE 2:2 (0:0)

Bramki: Jakub Banyś 50, Dawid Kośmider 78 karny – Mirosław Irzyk 63, 88 z karnego.

- Jak się marnuje tyle sytuacji to napędza się przeciwnika. Musieliśmy gonić wynik – podsumował Marek Mierzwa, trener Spartakusa, który pochwalił Granat za waleczność. Bardzo dobrą zmianę w Spartakusie dał Mirosław Irzyk, który strzelił dwa gole.

HETMAN WŁOSZCZOWA - ORLICZ SUCHEDNIÓW 1:3 (1:1)

Bramki: Tomasz Matuszewski 25 – Radosław Grzesiak 11, Igor Krzepkowski 67, Ubogu Oghenekome 79.

Przedostatni w tabeli Hetman bardzo liczył na komplet punktów w spotkaniu z zamykającym tabelę Orliczem. Tym bardziej, że zespół z Suchedniowa miał na koncie tylko jeden punkt. Do przerwy był remis 1:1, ale w drugiej połowie dwa ciosy zadali goście i po spotkaniu mogli fetować swoje pierwsze zwycięstwo w tym sezonie.

GKS NOWINY - WIERNA MAŁOGOSZCZ 1:1 (0:1)

Bramki: Szymon Kot 70 - Brajan Branewicz 30 (samobójcza).

Mecz w Nowinach zakończył się podziałem punktów. Wierna po ostatnich wzmocnieniach jest mocniejszym zespołem i zaczęła punktować.

KKP KORONA KIELCE - NEPTUN KOŃSKIE 4:3 (1:1)

Bramki: Hubert Susło 20, Dominik Kawalec 53, Antoni Stępień 72, Marcin Dziubek 77 - Oleg Katushynskyi 41, 48, Mateusz Szabat 51.51.

Gdy w 51 minucie, po bramce Mateusza Szabata, Neptun wyszedł na prowadzenie 3:1, wydawało się, że sięgnie po trzy punkty. Tak się jednak nie stało. Młody, grający niezwykle ambitnie gospodarze odwrócili losy spotkania. Zdobyli trzy bramki i zainkasowali bardzo ważne dla nich trzy punkty.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - WICHER MIEDZIANA GÓRA 1:2 (1:1)

Bramki: Jakub Kończak 7 - Jarosław Gołda 12, 62..

Wynik spotkania otworzył Jakub Kończak w 7 minucie pięknym strzałem z lewej nogi w długi róg, ale goście szybko wyrównali po uderzeniu Jarosława Gołdy. W 90+4 minucie Klimontowianka miała jeszcze szansę na uratowanie remisu, ale Kacper Broda nie wykorzystał rzutu karnego.

TABELA 4.LIGI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

1. Arka Pawłów	11	30	36-9
2. Orlęta Probudex Kielce	11	29	31-6
3. Sparta Kazimierza Wielka	11	26	18-5
4. Neptun Końskie	11	22	27-14
5. Victoria 2015 Skalbmierz	11	20	31-18
6. GKS Nowiny	11	19	15-12
7. Spartakus Daleszyce	11	17	17-19
8. GKS Rudki	11	15	15-17
9. Korona III Kielce	11	14	19-17
10. OKS Opatów	11	13	20-18
11. KKP Korona Kielce	11	13	16-22
12. Wicher Miedziana Góra	11	13	14-30
13. Klimontowianka Klimontów	11	12	22-21
14. Wierna Małogoszcz	11	12	12-14
15. Alit Ożarów	11	11	17-20
16. Granat Skarżysko-Kamienna	11	6	13-27
17. Hetman Włoszczowa	11	4	15-39
18. Orlicz Suchedniów	11	4	7-37

Najlepsi strzelcy: 10 bramek - Piotr Mikos - Arka Pawłów; 8 bramek - Bartosz Szydłowski - Arka Pawłów, 7 bramek - Dawid Banaśkiewicz - Arka Pawłów, Aleksander Zębala - Victoria 2015 Skalbmierz; Piotr Foks - Orlęta Probudex Kielce, Bartosz Sot - GKS Rudki.; 6 bramek - Kamil Bełczowski - OKS Opatów, Piotr Foks - Orlęta Probudex Kielce, Igor Wójcik - Hetman Włoszczowa. ©℗

PIŁKA RĘCZNA

Wielkie gwiazdy piłki ręcznej zagrały charytatywnie w Kielcach

Dorota Kułaga, Wojciech Stolicki

Przedstawiciele świata sportu, kultury, samorządu, nauki, prawa i medycyny z Krakowa oraz Kielc ponownie połączyły siły w wyjątkowym celu.

W piątek, 9 października, w hali sportowej Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach odbył się 2. Charytatywny „Wielki Mecz" Piłki Ręcznej Kraków - Kielce.

Wydarzenie to było wspólnym przedsięwzięciem Fundacji Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie „O zdrowie dziecka" i Fundacji DOGadanka z Kielc oraz Przyjaciół obu organizacji. Cel tgo spotkania był szczytny - pomoc podopiecznym obu Fundacji. To okazja do wspólnego działania w duchu solidarności i fair play, które łączy środowiska zawodowe, instytucje publiczne i biznes. Dochód z imprezy zostanie ponownie podzielony po połowie na wsparcie działalności obu Fundacji.

W piątkowym wydarzeniu wzięli udział Sławomir Szmal – prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce, wiceprezes związku Radosław Wasiak, przedstawiciele Małopolskiego i Świętokrzyskiego Związku Piłki Ręcznej: Zbigniew Podolski, Leszek Papaj oraz gwiazdy polskiej piłki ręcznej. Byli: Sławomir Szmal, Karol Bielecki, Radosław Wasiak, Mariusz Jurasik, Michał Jurecki, Piotr Grabarczyk. - Zawsze chętnie uczestniczymy w takich akcjach charytatywnych. Jeżeli można komuś pomóc, to deklarujemy swoją gotowość do udziału w takich wydarzeniach. Są osoby, którym naprawdę drobne gesty sprawiają przyjemność, a nam się wtedy serce raduje. Warto pomagać - powiedział Radosław Wasiak, były piłkarz ręczny, obecnie wiceprezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Z trybun mecz obejrzeli Szymon Sićko, Arkadiusz Moryto, Milorad Bakić - zawodnicy Industrii Kielce, którzy obecnie są w trakcie rehabilitacji oraz Mariusz Skuta, trener przygotowania motorycznego w tym klubie.

Byli też przedstawiciele ekstraklasowej Korony Kielce - Marcel Pięczek, Patrik Hellebrand i Wiktor Długosz, którzy poprowadzili aukcję charytatywną. Do wylicytowania były między innymi koszulki Korony Kielce i Industrii Kielce.

Skład meczowy „gospodarzy", czyli Kielc: Sławomir Szmal, Karol Bielecki, Mariusz Jurasik, Radosław Wasiak, Michał Jurecki, Piotr Grabarczyk, Mateusz Brzeziński, Mateusz Długosz, Bartłomiej Kamiński, Sebastian Nowak, Tomasz Nartowski, Maciej Szyba, Bartłomiej Świąder, Dominik Wojciechowski, Piotr Szafarczyk. ©℗

eprasa.pl b451874ca3

PKO EKSTRAKLASA

Kolejorz i Górnik idą łeb w łeb. Jagiellonia pokrzywdzona

Na taki powrót PKO BP Ekstraklasy czekał każdy kibic piłki klubowej. W piątek padło 8 goli, a sobota również obfitowała w emocje

Jakub Jabłoński



FOT. EWELINA ZGIET/ POLSKA PRESS

W ligowym starciu na szczycie nie brakowało spięć i kontrowersji

Kolejka rozpoczęła się od spotkania Wieczystej z Wisłą Płock na stadionie przy Reymonta 22. Nafciarze przystępowali do niego z serią trzech meczów bez porażki, ale tym razem nie byli w stanie wiele zdziałać. Stanowili tło dla piłkarzy zawieszonego za czerwoną kartkę w meczu z Widzewem Łódź trenera Zeljko Kopicia.

Chorwacki szkoleniowiec beniaminka w sprytny sposób obszedł obowiązujące przepisy. Zasiadł na trybunach w pobliżu ławki trenerskiej, skąd pozostawał w stałym, bezpośrednim kontakcie ze swoim sztabem. I wiele wskazuje, że kara nie została prawidłowo wykonana i Kopić będzie musiał odbyć ją ponownie.

Wieczysta szybko zaczęła strzelanie, przed przerwą do siatki trafił Lucas Piazon, a po zmianie stron dubletem popisał się Lisandro Semedo, zapewniając Krakowianom dopiero drugie zwycięstwo w sezonie.

Pogrążony w kryzysie Raków Częstochowa znów musiał uznać wyższość GKS Katowice. Tym razem po golu z kontrowersyjnie podyktowanego rzutu karnego za zagranie ręką i dwóch asystach Bartosza Nowaka. Podopieczni Tomasza Kaczmarka wciąż mają na koncie tylko jedno zwycięstwo i zajmują ostatnie miejsce. „Medaliki" głównym kandydatem do spadku?

Sobota upłynęła pod znakiem VAR. Sędzia Tomasz Marciniak dwukrotnie analizował zagrania ręką w polu karnym gości w meczu Cracovii z Zagłębiem Lubin. Za każdym razem wskazywał na 11. metr. Z pierwszą decyzją nie zgadzał się trener Miedziowych Leszek Ojrzyński, ponieważ jego zdaniem ręka Aleksa Ławniczaka nie poszerzała obrysu ciała. - Wygrywaliśmy 1:0, ale tlen gospodarzom dali sędziowie - ocenił szkoleniowiec. W pierwszej części to właśnie Ławniczak dał prowadzenie. Cracovia wykorzystała oba rzuty karne, a dwukrotnie do siatki trafił Bośniak Ajdin Hasić. Wynik na 3:1 ustalił Mohamed Berte, zdobywając swoją pierwszą bramkę w ekstraklasie.

Lech prowadził we Wrocławiu od 31. minuty po golu Filipa Jagiełły. Na początku drugiej połowy podwyższył Pablo Rodriguez, a potem zaczął się koncert Patrika Walemarka. Reprezentant Szwecji - niedawno dał się we znaki Biało-Czerwonym - udowodnił, że PKO Ekstraklasa wkrótce może być dla niego za ciasna. Strzelił gole w 70. i 73. minucie. Śląsk odpowiedział dopiero w czasie doliczonym. Kolejorz ma „w zapasie" mecz zaległy, po którym może zrównać się w tabeli z liderem z Zabrza.

Górnik pokonał Jagiellonię 3:1, potwierdzając, że na wyjazdach czuje się znakomicie. Ostatniej porażki na obcym stadionie KSG doznał 28 lutego.

Wszystkie bramki w Białymstoku padły w drugiej połowie. W 51. i 58. minucie dla Górnika trafili Jarosław Kubicki, były piłkarz Jagiellonii, oraz Norweg Sondre Liseth. W 67. minucie kontaktową bramkę - swoją 113. w PKO BP Ekstraklasie - zdobył Jesus Imaz, ale w doliczonym czasie zwycięstwo Zabrzan przypieczętował Kacper Urbański. Wcześniej sędzia Wojciech Myć, po konsultacji z Centrum VAR i obejrzeniu powtórki na monitorze, anulował drugie trafienie Imaza. Decyzja wywołała kontrowersje, gdyż wcześniej nie doszło do faulu Andreasa Klynge, który doprowadził do anulowania gola.

Pod nieobecność zawieszonego trenera Adriana Siemieńca (za próbę nawiązania kontaktu z sędzią; zespół prowadził asystent Mikołaj Łuczak), doznała czwartej porażki z rzędu.

10. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WIECZYSTA KRAKÓW - WISŁA PŁOCK 3:0
Bramki: Piazon 34, Semedo 68, 90+6

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - GKS KATOWICE 1:4
Bramki: Makuch 37 - Szkurin 34, Nowak 48, Kowalczyk 57, Galan 90+1

CRACOVIA - ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1
Bramki: Hasić 54, 90+8 (karny), Berte 90+18 - Ławniczak 27

ŚLĄSK WROCŁAW - LECH POZNAŃ 1:4
Bramki: Tomasiewicz 90+3 - Jagiełło 31, Rodriguez 50, Walemark 70, 73

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - GÓRNIK ZABRZE 1:3
Bramki: Imaz 67 - Kubicki 51, Liseth 58, Urbański 90+14

PIAST GLIWICE - WIDZEW ŁÓDŹ 2:1
Bramki: Papanikolaou (samob.) 68, Boisgard 90+1 - Świderski 71

POGOŃ SZCZECIN - KORONA KIELCE 2:0
Bramka: Wojciechowski 45+1, Mukairu 86

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Górnik Zabrze	10	25	19-9
2. Lech Poznań	9	22	21-8
3. Legia Warszawa	9	19	19-8
4. Pogoń Szczecin	9	18	14-6
5. Wisła Kraków	9	17	17-12
6. Piast Gliwice	10	16	18-16
7. GKS Katowice	9	15	20-14
8. Korona Kielce	10	15	12-12
9. Zagłębie Lubin	10	15	12-13
10. Jagiellonia Białystok	9	12	13-16
11. Cracovia	10	11	12-15
12. Wisła Płock	9	11	9-15
13. Widzew Łódź	10	9	14-15
14. Wieczysta Kraków	9	8	14-17
15. Radomiak Radom	9	8	7-20
16. Motor Lublin	9	6	9-15
17. Śląsk Wrocław	10	6	12-19
18. Raków Częstochowa	10	3	13-25

Program 11. kolejki:
Piątek 16.10
Wieczysta - Raków (godz. 18.00), Widzew - Wisła Kraków (godz. 20.30)
Sobota 17.10
Motor - Śląsk (godz. 14.45), GKS Katowice - Pogoń (godz. 17.30), Cracovia - Legia (godz. 20.15)
Niedziela 18.10
Górnik - Piast (godz. 12.15), Zagłębie - Jagiellonia (godz. 14.45), Lech - Korona (godz. 17.30)
Poniedziałek 19.10
Wisła Płock - Radomiak (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

8 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)
7 goli
Ilia Szkurin (GKS Katowice)
6 goli
Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)
5 goli
Ajdin Hasić (Cracovia), Karol Czubak (Motor Lublin), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań)

BOHATER WEEKENDU

Patrik Walemark
(Lech Poznań)
Po raz kolejny udowodnił, że jest w znakomitej formie. Szwed, który niedawno zanotował pierwszą asystę w reprezentacji przeciwko Polsce w Lidze Narodów, szaleje na naszych ligowych boiskach. W sobotnim spotkaniu ze Śląskiem po wejściu na boisko nie potrzebował wiele czasu, by zaznaczyć swoją obecność. Nie minął kwadrans, a 24-latek popisał się dubletem w zaledwie trzy minuty.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI/POLSKA PRESS

PIŁKA NOŻNA

Gasparik o wygranej w Białymstoku: Ciężki mecz, cierpieliśmy na boisku

Jacek Kmiecik

Lider ekstraklasy Górnik Zabrze wygrał w Białymstoku 3:1, a wszystkie gole padły po przerwie. W przypadku Jagiellonii był to czwarty z rzędu, w tym trzeci ligowy, przegrany mecz.

- Bardzo ciężko jest grać przeciwko Jagiellonii, bardzo ciężko jest grać po trzech tygodniach przerwy, gdy nie mieliśmy wszystkich chłopaków, a jedynie w piątek odbyliśmy jeden wspólny, taktyczny trening - powiedział trener Górnika Michal Gasparik.

Dodał, że decyzją sztabu szkoleniowego wyjściowa jedenastka składała się przede wszystkim z piłkarzy, którzy zostali w Zabrzu i trenowali, a nie wyjeżdżali na zgrupowania zespołów narodowych.

- To był ciężki mecz, cierpieliśmy na boisku, musieliśmy dobrze bronić, a kluczem do zwycięstwa była aktywność w ofensywie - wskazał.

Przyznał, że gdy Jagiellonia strzeliła gola kontaktowego, był to trudny moment dla jego zespołu. W ocenie Słowaka druga bramka dla gospodarzy została słusznie nieuznana z powodu faulu na jego piłkarzu w akcji zakończonej golem na 2:2.

- Cieszymy się, bo chcieliśmy utrzymać przewagę 10 punktów, a mamy 13 punktów więcej od Jagiellonii, która jest jednym z naszych rywali w walce o mistrzostwo - zauważył Gasparik.

- Niech mnie państwo nie pytają o decyzje sędziowskie - zaczął Mikołaj Łuczak, który na ławce zastąpił oglądającego mecz z trybun Adriana Siemieńca, zdyskwalifikowanego na sześć spotkań ekstraklasy.

Łuczak ocenił, że w pierwszej połowie Jagiellonia miała grę pod kontrolą i kreowała sytuacje, ale zabrakło jej zdobycia bramki. - Piłka nożna to jest gra momentów, Górnik wykorzystał swój czas między 50. a 60. minutą, straciliśmy wtedy dwa gole - podkreślił.

Po zwycięstwie 4:1 we Wrocławiu nad Śląskiem trener Lecha Poznań Niels Frederiksen chwalił swoich piłkarzy, zwłaszcza zdobywcę dwóch bramek Patrika Walemarka, który na boisku pojawił się dopiero na ostatnie 30 minut. Zaznaczył też, że nie wszyscy byli w najlepszej formie. - Niektórzy byli nieco „zardzewiali", co jest normalne po tak długiej przerwie w rozgrywkach - ocenił.

Trener Śląska Ante Simundza zwrócił uwagę, że przez godzinę jego zespół potrafił nawiązać w miarę wyrównaną walkę z mistrzem Polski. - Na usprawiedliwienie mogę dodać, że według mnie graliśmy z najlepszą drużyną ekstraklasy - stwierdził.

eprasa.pl b451874ca3

SPORT

S24 www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKLASA

Po reprezentacyjnej przerwie porażka Korony Kielce 0:2 z Pogonią Szczecin

Stadion w Szczecinie znowu nie do zdobycia dla Kielczan. Korona w końcówce miała przewagę i gra długimi momentami toczyła się na połowie Pogoni. Jednak nic z tego nie wynikało

Dorota Kułaga

Pogoń Szczecin	**2 (1)**
Korona Kielce	**0 (0)**

Bramki: 1:0 Maciej Wojciechowski 45+1, 2:0 Paul Mukairu 86..
Korona: Dziekoński - Długosz, Rubezić, Mosór, Pięczek - Jakubczyk, Lingr (56. Remacle), Hellebrand (88. Fassbender) - Mena (88. Błanik), Stępiński (56. Bąk), Ameyaw..
Pogoń Cojocaru - Riccio 🟨, Keramitsis, Szalai, Mendy (90+2 Willen) - Dziczek, Biegański (83. Acosta), Churlinov (73. Grosicki) - Wojciechowski 🟨, Mukairu (90+2 Eichie), Sanchez (73. Nsame).
Żółta kartka poza boiskiem: Oscar Garcia, trener Pogoni.
Sędziował: Piotr Lasyk (Bytom).
Widzów: 18 255.



FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Piłkarz Pogoni Szczecin Paul Mukairu i Wiktor Długosz z Korony Kielce podczas meczu Ekstraklasy.

Piłkarze Korony Kielce w niedzielę, 11 października, grali w Szczecinie z Pogonią w spotkaniu dziesiątej kolejki PKO BP Ekstraklasy.

Korona wróciła do gry po reprezentacyjnej przerwie pełna optymizmu i wiary w to, że uda się zapunktować w Szczecinie. Już w 1 minucie ładnym strzałem popisał się Ondrej Lingr, ale Valentin Cojocaru wybił piłkę na rzut rożny.

Po kwadransie gra się zaostrzyła. Dużo było też fauli. W 22 minucie, po faulu Oliwiera Wojciechowskiego na Camilo Menie, doszło do przepychanek na boisku. Sędzia Piotr Lasyk starał się ostudzić gorącą atmosferę na boisku, wezwał na rozmowę kapitanów obu drużyn. Później żadna z drużyn nie stworzyła klarownej okazji do zdobycia bramki aż do doliczonego czasu gry.

W 45+1 minucie gospodarze zdobyli bramkę. Atilla Szala podał do Paula Mukairu. który wpadł z piłką w pole karne. Podał do Macieja Wojciechowskiego, a ten uderzył w krótki róg i zaskoczył Xaviera Dziekońskiego. To był typowy gol „do szatni".

Do drugiej połowy Korona przystąpiła bez zmian w składzie. W 48 minucie Camilo Mena popisał się indywidualną akcją, podał do Ondreja Lingra. Reprezentant Czech uderzył mocno z ostrego kąta, ale trafił w boczną siatkę.

W 56 minucie sztab szkoleniowy Korony na czele z trenerem Jackiem Zielińskim przeprowadził dwie zmiany. Weszli Daniel Bąk i Martin Remacle, którzy zastąpili Mariusza Stępińskiego i Ondreja Lingra.

W 67 minucie Slobodan Rubezić uderzył z dystansu, piłka po rykoszecie trafiła do Michaela Ameyawa. Ten uderzył z pierwszej piłki i zdobył bramkę. Gol nie został uznany, ponieważ był minimalny spalony. W 72 minucie Korona miała dobrą okazję do wyrównania. Po centrze Marcela Pięczka z lewej strony piłka trafiła do Daniela Bąka. Reprezentant młodzieżówki nie trafił czysto w piłkę i bramkarz Pogoni bez problemu złapał futbolówkę.

W 78 minucie z około 25 metrów świetnie uderzył Michael Ameyaw, ale znakomitą interwencją popisał się Valentin Cojocaru, przenosząc piłkę nad poprzeczką.

Korona w końcówce miała przewagę i gra długimi momentami toczyła się na połowie Pogoni. Kielczanie próbowali akcji skrzydłami, próbowali szczęścia w strzałach z dystansu, ale brakowało precyzji. W 86 minucie cios zadała jednak Pogoń. Jean-Pierre Nsame przeprowadził efektowny rajd środkiem boiska, minął dwóch zawodników Korony. Podał prostopadle w pole karne do Paula Mukairu, który „posadził na murawie" Ariela Mosóra, uderzył w długi róg, pokonując Xaviera Dziekońskiego.

Pogoń zasłużenie wygrała z Koroną i podtrzymała dobrą passę spotkań z kieleckim zespołem na własnym stadionie.

FITNESS

Katarzyna Dudek z brązem mistrzostw świata zawodowców

Klaudia Tajs

Duży sukces Katarzyny Dudek z Sandomierza na mistrzostwach świata zawodowców w fitness.

Katarzyna Dudek z Sandomierza zajęła trzecie miejsce na Mistrzostwach Świata Elite Pro, czyli zawodowców w fitnessie sylwetkowym, które odbywały się na Malcie. Nasza zawodniczka zaprezentowała bardzo dobrą formę i osiągnęła świetny wynik.

Katarzyna Dudek zawodniczka i trenerka w Ludowego Klubu Sportowego Sandomierz zdobyła swój kolejny medal. Tym razem brązowy, po który sięgnęła na Mistrzostwach Świata Pro IFBB na Malcie. Pani Katarzyna walczyła w kategorii bodyfitness. W ostatecznej klasyfikacji zajęła trzecie miejsce.

Karol Bury prezes Ludowego Klubu Sportowego w Sandomierza z dumą przyznaje, że pani Katarzyna to zawodniczką z tak wielką klasą w sporcie sylwetkowym, że gdyby tylko chciała, to może zdobywać tytuły mistrzowskie przez kilka kolejnych lat.

- Pani Katarzyna ma doskonałe warunki fizyczne, ma wyrobioną muskularność i posiada umiejętność robienia wysokiej formy startowej w sportach sylwetkowych. Wymaga to wyrzeczeń. Przygotowania skupiają się na budowie sylwetki. Trening jest ciężki, często dwa razy dziennie. Katarzyna Dudek 3-4 miesiące w roku poświęca na budowanie formy startowej. Skupia się ona na poważnej redukcji tkanki tłuszczowej. Gratuluję Pani Katarzynie i życzę kolejnych sukcesów – powiedział Karol Bury.

Katarzyna Dudek z LKS Sandomierz specjalizuje się w fitnessie sylwetkowym. Za przeciwniczki miała zawodniczki z najwyższej półki, które otrzymały kartę Elite Pro. Musiała stawić czoła rywalkom z wieloma sukcesami i tytułami w swojej karierze

Katarzyna Dudek zajmuje się spotami sylwetkowymi od ponad 20 lat. Na swoim koncie ma wiele sukcesów.

Katarzyna Dudek od lat jest związana z klubem LKS Sandomierz, jako zawodniczka a teraz także trenerka, instruktorka. Spełnia się też jako trenerka personalna. Inspiruje swoich podopiecznych do realizacji sportowych celów.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Tak nasze zespoły grały w weekend w 1 lidzie

W weekend grały nasze drużyny z 1.ligi piłki ręcznej. W grupie D KSZO Ostrowiec Świętokrzyski przegrał z CMC VIRTU VIRET Zawiercie 27:34. Nasz zespół grał w składzie: Marzec, Kijewski, Kaleta - Babicz 5, Zdziech 5, Włoskiewicz 5, Chuchała 3, Kwiatkowski 2, Jamioł 2, Rurarz 2, Chmielewski 2, Wojkowski 1, Kubacki, Mazur, Makuła, Malarz. SMS ZPRP II Kielce pokonał na wyjeździe Gwardię Opole – 41:31. Nasz zespół grał w składzie Kostorz 1, Malinowski - Dąbrowski 9, Kusior 5, Bieliński 4, Zając 3, Szymański 3, Neef 3, Michalski 3, Lipowski 3, Stanik 3, Gradowski 2, Kosiorwski 1, Sztych 1, Wojcieszek; PERFECT PLUS Wybicki Kielce wygrał na wyjeździe z Grudnwaldem Ruda Śląska 33:21. W tabeli grupy D prowadzi Viret Zawiercie, Wybicki jest na 4 miejscu, SMS ZPRP Kielce II jest na 6 miejscu a KSZO Ostrowiec na 10. W grupie C piłkarze ręczni KSSPR Końskie doznali pierwszej porażki w obecnym sezonie 1. ligi. W niedzielę 11 października ulegli na wyjeździe MKS Wieluń 29:34. Nasz zespół grał w składzie: Kośka, Kusiak, Jędrzejewski - Falasa 10, Janus 5, Biegaj 5, Woźniak 4, W. Sękowski 2, Włodarski 2, Rożnowski 1, Woś, Ł. Sękowski, Strzelecki, Osmola, Opara, Bąk. Konecki zespół zajmuje drugie miejsce w tabeli grupy C.

Piłka nożna

Były prezes Korony Kielce w... GKS Katowice

Były prezes ekstraklasowej Korony Kielce Artur Jankowski rozpoczyna pracę w GKS Katowice. Został wiceprezesem tego klubu. Artur Jankowski dołączył do Korony Kielce 9 września 2024 roku. Przez 6 miesięcy sprawował funkcję prezesa zarządu. Teraz przed Arturem Jankowskim nowe wyzwanie. Został nowym wiceprezesem GKS Katowice. To pochodzący ze Śląska menedżer z doświadczeniem w pracy w PKO BP Ekstraklasie, który wygrał konkurs na to stanowisko ogłoszony przez Radę Nadzorczą klubu z Katowic. **DOR**

Futsal

Porażka KKF Motus Kazimierza Wielka

W niedzielę 11 października zespół KKF Motus Kazimierza Wielka wyjechał na kolejny mecz ekstraklasy futsalu - do Siarakowic. Niestety nasza drużyna przegrała z W-Met Futsal 2:5. **SW**

eprasa.pl b451874ca3